Zbliżenia Kaszel, ciągły katar, problemy z pamięcią, udar – to wszystko przez smog! Str. 15

2,90 ZŁ W TYM 8%VAT
Nr ISSN 2353-6176 Nr indeksu 350-281
Wydanie 1 2
Nr 41 (22.802)

Można zgłaszać pomysły na Centrum Warte Poznania

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poniedziałek 18 lutego 2019

Z najwyższymi honorami w sobotę pochowano byłego premiera Jana Olszewskiego

STRONA 9

Strategia obrony „dobrego imienia Polski" kompletnie się nie sprawdza. Jak zareaguje rząd?

STRONA 8

Papież Franciszek wydalił ze stanu duchownego amerykańskiego kardynała

STRONA 10

Dziś Sportowy24

Piłka nożna Krzysztof Piątek strzelił dwa gole i znów stał się bohaterem kibiców Milanu strona 4

Koszykówka Marta Nowicka i jej koleżanki z Enei AZS zdobyły złoto na MP

strona 6

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI MARCO BERTORELLO

Polscy skoczkowie na podium PŚ w Willingen Piotr Żyła i Kamil Stoch najlepiej z Polaków wypadli podczas ostatnich konkursów przed MŚ w Austrii. Pierwszy z nich zajął w niedzielę trzecie miejsce, a drugi przegrał w sobotę jedynie z Niemcem Karlem Geigerem strona 8

Lekarz z poznańskiego szpitala oskarżony o błąd

Pacjentka przeszła operację, która nie była potrzebna

Marta Żbikowska
m.zbikowska@glos.com

Zdrowie

Poznańskim lekarzom przez kilka miesięcy nie udało się prawidłowo zdiagnozować chorej pacjentki. W rezultacie przeprowadzono u niej prawdopodobnie niepotrzebną operację, która skończyła się komplikacjami.

Teraz sprawa trafiła do sądu. – Zostałam niepotrzebnie okaleczona i narażona na cierpienie, którego można było uniknąć – mówi pani Aneta, która w Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu przeszła operację ginekologiczną. Według pacjentki była ona niepotrzebna, gdyż lekarze nie potrafili rozpoznać choroby Leśniewskiego-Crohna.

Silne bóle brzucha pojawiły się u pani Anety wiosną 2016 roku. 30-letnia wówczas kobieta szukała pomocy najpierw u lekarza rodzinnego, potem u różnych specjalistów. Żaden z nich nie rozpoznał prawdziwej przyczyny objawów. W końcu trafiła do szpitala. Niepotrzebne otwarcie jamy brzusznej było tylko początkiem kłopotów młodej kobiety. Po operacji okazało się, że na jej brzuchu powstała niegojąca się rana. Pomogła jej dopiero kuracja w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie prawidłowo zdiagnozowano jej dolegliwości.

Sprawa trafiła do sądu, ale… od ponad roku trwają poszukiwania biegłego. ©℗

STRONA 3

Konkurs na stadion Szyca w tym roku. Będzie zburzony?

Konkurs

W drugiej połowie roku zostanie ogłoszony konkurs na zagospodarowanie terenów wokół ruin stadionu im. Edmunda Szyca. Władze miasta są ciekawe, co zaproponują architekci. Nie jest jednak wcale pewne, że wśród propozycji znajdzie się hala sportowo-widowiskowa. Decyzja o jej budowie w tym miejscu miała zapaść dopiero po remoncie Areny. Ten jednak się przeciągnie.

STRONA 5

Poznańscy taksówkarze pojadą do Warszawy

Protest

W kwietniu do stolicy mają zjechać taksówkarze z całej Polski, również z Poznania. Powód? Protest przeciwko działalności w Polsce takich firm, jak Uber czy Taxify. Według taksówkarzy nie powinny one wozić Polaków, bo nie spełniają przepisów nakładanych na firmy przewożące ludzi. Przedstawiciele Ubera twierdzą, że jest inaczej. Wszystko ma rozwiązać zmiana przepisów.

STRONA 6

Nie wiesz, czy dziadek walczył w Powstaniu Wielkopolskim? Sprawdź w bazie!

STRONA 3

Zoo nie może karać mandatami. A zapisało je w swoim regulaminie

STRONA 4

„Głos Wielkopolski" taniej niż w kiosku, z dostawą do domu. Informacje: 61 333 22 60, prenumerata@glos.com

eprasa.pl 2ce1936710

Pogoda w regionie

Poznań

10°C
2°C

Barometr
1022 hPa
Wiatr
płd. 10 km/h

Kalisz 11°C 1°C

Piła 10°C 3°C

Leszno 10°C 2°C

Leszek Waligóra
l.waligora@glos.com

NA CMENTARZACH LEŻĄ BŁĘDY LEKARZY...

Edytorial

Zapamiętałem to hasło, kilka razy powtórzone w internetowych komentarzach pod kilkoma tekstami Głosu.. W ten sposób ktoś komentował błędy - lub domniemane błędy lekarzy. Zapamiętałem stamtąd jednak jeszcze jedno. Ten ktoś kwestionował w ten sposób wiedzę, wykształcenie i kompetencje lekarzy, natomiast sam wierzył w mądrości ludowe różnego typu znachorów i naciągaczy.

Na sąsiedniej stronie piszemy o oskarżeniu o błąd lekarski. Ale mój komentarz nie będzie się tyczył tej sprawy. Ją powinien rozstrzygnąć sąd i powołani biegli. A ja... nie jestem lekarzem. Nie studiowałem medycyny, nie odbywałem lat praktyk, więc o leczeniu wiem tyle: na ból głowy są tabletki od bólu głowy. Ale jak boli i nie przechodzi - i tak trzeba iść do lekarza. Fachowca. I tu mamy problem. Bo zdaje się, że lekarze mają sporą konkurencję. Konkurencję, do której nie ma kolejek, która ma radę na wszystko. Nie jedną radę. Czasem rady wzajemnie się znoszące. Przykład?

Niedawno opublikowaliśmy artykuł o śmierci pacjentki leczonej alternatywną „terapią naturalną". Czy zmarła od niej - wykażą dopiero badania. Ale terapia ta ma tylu zwolenników, że niektóre osoby zarzucały nam nierzetelność. Powód był prosty: każdy lekarz i farmaceuta mówił o tym, że środek, który stosuje się w tej „terapii", w rzeczywistości jest rozpuszczalnikiem i jeśli w czymś może pomóc, to jako składnik maści, do stosowania zewnętrznego. Ale w Internecie łatwo było znaleźć strony mówiące o tym, że środek ten jest cudem natury, leczyć można nim właściwie wszystko i tylko spisek medyków powoduje, że jeszcze go nie stosują w leczeniu nowotworów. I komu tu wierzyć?

Może się wkrótce okazać, że powiedzenie „na cmentarzach leżą błędy lekarzy", będzie prawdziwe. I w największym stopniu dotyczyć będzie jednego lekarza, któremu, jak się okazuje, ufa najwięcej Polaków: doktora Googla. Nie znacie?

Zrobiło się ciepło, ale... zima może powrócić

Pogoda

Daniel Klusek

Najbliższe dni przyniosą pogodę typową dla przedwiośnia. Chociaż zima może jeszcze o sobie przypomnieć.

Typowo wiosenny był już weekend. Temperatury w nocy utrzymywały się w okolicach 0 stopni Celsjusza. W ciągu dnia temperatura wzrosła do 10-11 stopni. Tydzień także zacznie się ładnie. Poniedziałek zapowiada się, słoneczny i ciepły, z temperaturą do 10 stopni, a we wtorek nawet do 11 stopni. Od środy ma przyjść niewielkie załamanie dobrej pogody i wzrost zachmurzenia. Na czwartek zapowiadane są niewielkie opady deszczu.

- W następnych dniach nie widać powrotu zimy. Natomiast pod koniec lutego i na początku marca może gwałtownie przyjść do nas zima - mówi Krzysztof Ścibor z Biura Prognoz Pogody Calvus. ©℗

Wisimy tylko na słowie jednego człowieka

Rozmowa

z prof. Jerzym Zajadło, prawnikiem z Uniwersytetu Gdańskiego, o sprawie spółki Srebrna.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Prof. Jerzy Zajadło: Teraz prokuratura musi podjąć działania wyjaśniające

Gerald Birgfellner, składając zeznania w prokuraturze powiedział, że Jarosław Kaczyński miał nakłonić go do wręczenia 50 tys. zł księdzu z rady instytutu, który jest właścicielem spółki Srebrna. Co to oznacza?

Teraz wiele zależy od prokuratury. Do tej pory posiadała ona informacje, które pozwalały na pewien „luz" decyzyjny. Nie wiadomo było, czy nie jest to tylko sprawa cywilnoprawna między stronami. Prokuratura miała więc problem, czy zająć się tą sprawą. Zeznania pana Birgfellnera zmieniają postać rzeczy. Złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa.

Jaki obraz prezesa PiS wyłania się w tej sprawie?

Ta historia jest wykorzystywana przez obie strony sporu politycznego, który się odbywa ponad naszymi głowami. Jedna to bagatelizuje i mówi, że prezes jest krystalicznie czysty, zapewnia, zresztą sprzecznie, że raz to laurka, a innym razem naruszenie dóbr osobistych, które ma skutkować pozwami. A druga strona to niekiedy wyolbrzymia.

Wyolbrzymia, bo mówi, że prezes złamał prawo?

Złamał prawo w tym znaczeniu, że wpisał nieprawdziwe dane w oświadczeniu majątkowym, dlatego że jest tam mowa nie tylko o działalności gospodarczej, ale też o działaniu w imieniu podmiotów gospodarczych na podstawie pełnomocnictwa, które prezes podobno miał. Gdy patrzę na tę całą sprawę jako prawnik, to dostrzegam wiele luk. Strona broniąca prezesa mówi, że mógł działać w imieniu spółki Srebrna i jako członek rady nadzorczej instytutu L. Kaczyńskiego, nawet powinien pilnować tego interesu. Ale przecież członek rady nadzorczej nie jest upoważniony do jej reprezentacji. Mnie bardziej interesuje rola polityczna, którą prezes odgrywa w systemie politycznym.

Co ma pan na myśli?

Choćby wypowiedź ministra Ziobry, który powiedział, że proces legislacyjny w Polsce zależy ostatecznie od słowa Jarosława Kaczyńskiego: tak lub nie. To znaczy, że wisimy na słowie jednego człowieka. To jakby państwa nie było, ale istniał jakiś drugi obieg pozakonstytucyjny. Prawo i państwo przestaje funkcjonować, w zamian jest prawny nihilizm.

Karina Obara

Coraz mniej owadów. Skutki dla naszej planety mogą być katastrofalne

Nauka

Piotr Tymczak
internet@echodnia.eu

Z badań naukowców, wynika, że populacja owadów na całym świecie maleje o 2,5 procent na rok.

Wnioski z badań są takie, że jeżeli nie zmienimy sposobu w jaki produkujemy żywność, w ciągu kilku dekad owady wyginą. A konsekwencją tego będzie to, że wyginą również niektóre ptaki, gady i ryby, bo zniknie ich główne źródło pożywienia.

Badania przeprowadzili naukowcy z Chin i Australii. Ich wyniki opublikowano w periodyku „Biological Conservation". W ramach projektu dokonano przeglądu 73 badań z całego świata dotyczących owadów, przeprowadzonych w ciągu ostatnich 30 lat. Stwierdzono, że co roku liczba owadów zmniejsza się o 2,5 proc. Naukowcy odkryli też, że w ciągu kolejnych dziesięcioleci może wyginąć około 40 proc. światowej populacji owadów. Jeśli ta tendencja się nie zmieni, na Ziemi w 2119 r. może już nie być żadnych owadów.

Jak wynika z badań, pszczoły, mrówki i chrząszcze giną osiem razy szybciej niż ssaki, ptaki i gady.

Zdaniem naukowców spadek liczebności owadów spowodowany jest rolnictwem nastawionym na zysk, nadużywaniem pestycydów oraz zmianami klimatycznymi.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. ROBERT WOŹNIAK

W niedzielę Centrum Handlowe Posnania wraz ze Stowarzyszeniem Mopsy w Potrzebie zorganizowało Mopsie Walentynki. Wydarzenie przyciągnęło wielu sympatyków czworonogów

PISALIŚMY

1977
Nowa orkiestra rozrywkowa
Powstała Orkiestra Rozrywkowa Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu. To 22-osobowy zespół instrumentalistów wraz 5-osobową grupą wokalną. Jego animatorami są m.in. Zbigniew Górny i Aleksander Maliszewski.

1978
Budują nowoczesny hotel
W Pile przy placu Zwycięstwa rozpoczęła się budowa nowoczesnego hotelu. Inwestorem byłą Spółdzielnia Turystyczna Gromada. W kompleksie hotelowym planowano: restaurację, kawiarnię i inne obiekty gastronomiczne.

1982
Dłuższa Grochowska
W ubiegłym tygodniu oddano do użytku nowy, dwupasmowy odcinek ulicy Grochowskiej (od Pogodnej do Reymonta). Ustalono, że ulica Arciszewskiego jest główną, a Hetmańska podporządkowaną. Dotyczy to także skręcającego tramwaju.

1995
Zmarł sławny ortopeda z Poznania
W nocy z czwartku na piątek zmarł profesor Wiktor Dega, światowej sławy ortopeda, wielki człowiek. Żył 98 lat.

1410
Nagroda Pracy Organicznej dla ojca Góry
Nagrodę Pracy Organicznej „Głosu Wielkopolskiego" odebrał ojciec Jan Góra – pierwszy duchowny uhonorowany tym redakcyjnym wyróżnieniem.

KALENDARIUM

Studenci wywalczyli
18 lutego 1981 podpisano porozumienie kończące najdłuższy okupacyjny strajk studencki w Europie. Pod koniec sierpnia 1980 r. gdańskie środowiska studenckie postulowały powołanie niezależnego stowarzyszenia studentów. 10 września w Warszawie powstał Komitet Założycielski Niezależnego Związku Studentów, a lokalne inicjatywy rodziły się w całej Polsce. 20 października złożono w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wniosek o zarejestrowanie związku, który 13 listopada sąd odrzucił. Rozpoczęły się akcje protestacyjne na uczelniach. Po prawie miesiącu strajków, 17 lutego 1981 sąd zarejestrował pierwszą niezależną organizację w krajach bloku komunistycznego – Niezależne Zrzeszenie Studentów. 18 lutego minister Górski podpisał ze studentami Porozumienie Łódzkie. Uczelnie zyskały autonomię, a studenci niezależną organizację. Oprócz rejestracji NZS władze zgodziły się spełnić ponad 50 innych postulatów, m.in. skrócić służbę wojskową studentów, zezwolić na wybór lektoratów, wydłużyć okres studiów. **(MIKO)**

eprasa.pl 2ce1936710

FOT. ADRIAN WYKROTA

Po operacji w Szpitalu Wojewódzkim, u pacjentki pojawiła się przetoka, czyli dziura w brzuchu

Pacjentka twierdzi, że złe leczenie zniszczyło jej życie

Marta Żbikowska
m.zbikowska@glos.com

Zdrowie

Zostałam niepotrzebnie okaleczona i narażona na cierpienie, którego można było uniknąć- mówi pani Aneta, która w Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu przeszła operację ginekologiczną. Według pacjentki była ona niepotrzebna, gdyż lekarze nie potrafili rozpoznać choroby Leśniewskiego-Crohna. Sprawa trafiła do sądu.

Silne bóle brzucha pojawiły się u pani Anety wiosną 2016 roku. 30-letnia wówczas kobieta szukała pomocy najpierw u lekarza rodzinnego, potem u różnych specjalistów. Żaden z nich nie rozpoznał prawdziwej przyczyny objawów. Nawet wtedy, gdy do dolegliwości bólowych dołączyły kolejne, wyraźnie wskazujące na chorobę układu pokarmowego.

- Mówiłam lekarzom o biegunkach z krwią, o tym, że schudłam 17 kilogramów w ciągu trzech miesięcy - mówi pani Aneta. - Kolejne badania wykazywały nieprawidłowości, ale nikt nie potrafił ich połączyć w spójną całość.

Na początku czerwca, pogotowie ratunkowe przywiozło kobietę do Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Ból w dolnej części brzucha był tak duży, że pani Aneta straciła przytomność. Z SOR-u została przyjęta na oddział ginekologiczny.

- To był błąd, bo nie miałam żadnych ginekologicznych dolegliwości, ale jak już tam się znalazłam, to nie było odwrotu i ordynator wynalazł u mnie ropień jajnika, z powodu którego miałam zostać zoperowana - mówi kobieta i pokazuje zgody na operację, które podpisała w szpitalu. - Potem, na wypisie okazało się, że była to niby operacja diagnostyczna, ale na taką nigdy bym się nie zgodziła - tłumaczy pani Aneta. - Podpisałam te zgody, bo zostałam okłamana, że trzeba usunąć ropień.

Podczas operacji okazało się, że nie wszystko wygląda tak, jak spodziewał się lekarz. Już w trakcie zabiegu wezwano na konsultację chirurga oraz urologa. - Pobrano mi jakieś próbki do badań histopatologicznych i bakteriologicznych, żeby stwierdzić stan zapalny, czyli to, co było od dawna wiadomo, bo wskazywała na to chociażby tomografia wykonana kilka dni wcześniej - mówi pani Aneta.

Niepotrzebne otwarcie jamy brzusznej było tylko początkiem kłopotów młodej kobiety. Po operacji okazało się, że na jej brzuchu powstała niegojąca się rana. - Miałam po prostu dziurę w brzuchu, z której przez cały dzień sączyła się dziwna wydzielina - mówi obrazowo pani Aneta. - W końcu okazało się, że to treści jelitowe, bo zrobiła mi się przetoka jelitowo-skórna.

Przetoki nie rozpoznał żaden z lekarzy, których przez cały rok kobieta odwiedziła kilkunastu. - Trafiłam nawet na leczenie w komorze hiperbarycznej, które nic mi nie pomogło - mówi pani Aneta. - Kiedy sama zaczęłam podejrzewać, że to przetoka, przeczytałam w internecie, jak się o tym przekonać. Zgodnie z zaleceniem zjadłam pół szklanki maku i obserwowałam wydzielinę z rzekomej rany. Szybko pojawiły się w niej ziarnka maku. Ja już byłam pewna, że to treść jelitowa, ale żaden lekarz nie traktował tego poważnie.

Na początku roku 2017 kobieta trafiła pod opiekę gastroenterologa. W lutym przeszła kolejne badanie jelita cienkiego, które wykazało zmiany charakterystyczne dla choroby Leśniewskiego-Crohna. W połowie marca pani Aneta została przyjęta do Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie została zakwalifikowana do terapii biologicznej, którą rozpoczęła 28 marca. Leczenie kontynuowała przez 52 tygodnie. Po tym czasie dolegliwości ustąpiły, a przetoka jelitowa wygoiła się.

©℗

SPRAWA W SĄDZIE

CO NA TO SZPITAL?

Pani Aneta złożyła skargę do dyrekcji szpitala na lekarza,który zalecił i przeprowadził niepotrzebna operację. Lekarz Marek Pawlik nie pracuje już w placówce. – Całą dokumentację przekazaliśmy ubezpieczycielowi, przeciwko któremu toczy się sprawa cywilna – mówi Konrad Napierała, rzecznik Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. – Rozwiązanie umowy z doktorem Pawlikiem nie miało nic wspólnego z tymi wydarzeniami. Szpital bardzo ceni go jako specjalistę. Sam lekarz twierdzi, że nie pamięta tej pacjentki. – Teraz każdy chodzi do sądu, a medycyna to nie matematyka, wynik nie zawsze satysfakcjonuje pacjentów – mówi Marek Pawlik.
Opinia biegłego zlecona przez sąd potwierdza, że choroba pani Anety mogła zostać rozpoznana wcześniej, gdyby szpital zlecił konsultację gastroenterologiczną. Obecnie sprawa utknęła, gdyż PZU wnioskowało o zlecenie opinii z zakresu ginekologii. Od ponad roku nie udało się znaleźć biegłego do tej sprawy.

Nie wiesz, czy dziadek był powstańcem? Sprawdź w sieci

Poznań
Nicole Młodziejewska
n.mlodziejewska@glos.com

W sobotę w poznańskim ratuszu odbyło się uroczyste uruchomienie bazy on-line „Lista Uczestników Powstania Wielkopolskiego". Znajduje się na niej ponad 87 tys. nazwisk.

Lista uczestników Powstania Wielkopolskiego znajduje się stronie internetowej powstancywielkopolscy.pl. Została stworzona przez wolontariuszy Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo". Obejmuje ona ponad 87 tysięcy nazwisk.

- Każdy zainteresowany może sprawdzić, czy jego przodek brał udział w tym wielkim, zwycięskim zrywie narodowym - mówi Olga Tylińska z Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo".

Zasada „działania" spisu jest następująca: za pomocą internetowej wyszukiwarki można sprawdzić, czy konkretna osoba, która miała związek z Powstaniem Wielkopolskim, jest na liście - a na niej zamieszczane jest imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, data zgonu i miejsce pochówku, oddział i stopień lub status społeczny. Do tego podane jest źródło, na którym oparł się autor wpisu.

Tworzenie bazy trwało 3 lata. Pracowało nad nią ponad 40 osób. W bazie znajduje się ponad 87 tys. nazwisk uczestników i uczestniczek Powstania Wielkopolskiego. Nie tylko tych biorących bezpośredni udział w walkach, ale także tych, którzy przyczynili się do ostatecznego zwycięstwa, czyli sanitariuszek, kucharek, lekarzy, działaczy, księży, osób zajmujących się aprowizacją, wspomagających powstanie finansowo i w inny sposób. Do stworzenia bazy wykorzystano prawie 650 źródeł. Wolontariusze projektu docierali do źródeł, jeździli i skanowali setki spisów i dokumentów

- Wszyscy biorący udział w powstaniu, nie tylko ci walczący na polu bitwy z karabinem, armatą, czy innym orężem, ale również wszyscy, którzy wspierali działania powstańców i swoją pomocą doprowadzili do zwycięstwa zasługują na wyróżnienie - mówi Wojciech Jędraszewski, prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo".

Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo" nie zamierza zamykać bazy na tym etapie. Jak mówią autorzy projektu, wciąż liczą na uwagi i uzupełnienie danych osobowych spisanych powstańców, ale też na zgłoszenia nowych, nieujętych w spisie uczestników Powstania Wielkopolskiego.

W spisie znajduje się ponad 87 naziwsk. Prace nad nim trwały 3 lata. Do stworzenia bazy zangażowano ponad 40 osób i wykorzystano prawie 650 źródeł

Strona internetowa, na której znajduje się baza uczestników powstania, została przetłumaczona na cztery języki - polski, angielski, niemiecki i francuski.

Sobotnia uroczystość miała miejsce w Sali Renesansowej poznańskiego ratusza. Wydarzeniu towarzyszył koncert fortepianowy w wykonaniu prof. Andrzeja Tatarskiego. Zabrzmiały utwory autorstwa Ignacego Jana Paderewskiego, Fryderyka Chopina, Adama Wrońskiego, a także poznańskiego kompozytora - Michała Wodpola.

©℗

FOT. GRZEGORZ DEMBIŃSKI

Wojciech Jędraszewski, prezes WTG „Gniazdo" podkreślał, że na szacunek zasługuje każdy, kto przyczynił się do zwycięstwa

eprasa.pl 2ce1936710

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij mail na wydawca@glos.com

Poznań
Milena Kochanowska
61 860 60 82

Piła
Agnieszka Świderska
502 499 731

Kalisz
Mariusz Kurzajczyk
502 499 351

Gniezno
Łukasz Cieśliński
502 499 356

Będzie pikieta nauczycieli? Chcą podwyżek i reakcji MEN

Oświata

Cezary Hurysz
c.hurysz@glos.com

Oświatowa Solidarność zapowiada, że możliwe są manifestacje nauczycieli w Poznaniu. Mają one zwrócić uwagę minister edukacji narodowej, Anny Zalewskiej na ich złą sytuację materialną i skłonić MEN do realnego wzięcia udziału w negocjacjach dotyczących podwyżek.

FOT. KRZYSZTOF TURA

Ewentualna pikieta miałaby się odbyć pod Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu

Decyzja o zorganizowaniu manifestacji przez Solidarność ma zostać podjęta w przyszłym tygodniu. - W poniedziałek zakończą się obrady sekcji krajowej. Wtedy zostanie też podjęta decyzja o ewentualnych demonstracjach we wszystkich województwach - mówi Wojciech Miśko, wiceprzewodniczący oświatowej „S" w Poznaniu.

Jeśli sekcja krajowa nie zdecyduje się na jakiekolwiek działania, wielkopolska Solidarność sama rozpocznie demonstracje. - Myślimy nad zorganizowaniem pikiety pod Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu. Chcemy zwrócić uwagę minister Zalewskiej na problemy nauczycieli i uświadomić, że wszystko jest w jej rękach - dodaje Wojciech Miśko.

Obecnie poznańscy pedagodzy razem ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego oraz wielkopolską Solidarnością postulują o 1000 zł podwyżki. Związkowcy i nauczyciele, zgodnie z przepisami, muszą składać postulaty dotyczące podwyżek do dyrektorów szkół.

Absurdem jest jednak to, że od dyrektorów niewiele zależy. Zwiększyć wynagrodzenia nauczycieli mogą urzędy miast czy starostwa powiatowe, jeśli oczywiście mają takie możliwości finansowe. Samorządy są finansowane przez państwo, a ministerstwo edukacji nie zamierza spełnić oczekiwań pedagogów.

> **Chcemy zwrócić uwagę minister Zalewskiej na problemy nauczycieli i uświadomić, że wszystko jest w jej rękach.**
> Wojciech Miśko, Solidarność

W zeszłym tygodniu Anna Zalewska podpisała „Deklarację na rzecz edukacji przyszłości". Minister zapewnia w niej, że „nauczyciele są grupą zawodową, która wykonuje prace o szczególnym znaczeniu, dlatego wszelkie regulacje płacowe dla tej grupy powinny być odpowiednie do rangi wykonywanego zawodu". Z treści deklaracji wynika jednak, że na podwyżki nauczycieli w 2019 r. MEN przeznaczy 2,8 mld zł. Oznacza to, że pensje wzrosną od 122 zł do zaledwie 166 zł brutto, w zależności od stażu zawodowego.

ZNP i Solidarność podzielone, ale strajkują oba związki

Bardzo skomplikowana jest relacja między dwoma największymi związkami zawodowymi reprezentującymi nauczycieli.

Centrala „S" domaga się podwyżki wynagrodzenia o jedyne 650 zł, a ZNP o aż 1000 zł. Władze Solidarności nie zdecydowały się więc na wspólne rozpoczęcie procedury strajkowej.

Tymczasem przedstawiciele wielkopolskiej „S" nie zgadzają się z postulatami władz krajowych i postanowiły, że dołączą się do ZNP w kwestii żądań płacowych. Ze względu na to, że MEN nie spełniło ogólnopolskich postulatów zarówno ZNP, jak i krajowej Solidarności, oba związki podjęły decyzję o wejściu w spór zbiorowy (pierwszy etap negocjacji przed strajkiem - dop. red).

Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz wielkopolska „S" w taki spór weszły już 10 lutego. Obecnie, z ramienia tych związków odbywa się on w ponad 60 procentach polskich szkół.

Krajowa Solidarność tymczasem podobną decyzję podjęła dopiero w ostatni weekend. Do 15 marca nauczyciele zgadzający się z postulatami „S" będą mogli podpisywać żądania płacowe, które następnie zostaną złożone przez związkowców dodyrektorów placówek. ©℗

Jeden neurolog w całej Wielkopolsce

Zdrowie

Marta Żbikowska
m.zbikowska@glos.com

W Wielkopolsce specjalizację na zasadzie rezydentury rozpocznie w tym semestrze 130 lekarzy, w tym jeden przyszły neurolog. W marcu zostanie przeprowadzone postępowanie kwalifikacyjne dla przyszłych specjalistów. Ministerstwo zdrowia opublikowało listę z liczbą miejsc rezydenckich. Są już pierwsze protesty.

Oburzenie wywołała liczba rezydentur z neurologii. W całej Polsce przewidziano na tę specjalizację 16 miejsc, po jednym na każde województwo.

- Dla specjalizacji, która od wielu lat zmaga się z problemem braków kadrowych, to dramatycznie mało - twierdzą eksperci i przyznają, że w obliczu starzejącego się społeczeństwa, rosnącej liczby pacjentów z chorobami mózgu (udar, choroba Parkinsona, choroba Alzheimera) taka liczba rezydentur nie daje najmniejszych szans na poprawę i tak bardzo trudnej sytuacji polskiej neurologii.

Prezes Polskiego Towarzystwa Neurologicznego napisał rozpaczliwy list, w którym przedstawia problem starzejącego się społeczeństwa i brak możliwości sprostania im z tak ograniczoną liczbą neurologów.

- Od wielu lat mówimy o naszych problemach wszystkim tym, którzy mogą pomóc zmienić sytuację polskiej neurologii. Teraz apelujemy o pilne zmiany. Jeżeli szybko nie zostaną podjęte odpowiednie kroki, to będziemy mierzyć się z coraz większymi problemami, które mogą zagrozić bezpieczeństwu pacjentów - mówi prof. Jarosław Sławek, prezes Polskiego Towarzystwa Neurologicznego. ©℗

W SKRÓCIE

Krotoszyn
Ewakuacja bloku

18 osób zostało ewakuowanych z jednego z bloków przy ul. Floriańskiej w Krotoszynie. Przyczyną był pożar wózka dziecięcego. Czworo dzieci zostało zabranych do szpitala. Policja szybko złapała podpalacza, którym okazał się 13-letni chłopiec znany z wcześniejszych podpaleń.

Poznań
Wypadek na przystanku

W niedzielę około godz. 10 doszło do zderzenia autobusu z samochodem. W stojący na przystanku Murawa autobus linii 171 wjechał samochód osobowy marki Mercedes. - Na miejscu pojawiły się pogotowie i policja – relacjonował dyżurny MPK. Kierująca autem w wyniku złego samopoczucia trafiła do szpitala.

Poznań
Wyłączenia wody

Aquanet informuje, że dziś w godzinach od 10 do 15 nastąpi wyłączenie wody w Poznaniu przy ul. Aroniowej.

Powiat grodziski
Dachowanie auta. Dwie osoby nie żyją

Do zdarzenia doszło w miejscowości Wioska w powiecie grodziskim. W nocy z soboty na niedzielę strażacy OSP Rakoniewice około godz. 3 zostali wezwani do wypadku samochodu osobowego na drodze Wioska-Gnin. Jak relacjonują strażacy, po dojeździe na miejsce przy jezdni zastali pojazd na dachu, w którym uwięzione znajdowały się dwie nieprzytomne osoby a trzeci, przytomny uczestnik znajdował się poza autem.
– Po chwili na miejsce dotarły zastępy z JRG Grodzisk Wlkp. i wspólnie przystąpiliśmy do ewakuacji osób. Po około 30 min rozcinania karoserii narzędziami hydraulicznymi wydobyto obu mężczyzn i przekazano ratownikom, lecz po chwili lekarz stwierdził zgon. Później na miejscu pracowali policjanci oraz prokurator. Działania zakończyliśmy ok. godz. 7. - relacjonują strażacy.
(NM)

W różowych barwach tańczyli przeciwko przemocy seksualnej wobec kobiet

Poznań

Nicole Młodziejewska
n.mlodziejewska@glos.com

Po raz siódmy w Poznaniu odbyła się kampania „Nazywam się Miliard". To polska wersja akcji „One Billion Rising", mającej na celu walkę z przemocą seksualną.

Poznańska akcja „Nazywam się Miliard" w tym roku odbyła się na Przystani obok Bałtyku. Kilkadziesiąt osób w niedzielę o godz. 13 zebrało się na placu przed Concordią Design, by wspólnie, po raz siódmy, zatańczyć do piosenki „Break the Chain".

- Protestowanie wobec przemocy, nie tylko wobec kobiet, jest dla mnie bardzo istotne. Lubię też tę energię. Czujemy się złączeni - mówi Agata Nowaczyk-Łokaj. I dodaje:

- Taniec jest radosny, ponieważ chcemy pokazać, że mamy siłę. Mamy świadomość, jak może czuć się ofiara. Wiemy, jak jest ciemno po tej drugiej stronie. Dlatego też taniec ma być wyzwoleniem, ekspresją, uwolnieniem. Uwolnieniem energii, myśli, przekonań.

Wśród tańczących dominowały kobiety. Nie zabrakło jednak również mężczyzn, a nawet dzieci. W wydarzeniu uczestniczyła również Dorota Bonk-Hammermeister.

- Co roku zbieramy się i tańczymy, żeby pokazać, że my jesteśmy przeciw i chcielibyśmy, żeby coraz więcej ludzi było przeciw, żeby zwracać uwagę, że to nie jest tylko problem statystyk policyjnych, ale także problem naszych zamkniętych domów, naszych sąsiadów - mówi Dorota Bonk-Hammermeister.

Akcja „One Billion Rising" organizowana jest w 200 krajach na całym świecie. W Polsce odbywa się w blisko stu miastach. Jej celem jest nie tylko wspólny taniec. Często akcji towarzyszy też kampania informacyjna dotycząca przeciwdziałania przemocy.

eprasa.pl 2ce1936710

Zburzą stadion Szyca? Konkurs w tym roku

Błażej Dąbkowski
b.dabkowski@glos.com

Wilda

W drugiej połowie roku ma zostać ogłoszony konkurs na zagospodarowanie terenu, gdzie dziś znajduje się stadion im. Edmunda Szyca. Oddala to wizję powstania w stolicy Wielkopolski dużej hali sportowo-widowiskowej, o której mówi się od lat?

W połowie ubiegłego roku władzom Poznania udało się doprowadzić do przejęcia niszczejącego obiektu sportowego na Wildzie wraz z przyległym terenem o powierzchni 6,5 ha. Miasto doszło do porozumienia z duńskim deweloperem, któremu zapłaciło łącznie 10 mln zł w dwóch ratach.

W lipcu 2018 r. prezydent Jacek Jaśkowiak, tłumaczył, że w pierwszej kolejności należy przystąpić do uporządkowania tego terenu. Następnie, w przeciągu kolejnych miesięcy, miały pojawić się pierwsze wizualizacje jego zagospodarowania. Władze miasta nie chciały wtedy jeszcze przesądzać jak będzie wyglądał ten teren za kilka lat. Scenariusze rozważano co najmniej dwa. Jeden zakładał powstanie dużej hali widowiskowo-sportowej, drugi - postulowany przez społeczników - stworzenie sporego parku. W przypadku hali prezydent Jaśkowiak tłumaczył, że daje sobie czas na podjęcie decyzji do 2020 r., kiedy już będzie wiadomo, czy zapotrzebowanie na obiekt tego typu spełni wyremontowana hala Arena. Zapowiedziano też, że konkurs na zagospodarowanie nowo nabytych terenów powinien zostać ogłoszony do końca tego roku. Tak się jednak nie stało. Jak w tej chwili wyglądają działania miasta?

Wycięli drzewa i posprzątali

- W ubiegłym roku zleciliśmy ekspertyzy dendrologiczne oraz ornitologiczne. Przycięliśmy też zieleń zagrażającą bezpieczeństwu, a także usunięto samosiewy w pasie przylegającym do ogrodzenia terenu. Teren jest na bieżąco monitorowany przez naszych pracowników - wylicza Filip Borowiak, rzecznik Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji.

FOT. ŁUKASZ GDAK

Władze Poznania nie przesądzają co znajdzie się na i przy stadionie Szyca

W tej chwili dalsze prace porządkowe nie są planowane. - Nie przyznano nam na to dodatkowych środków z budżetu miasta - dodaje F. Borowiak.

Konkurs na zagospodarowanie terenu ma się pojawić, ale dopiero w drugiej połowie roku. - Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przesądził, że na tym terenie ma pojawić się zieleń, ma on także spełniać funkcję rekreacyjno-sportową. Uczestnicy konkursu mogą zaproponować ciekawe rozwiązania, nie przesądzając czy pojawi się tam duża hala sportowowo-widowiskowa - tłumaczy Bartosz Guss, wiceprezydent Poznania. Dodaje też, że konkurs będzie obejmował teren znacznie większy niż działka zakupiona od dewelopera. - Myślimy łącznie o zagospodarowaniu 7-8 hektarów, do których przynależy również targowisko Bema, dzikie parkingi, ale już bez terenów pływalni zarządzanej przez POSiR - mówi B. Guss.

Przypomnijmy, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przyjęty przez radnych w 2017 r. pozwala na zabudowę jedynie 30 proc. terenu stadionu Szyca. Na zieleń jest z kolei przeznaczone 40 proc.

Warto jednak pamiętać, że planowana modernizacja hali Arena mocno przesunęła się w czasie. Pod koniec ubiegłego roku okazało się bowiem, że Międzynarodowe Targi Poznańskie, które przejęły modernistyczny obiekt, nadal nie przygotowały projektu jego przebudowy (prowadzono jedynie prace nad programem funkcjonalno-użytkowym). Wszystko przez problemy z prawami autorskimi, bez których nie można dokonywać zmian w bryle obiektu. Kompleksowy remont miał się - zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami MTP - zakończyć w 2020 r., ale w tej sytuacji wszystko przesunie się o rok.

- Mamy świadomość, że konkurs rozpisany zostanie w momencie, kiedy nie będziemy wiedzieli czy zmodernizowana Arena o zwiększonej o połowę liczbie miejsc zda egzamin. Dlatego formuła konkursu powinna być szersza, obejmować tereny miejskie w sąsiedztwie, użytkowane przez Wartę, jak i zaproponowania innej funkcji - zaznacza wiceprezydent.

Stadion zostanie zburzony?

Władze miasta nie chcą na razie przesądzać, czy bryła stadionu pozostanie na swoim miejscu, czy też cały obiekt zostanie usunięty. - Niewykluczone, że uczestnicy zaproponują częściowe wykorzystanie wałów jako elementów kompozycji przestrzennej - zaznacza zastępca prezydenta.

©℗

Zoo nie może karać mandatami

Zoo

Błażej Dąbkowski
b.dabkowski@glos.com

Poznańskie zoo będzie musiało zmienić regulamin. Od kilku lat widnieją w nim zapisy dotyczące pobierania kar pieniężnych od zwiedzających, łamiących zasady bezpieczeństwa. Nie mają one jednak uzasadnienia w prawie.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Na terenie ogrodu zoologicznego dochodziło do sytuacji, kiedy odwiedzający dręczyli tygrysa, sadzali dzieci na barierkach

20 zł za poruszanie się gości zoo poza alejkami i placami przeznaczonymi dla zwiedzających. 50 zł za podawanie lub wrzucanie zwierzętom przedmiotów, czy wejście do ogrodu pod wpływem alkoholu. A 100 zł za karmienie zwierząt. Tak wygląda taryfikator kar wprowadzony kilka lat temu przez dyrekcję poznańskiego zoo. Co więcej, zgodnie z regulaminem, kary mogą się kumulować.

Choć już w 2016 r. radny Michał Grześ zwracał władzom miasta uwagę, że ogród zoologiczny nie może wprowadzać sankcji w postaci mandatów za naganne zachowanie zwiedzających, do tej pory zapisy regulaminu nie zostały zmienione.

- W regulaminach innych ogrodów na terenie Polski i Europy kary pieniężne nie występują - mówi radny. I dodaje: Nie mogę zrozumieć dlaczego pani dyrektor Ewa Zgrabczyńska pozwala sobie na ciągłe łamanie prawa.

Jak się dowiedzieliśmy zoo będzie musiało w najbliższym czasie zmienić zapisy regulaminu. - Co do zasady, umieszczenie w regulaminie ogrodu konkretnego taryfikatora kar i nadanie im charakteru administracyjnego nie znajduje uzasadnienia w prawie. Zobowiązałem więc panią dyrektor do wprowadzenia zmian. Choć rozumiem, że zapis miał charakter prewencyjny, to potrafię sobie wyobrazić takie naruszenie, które może narazić zoo na dużo większą szkodę niewspółmierną do 50 czy 100 zł kary. W tej sytuacji będziemy korzystać z roszczeń cywilno-prawnych - mówi Bartosz Guss, wiceprezydent Poznania.

Przypomnijmy, że na terenie ogrodu dochodziło do sytuacji, w której dręczony był tygrys. Nagminne było też trzymanie, lub sadzanie dzieci na barierkach wybiegów niebezpiecznych zwierząt przez ich rodziców.

- W zoo przepisy dotyczące bezpieczeństwa powinny być rygorystyczne z uwagi na występowanie szczególnego zagrożenia, związanego z kontaktem z niebezpiecznymi zwierzętami. Dlatego próba ich łamania powinna być surowo karana - dodaje wiceprezydent.©℗

PROMOCJA 008836031

THE 12 TENORS
ROCK | POP | CLASSIC

POZNAŃ HALA ARENA
27 kwietnia 2019 r. godz. 19.00

Bilety do nabycia:
sieć sklepów Media Markt
Księgarnie PWN
Salon Muzyczny Riff
Książnica Polska
www.abilet.pl
www.ebilet.pl
www.kupbilecik.pl

ORGANIZATOR
GŁOS WIELKOPOLSKI
naszemiasto.

eprasa.pl 2ce1936710

Poznań

O języku polskim w CK Zamek

Już po raz trzeci w Poznaniu odbędzie się debata z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego. Wśród panelistów pojawią się m.in. Jerzy Bralczyk, Andrzej Blikle czy Jacek Żakowski. Tym razem tematem przewodnim spotkania będzie język i demokracja. Eksperci dyskutować będą m.in. o wolności słowa i odpowiedzialności za nie oraz języku mediów, polityki i propagandy. Debata odbędzie się w środę 20 lutego o godz. 12, w Centrum Kultury Zamek. Wstęp jest bezpłatny.
(NM)

Łazarz

Nowe przejście przez Głogowską

Obecnie przez ul. Głogowską w okolicy skrzyżowania z ul. Hetmańską można przejść tylko z jednej strony. To powoduje, że wielu pieszych musi znacznie nadkładać drogi i czasu, by móc przekroczyć jezdnię. Dlatego powstanie na tym skrzyżowaniu czwarte – brakujące przejście. Z wnioskami o nie zwracali się do Zarządu Dróg Miejskich okoliczni mieszkańcy, lokalni samorządowcy. Była również propozycja, by wyznaczyć je kilkadziesiąt metrów dalej, w rejonie skrzyżowania ul. Głogowskiej z ul. Winklera. Jednak po rozmowach z osiedlowymi radnymi zdecydowano, że przejście powstanie przy ul. Hetmańskiej. W tym miejscu wiele osób próbowało nielegalnie przekraczać jezdnię. Nie zmienią się zasady przejazdów samochodów i tramwajów. Zielone światło dla pieszych, na nowym przejściu, będzie zapalało się jednocześnie z tym, które już istnieje po drugiej stronie ulicy Hetmańskiej. Przejście ma powstać do końca marca.
(MRT)

Taksówkarze będą protestować w Warszawie. Także ci z Poznania

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com

Kontrowersje

Będzie kolejna odsłona konfliktu taksówkarzy z firmami takimi jak Uber czy Taxify. W kwietniu w stolicy odbędzie się protest korporacji taksówkarskich. Obecność zapowiadają taksówkarze z całej Polski, w tym z Poznania.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Do protestów taksówkarzy przeciwko firmom takim jak Uber czy Taxify dochodzi regularnie, także w Poznaniu.Chcą oni ujednolicenia zasad prowadzenia działalności dla wszystkich przewoźników

Decyzja o proteście miała zapaść w ubiegły czwartek, jako pierwsza podała ją „Rzeczpospolita". Z jej informacji wynika, że będzie to największa tego typu akcja ze wszystkich dotychczas odbywających się w Polsce. Taksówkarze od początku działalności takich firm jak Uber, Taxify i im podobnych określają ich jako nielegalnych przewoźników, nie stosujących się do przepisów prawa.

– Oczekujemy tylko egzekwowania obecnie obowiązującego prawa. Wiadomo kto i na jakich zasadach może w Polsce wozić ludzi za pieniądze. Na przewoźnikach ciąży szereg wymagań – mówi nam Jarosław Iglikowski, przewodniczący związku zawodowego „Warszawski Taksówkarz" i jeden z głównych organizatorów protestu, który miałby się odbyć 8 kwietnia w stolicy. Dodaje, że w opinii taksówkarzy, kierowcy Ubera, Taxify i innych firm – nie spełniają wymagań określonych w ustawie, a także nie ponoszą takich samych kosztów działalności, jak taksówkarze.

– Przyłączymy się do protestu. W przyszłym tygodniu podejmiemy konkretne decyzje – zapowiada Jacek Kalka, prezes Poznańskiego Stowarzyszenia Taksówkarzy. Zaznacza, że protest ma być formą przypomnienia o postulatach taksówkarzy. Od półtora roku czekają oni na nowe regulacje prawne zapowiadane przez rząd, które miałyby ujednolicić zasady dla taksówkarzy i kierowców Ubera oraz podobnych mu firm.

Do warszawskiego protestu mają się dołączyć taksówkarze m. in. z Poznania, Trójmiasta, Łodzi, Wrocławia, Krakowa czy Płocka

Jednak, jak podaje „Rz", ministerstwo infrastruktury przygotowało już siódmy projekt ustawy i nie zadowolił on żadnej ze stron. Przeciwko zmianom w prawie jest m. in. Georgette Mosbacher, ambasador USA w Polsce. Napisała list do ministra infrastruktury. Jednak coraz bardziej naciskają taksówkarze.

– Aktualne deklaracje polityków mówią, że rozwiązanie ma być do czerwca – mówi Kalka. I wymienia: – Wszyscy muszą być równi wobec prawa. My spełniamy szereg warunków, mamy taksometry, regulowane ceny, jesteśmy oznakowani.

Zaznacza, że taksówkarze nie mają nic do nowoczesnych technologii, bo coraz więcej korporacji korzysta z aplikacji, ale nie chcą łamania przepisów.

– Od września minionego roku licencja wymagana jest od wszystkich partnerów Ubera: albo jest to licencja na krajowy przewóz osób samochodem osobowym, albo licencja taksówkarska. Ponadto każdy kierowca korzystający z aplikacji musi posiadać kasę fiskalną, z uwagi na wprowadzenie przez firmę Uber możliwość płatności gotówką. Każdy przejazd z Uberem jest też osobno fakturowany, a sama firma odprowadza podatki w Polsce – mówi Ilona Grzywińska-Lartigue z dyrektor komunikacji Ubera. Dodaje, że według analizy finansowej Centrum Analiz Legislacyjnych i Polityki Ekonomicznej, w 2017 r. Uber Polska uzyskał 8,8 mln zł zł przychodu netto, a zapłacony podatek dochodowy od osób prawnych wyniósł 1,675 mln zł.

Grzywińska-Lartigue tłumaczy też przepisy dotyczące licencji. Obecnie powinien ją posiadać każdy kierowca, ale jeśli jest „podpięty" pod czyjąś działalność gospodarczą (partnera flotowego, który udostępnia samochód) i jeździ dla kogoś – to partner Ubera zobligowany jest do sprawdzenia takiej licencji. Jeśli kierowca jej nie ma – Uber może zablokować kierowcy możliwość dalszej jazdy. ©℗

NASZ PATRONAT

Pomaganie nigdy nie było tak proste. Zagraj w „2 THE LIGHT" i dołącz do armii bohaterów!

Ile można wygrać w 2thelight.pl? 300 000 zł! Taką sumę WIŚNIOWSKI przekaże na walkę z najgroźniejszymi chorobami i schorzeniami, które zabierają dzieciństwo tysiącom dzieci.

Warunek? Musimy dokonać tego wspólnie. Sukces akcji zależy od zaangażowania nas wszystkich. Dołącz więc do niezwykłej akcji „Zostań bohaterem! Zamień granie w pomaganie" – razem stwórzmy największą w dziejach armię dobrych serc.

Pieniądze zdobyte przez graczy trafią do krakowskiej Fundacji Schola Cordis Wspierania Kardiochirurgii Dziecięcej, Fundacji Wspieramy Rozwój CZD w Warszawie i Polskiego Towarzystwa Walki z Mukowiscydozą oddział w Gdańsku.

Jak zostać bohaterem, jak zasilić niezwykłe konto? Wystarczy zagrać w grę na 2thelight.pl, uważnie zbierać złote monety i… dokładnie się rozglądać. Gdy dotrwamy do końca, strumień pieniędzy popłynie do małych pacjentów. – Wszystkie wirtualne monety, które gracze zdobywają w grze „2 THE LIGHT", zamieniamy na realne pieniądze. Cała kwota wesprze dzieci w ich walce z chorobami onkologicznymi, kardiologicznymi oraz z mukowiscydozą – zaznacza Elżbieta Solewska, menedżer Komunikacji Marketingowej i PR firmy WIŚNIOWSKI.

To już ostatnie dni na pomysły do Centrum Wartego Poznania

Konkurs

Grzegorz Okoński
grzegorz.okonski@polskapress.pl

Jeszcze tylko kilka dni zostało do składania projektów pomysłów, dotyczących wydarzeń i cyklicznych działań w pięciu dzielnicach śródmiejskich, które mają ubiegać się o wsparcie finansowe miasta. Rady osiedli zachęcają na Facebooku i przypominają poprzednie udane inicjatywy. Na nowe czeka teraz 350 tys. złotych.

Konkurs Centrum Warte Poznania będzie realizowany już w ósmej edycji. Dlatego Wydział Kultury UM zaprasza nie tylko organizacje pozarządowe, lokalnych przedsiębiorców, róznego rodzaju grupy nieformalne i pojedyncze osoby, które dobrze znają potrzeby swojego lokalnego terenu i mogą zgłosić ofertę potrzebną mieszkańcom.

Obszar związany z konkursem obejmuje pięć osiedli śródmiejskich: Stare Miasto (w tym ul. Św. Marcin), Jeżyce, Wildę, św. Łazarz oraz Ostrów Tumski, Śródkę i Komandorię, a do tego tereny nadwarciańskie po obu stronach rzeki, między Mostem Lecha i Mostem Przemysła.

Wśród niebanalnych projektów dotąd zrealizowanych przez – i dla mieszkańców był dwumiesięczny cykl warsztatów i spotkań na dziedzińcu przed starym kinem Olimpia, poświęcony kosmosowi, a odbywający się w Krainie Olimpia - na skwerze sąsiedzkim (dzieło Teatru Strefa Ciszy / Scena Robocza - Centrum Rezydencji Teatralnej)

- Wydarzenia i warsztaty, które odbywają się cyklicznie, sprzyjają nawiązywaniu pozytywnych relacji pomiędzy mieszkańcami, skupionymi wokół wspólnych pasji - mówi Marcin Kostaszuk, wicedyrektor Wydziału Kultury i przewodniczący komisji konkursowej, która w ubiegłym roku wsparła realizację szesnastu projektów.

Zwycięskie projekty, które będą wybrane do realizacji w ramach Centrum Wartego Poznania, mogą liczyć na wsparcie maksymalnie w wysokości 50 000 zł. Projekty nie mogą mieć charakteru komercyjnego – całość wpłat jest przeznaczona na ich realizację. Prace konkursowe należy składać w Biurze Podawczym Urzędu Miasta Poznania na Placu Kolegiackim, a do tego trzeba je wysłać w wersji elektronicznej na adres: konkurs_cwp@um.poznan.pl. ©℗

eprasa.pl 2ce1936710

Oskarżony o wyłudzenia były poseł PiS ma stawić się w sądzie

Łukasz Cieśla
l.ciesla@glos.com

Poznań

Były poseł PiS Tomasz G. we wrześniu ubiegłego roku przestał przychodzić na swój proces, w którym jest oskarżony o wyłudzanie kredytów. Przedstawiał zwolnienia lekarskie. Ale właśnie został przebadany przez biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej. Okazało się, że może uczestniczyć w procesie.

– Z opinii Zakładu Medycyny Sądowej wynika, że jego stan zdrowia jest na tyle dobry, że może uczestniczyć w rozprawach – mówi nam prokurator Katarzyna Podolak z poznańskiej Prokuratury Okręgowej. Oskarżyła Tomasza G. o wyłudzanie kredytów w rodzinnych sklepach meblowych. Do oszustw miało dochodzić pod koniec lat 90.

Proces toczy się w Sądzie Rejonowym Poznań Grunwald i Jeżyce. Przebiegał bez większych kłopotów aż do września ubiegłego roku. Wtedy Tomasz G. zaczął przedstawiać zwolnienia lekarskie, a jednocześnie nie zgadzał się, by rozprawy toczyły się pod jego nieobecność.

FOT. ARCHIWUM

Tomasz G. trzykrotnie wchodził do Sejmu z list PiS, potem był w Solidarnej Polsce, a w 2015 r. startował z komitetu Korwin

Badanie w Zakładzie Medycyny Sądowej wyznaczono mu na grudzień. Ale wtedy ich nie przeprowadzono. Tomasz G. przyszedł dopiero około godziny 15.30, już po zamknięciu placówki. Twierdził, że od rana czekał na dokumentację medyczną o swoim stanie zdrowia, dlatego przyszedł po południu. Kolejne badanie wyznaczono na luty. Tym razem prowadzący proces sędzia Janusz Połeć zastrzegł, że jeśli Tomasz G. znowu nie przyjdzie, zostanie aresztowany. Ale były polityk pojawił się na badaniu, po którym okazało się, że może uczestniczyć w procesie.

Do tej pory przesłuchano niektórych świadków. Co z pozostałymi? Prokurator Katarzyna Podolak, aby szybciej zakończyć proces, złożyła wniosek, by zrezygnować z przesłuchiwania w sądzie kolejnych osób.

– Celem złożonego wniosku jest usprawnienie procesu, który trwa już dłuższy czas. Sprawa dotyczy zdarzeń sprzed wielu lat, a świadkowie byli szczegółowo przesłuchani w trakcie śledztwa. Wystarczy odczytać ich zeznania w sądzie – przekonuje prokurator Podolak.

Jej wnioskowi może sprzeciwić się oskarżony Tomasz G. oraz jego obrońca. Ostateczne zdanie i tak będzie należało do prowadzącego sprawę sędziego, który niedawno podkreślił, że kilku ważnych świadków chciałby osobiście przesłuchać w procesie. ©℗

Będą protesty rolników. Agro Unia: Zrobimy coś spektakularnego

Protesty

Hubert Mościpan

„Ludzie widzą problem i wiedzą, że sami niczego nie zrobią" - mówi Mateusz Kacperkiewicz, koordynator Agro Unii w południowo-wschodniej Wielkopolsce.

- Jesteśmy największą organizacją rolniczą w Polsce, zrzeszamy także konsumentów i przedsiębiorców – podkreśla Mateusz Kacperkiewicz. I przekonuje, że Agro Unia nie pójdzie drogą Samoobrony. Jak mówi, organizacja powstała w celu obrony rynku krajowego przed zalewem towarów z zagranicy, który dla polskiego rolnika oznacza niższą opłacalność produkcji.

- Żeby sprzedać tuczniki, musimy zapisać się około półtora miesiąca wcześniej na ich odbiór i nie mamy pewności, czy on nastąpi. W normalnych czasach ubojnie same dzwoniły po towar. Tymczasem importujemy z Belgii, Danii, Hiszpanii czy Niemiec. W dużych sklepach prawie cała wieprzowina to już zachodni towar. Z Belgii import wzrósł rok do roku o 17,5%, podczas gdy znaleziono tam dzika chorego na ASF i 25 krajów zakazało importu stamtąd. Ale Polska nie. Belgia czyści swoje magazyny i sprzedaje Polakom, zamiast utylizować stare mięso.

Jak przyznaje Kacperkiewicz, blokady dróg to jedyny sposób dla rolników, by ich postulaty zostały zauważone. - Rolnicy nie mają możliwości pójścia na L4, jak wiele innych grup zawodowych, które protestowały w ostatnim czasie. Przepraszamy wszystkich kierowców, którzy ucierpieli przez nasze blokady. Na każdej tworzyliśmy korytarz życia dla służb mundurowych czy ludzi, którzy mówili, że jadą do lekarza - zapewnia koordynator Agro Unii. Ubiegłotygodniowe protesty to ma być dopiero początek. Agro Unia planuje kolejną, zmasowaną akcję. - Chcemy zrobić coś spektakularnego, ale z jak najmniejszym problemem dla mieszkańców. Mamy już wstępne plany, nie dotyczą one naszego terenu. Nie chcemy robić strajków lokalnych, bo mieszkańcy naszego regionu nie są winni tej sytuacji - podsumowuje Kacperkiewicz. ©℗

REKLAMA 028817765

eprasa.pl 2ce1936710

Histeria i wyparcie nie obronią dobrego imienia naszego kraju

Witold Głowacki
redakcja@polskatimes.pl

Warszawa

Narzucona przez obóz rządzący strategia obrony „dobrego imienia Polski" w kontekście odpowiedzialności za Holocaust kompletnie się nie sprawdza.

FOT. AFP/EASTNEWS

Nie milkną komentarze po zakończonej niedawno konferencji poświęconej problemom Bliskiego Wschodu, która odbyła się w Warszawie. Nie obyło się bez wpadek

Obrażony premier prostujący bzdurę wypowiedzianą przez amerykańską dziennikarkę, prezydent odpowiadający na maszynowy trolling będący narzędziem wewnątrzizraelskiej polityki, bezwładna Polska Fundacja Narodowa, która miała nieść wieść o polskim narodzie bez skazy, paniki moralne w mediach społecznościowych - oglądamy to od ponad roku. Polską strategią reakcji na wzmianki o żydowskich ofiarach, które zginęły z polskich rąk, czy o Polakach współpracujących z Niemcami stała się histeria. W dodatku histeria, której towarzyszy dziecinny mechanizm wyparcia. Właśnie widzieliśmy to po raz kolejny.

„Jerusalem Post" podała, że jeden z najważniejszych gości konferencji bliskowschodniej w Warszawie, czyli premier Benjamin Netanjahu miał oskarżyć Polskę o współudział w Holocauście, choć powiedział tyle, że „Polacy w czasie Holocaustu współpracowali z nazistami w mordowaniu Żydów - nie znam nikogo, kto zostałby kiedykolwiek pozwany za takie stwierdzenie".

Wprawdzie następnego dnia doniesienia te uściślała ambasador Izraela w Polsce Anna Azari, podkreślając, że Netanjahu nie mówił o „narodzie polskim", te same zapewnienia usłyszeliśmy też od izraelskiej kancelarii premiera - nie zmienia to faktu, że strona polska znów zareagowała histerią. Premier skłania się do odwołania wizyty w Izraelu (na specjalnie tam zwołanym szczycie Grupy Wyszehradzkiej, prezydent zaprasza Netanjahu na korepetycje z historii, w internecie wielkie wzmożenie - i tak dalej.

A co naprawdę zrobił Netanjahu - który traktował zresztą całą obecność na warszawskiej konferencji jako rodzaj konwencji przed wyborami w Izrealu? Premier Izraela brał udział w spotkaniu, na którym była mowa m.in. o zeszłorocznej nowelizacji ustawy o IPN. Odnosił się do tej ustawy - stwierdzając, że nikt nie został pozwany ani ukarany za podnoszenie tematu współpracy niektórych Polaków w mordowaniu Żydów.

W czym problem? W tym, że tutaj prawda historyczna stoi w sprzeczności z kalkami, których stosowanie usiłuje wymuszać polska prawica. I z mechanizmem dziecinnego wyparcia, który towarzyszy histerycznym reakcjom na frazy zawierające pojęcia „Polacy, Żydzi, II wojna światowa, Holocaust". „Polska nie współuczestniczyła w Holokauście" - czyli zdanie w stu procentach prawdziwe, jest w prawicowej polityce historycznej punktem wyjścia do stwierdzenia, że „Polacy nie mordowali Żydów" albo że „Polacy nie współpracowali z Niemcami w mordowaniu Żydów" - co jest kompletną nieprawdą. Nie istnieje szansa na udokumentowanie tych liczb, szacunki są zaś stałym obiektem sporu historyków. Niemniej musimy sobie powiedzieć, że liczba Żydów, którzy w II wojnie światowej zginęli z polskich rąk wynosi w tym najlepszym dla naszej pamięci historycznej razie co najmniej kilkadziesiąt tysięcy. W najlepszym, bo jest bardziej prawdopodobne, że mówimy raczej o ok. 120 tysiącach ofiar. Z kolei te najgorsze z polskiego punktu widzenia szacunki mówią o dwóch, a nawet trzech setkach tysięcy Żydów, którzy mieliby zginąć z rąk Polaków lub przy ich współudziale. Tak, bo byli też Polacy, którzy „współpracowali z Niemcami w mordowaniu Żydów" - czyli ci, o których mówił Netanjahu.

Nie istnieją historyczne podstawy do obarczania Polski lub Polaków zbiorową współodpowiedzialnością za Holocaust, podobnież absurdem jest oskarżanie o to polskiego państwa. Niemniej - reagując histerią i stosując dziecinne wyparcie - obóz rządzący strzela sobie w stopę.

Niemal niesłyszalna była Polska Fundacja Narodowa - o której istnieniu w takich momentach wyjątkowo łatwo zapomnieć

Minął rok od początku kryzysu wywołanego nowelizacją ustawy o IPN, która przewidywała penalizację wypowiedzi obarczających Polskę i Polaków współodpowiedzialnością za Holocaust. W wyniku kryzysu obóz rządzący został zmuszony do odwołania nowelizacji. Ale ta porażka to nic w porównaniu z klęską na poziomie globalnego dyskursu. Fraza „Polish death camps", „polskie obozy śmierci" była wtedy wzmiankowana w internecie miliony razy. W ten sposób - dla przeciętnego, niezbyt zainteresowanego polskimi sprawami czytelnika brytyjskiej czy izraelskiej gazety kryzys stał się wynikiem zawikłanego sporu o „polskie obozy śmierci". Były takie? Nie były? A kto tam wie... Trudno o większą klęskę.

Co znamienne, ostatnia wypowiedź Netanjahu przyćmiła wcześniejszą burzę wokół słów dziennikarki Andrei Mitchell pracującej dla telewizji MSNBC. Relacjonując z Warszawy, stwierdziła, że podczas powstania w gettcie w 1943 roku Żydzi „przez miesiąc walczyli przeciwko polskiemu i nazistowskiemu reżimowi".

Jej wypowiedź prostowała polska ambasada w USA. Reagował nasz premier, ogłosił na Twitterze, że „W Polsce okupowanej przez Niemcy nie istniał żaden „polski reżim"- to wielkie niezrozumienie warunków wojny. Zarówno Polacy, jak i Żydzi byli bestialsko mordowani przez Niemców". Rzeczniczka PiS Beata Mazurek zapowiedziała, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu jej partia złoży projekt „ustawy w sprawie odpowiedzialności za Holocaust".

Na Mitchell nie zrobiło to wrażenia. Podziałał dopiero apel szefa Światowego Kongresu Żydów Ronalda S. Laudera. - Światowy Kongres Żydów żąda, by NBC i MSNBC wydały natychmiastowe sprostowanie tego fałszywego sformułowania. Getto warszawskie było diabelskim tworem, zorganizowanym przez nazistowskie Niemcy w okupowanej Polsce - mówił Lauder. Niedługo później Mitchell przeprosiła na Twitterze, określając swoją wyjątkowo obraźliwą wypowiedź mianem „niefortunnej nieścisłości". ©℗

Opozycja zwiera szyki przed wyborami do PE. SLD idzie w koalicj i liczy na inne partie

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Sojusz Lewicy Demokratycznej postanowił pójść do wyborów europarlamentarych pod szyldem Koalicji Europejskiej. Pozostałe partie opozycyjne także rozważają przystąpienie do tej struktury. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że zabraknie w niej nowej partii Roberta Biedronia.

Nim nasi politycy staną jesienią w szranki do objęcia władzy w Polsce, czeka ich jeszcze walka o mandaty w europarlamencie. Czasu mają niewiele, bo głosowanie odbędzie się już pod koniec maja.

Politycy opozycji zdają się to rozumieć i dlatego zwierają szyki w ramach Koalicji Europejskiej - struktury powstałej z inicjatywy byłych polskich premierów i ministrów spraw zagranicznych.

Celem ugrupowania ma być „odbudowa mocnej pozycji Polski w Unii Europejskiej".

Po sobotniej konwencji SLD szef partii - Włodzimierz Czarzasty - oznajmił, że Sojusz wystartuje w wyborach do europarlamentu pod szyldem koalicji. Wyraził również nadzieję, że w jego ślady pójdą także Nowoczesna, PSL, Zieloni, czy PO (co jest niemal pewne, jako że liderzy tej partii przyczynili się do otworzenia koalicji) oraz inne partie. Szef SLD ma nadzieję, że do końca lutego zakończą się negocjacje z zainteresowanymi ugrupowaniami.

Wszystko wskazuje jednak na to, że w składzie nowej siły politycznej niemile widziany - przynajmniej przez Czarzastego - jest Robert Biedroń ze swoją Wiosną. Lider Sojuszu nie omieszkał wypomnieć byłemu prezydentowi Słupska, że - jak twierdzi Adrian Zadberg - partia Biedronia proponowała Razem pierwsze miejsce na dolnośląsko-opolskiej liście do PE w zamian za milion złotych. - Partia Roberta Biedronia nie określa się jednoznacznie po lewej stronie. Trzeba chcieć. Dostali propozycję współpracy zarówno od nas, jak i partii Razem. Pojawiło się nawet milion złotych na stole. Obie oferty odrzucili. To, co robi ich lider, to progresywny populizm. Obieca wszystko, co się da, oprócz pieniędzy - mówił lider SLD na antenie TVN24.

Zadowolony z przystąpienia Sojuszu do Koalicji Europejskiej jest także wieloletni lider tego ugrupowania Leszek Miller, który podkreślił na sobotniej konwencji, że nowi eurodeputowani „bardzo wzbogacą Parlament Europejski". - Tym bardziej że wygląda na to, iż w tej kadencji do europarlamentu dostanie się wielu przedstawicieli ruchów i partii eurosceptycznych, którzy będą chcieli zatrzymać proces integracji"- argumentował były premier.

Koalicja polskich partii opozycyjnych to jednak nie jedyna nowa siła, która powalczy o mandaty dla europosłów.

W piątek w Rzymie lider włoskiego Ruchu Pięciu Gwiazd Luigi di Maio ogłosił powstanie sojuszu, który ma zrzeszać ugrupowania antysystemowe, ale proeuropejskie. Jednym z liderów nowej formacji ma być Paweł Kukiz, założyciel Kukiz '15. ©℗

eprasa.pl 2ce1936710

Mecenas Giertych, czyli pierwszy rozgrywający w walce z PiS-em

Dorota Kowalska
redakcja@polskatimes.pl

Warszawa

Ostatnie wydarzenia nie sprzyjają Jarosławowi Kaczyńskiemu, za to wysuwają na pierwszy plan jego zażartego wroga - Romana Giertycha.

FOT. ADAM GUZ

Nieoczekiwanie Roman Giertych stał się głównym scenarzystą opozycji. To on podsuwa argumenty w walce z Prawem i Sprawiedliwością, ostro krytykuje obecną ekipę rządzącą

Roman Giertych, nieoczekiwanie, stał się głównym scenarzystą opozycji, to on napędza jej działania, dostarcza argumentów w walce z PiS, sam chętnie występuje przed kamerami. „Tak serio. Znacie choć jedną rzeczywiście pozytywną zmianę, wprowadzoną przez rząd PiS?" - zapytał ostatnio na Twitterze Jerzy Skoczylas. „Oczywiście. Zwiększyli zapotrzebowanie na usługi adwokackie" - odpowiedział mu Giertych. A jeden z internautów dodał: „Za rok zabraknie prokuratorów i sędziów, żeby ścigać i sądzić wszystkie przestępstwa i niegodziwości „dojnej zmiany." Adwokatów, żeby ich bronić też zabraknie".

Faktycznie, mec. Giertych na brak zleceń nie narzeka, świetnie wypada w mediach i wiadomo, po czyjej gra stronie. To on nadaje ton debacie publicznej. Ostatnio, razem z mecenasem Jackiem Dubois, reprezentuje Gerarda Birgfellnera, austriackiego biznesmena, o którym od kilku tygodni mówi cała Polska.

Birgfellner prywatnie jest mężem córki kuzyna prezesa PiS. To on spotkał się z Jarosławem Kaczyńskim w sprawie budowy dwóch wieżowców w Warszawie, ale w lipcu prezes PiS wycofał się z pomysłu. Birgfellner zaczął nagrywać spotkania, które mają być dowodem na to, że umowa, choć ustna, była. To właśnie te nagrania wywołały polityczną burzę.

Dzisiaj jeszcze więcej mówi się o tym, co Birgfellner zeznał w prokuraturze. Pierwszy raz zameldował się w niej w poniedziałek. „Skończyliśmy przesłuchanie. Zeznania Geralda Birgfellnera są według mnie wstrząsające. Oczekujemy na niezwłoczne, podkreślam niezwłoczne wszczęcie śledztwa i rozpoczęcie zabezpieczania dowodów" - skomentował na Twitterze Roman Giertych.

Po środowym przesłuchaniu Birgfellnera adwokat Jacek Dubois zauważył, że sposób prowadzenia sprawy przez prokuraturę diametralnie się zmienił. Nie ukrywał, że ma obawy co do kierunku, w którym idzie postępowanie. - O ile w poniedziałek byłem optymistyczny, to teraz boję się, czy ręczne sterowanie prokuraturą nie zaczęło działać. Ale to tylko moje odczucia - ocenił adwokat. We wtorek ministra Zbigniewa Ziobrę odwiedził Jarosław Kaczyński. Opozycja nie ma wątpliwości, że spotkanie dotyczyło taśm, na których został nagrany prezes PiS. Afera z taśmami, na których nagrano Kaczyńskiego, to prezent dla opozycji, która punktuje PiS i wskazuje na nową twarz prezesa PiS.

Rozpad koalicji w 2007 r. Giertych przypłacił polityczną karierą, bo po wyborach parlamentarnych w 2007, w których nie uzyskał mandatu, zrezygnował z funkcji prezesa LPR i odszedł z polityki. Już w 2010 roku Giertych oświadczył, że Kaczyński, jako premier, zbierał haki na polityków koalicji (Samoobrony i LPR) oraz opozycji. Kaczyński, jak można się było spodziewać, pozwał Giertycha za te rewelacje, ten w odpowiedzi złożył pozew przeciw Kaczyńskiemu.

Przyszedł rok 2012, Giertych udzielił wywiadu „Gazecie Wyborczej", w którym przyznał się do popełnienia politycznych błędów, mówił, że za ostro się wypowiadał, dał się wciągnąć w atmosferę „PiS-owskiego poszukiwania wszędzie zła, przekrętów". I przekonywał, że najchętniej zresetowałby swoje polityczne życie. Po tej rozmowie prawica zaczęła nienawidzić go jeszcze bardziej, ale za to otwarcie zaczęli sympatyzować z nim politycy PO, z czym zresztą się nie kryli.

Giertych dosadnie komentuje poczynania PiS tak na Twitterze, jak przed kamerami, wydał książkę „Kronika dobrej zmiany". Jako prawnik ma pełne ręce roboty. Występuje w głośnych sprawach, nierzadko przeciwko rządowi PiS.

Reprezentował m. in. Stanisława Gawłowskiego, byłego sekretarza generalnego Platformy Obywatelskiej. Jest też mecenasem Donalda Tuska w przesłuchaniach przed komisją ds. Amber Gold oraz syna byłego premiera - Michała. Reprezentował Radosława Sikorskiego i Sławomira Nowaka. Oczywiście, Roman Giertych nie jest tylko mecenasem znanych polityków, gra także na siebie, bo nie wyklucza powrotu na Wiejską. ©℗

Ostatnia droga premiera Jana Olszewskiego

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Z najwyższymi honorami państwowymi pochowano w sobotę na warszawskich Powązkach Wojskowych byłego premiera Jana Olszewskiego. Zmarłego pożegnała rodzina, przedstawiciele najwyższych władz państwowych oraz mieszkańcy stolicy.

Jan Olszewski spoczął przy alei głównej, w pobliżu mogił powstańców warszawskich i w bliskim sąsiedztwie mogiły płk. Ryszarda Kuklińskiego.

Na uroczystości pogrzebowej pojawili się m.in.: prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki, marszałkowie Sejmu i Senatu Marek Kuchciński i Stanisław Karczewski, prezes PiS Jarosław Kaczyński, były szef MON Antoni Macierewicz, ministrowie, posłowie i senatorowie. W ostatniej drodze premierowi Olszewskiemu towarzyszyły także tysiące warszawiaków z biało-czerwonymi flagami.

Nim ciało byłego premiera złożono do grobu, prezydent Duda przekazał wdowie po Janie Olszewskim flagę Polski, która wcześniej spoczywała na trumnie.

Sobotnie uroczystości związane z pochówkiem rozpoczęły się tuż po godz. 11.00. Wtedy to kondukt pogrzebowy wyruszył z sanktuarium Matki Bożej Łaskawej do archikatedry Świętego Jana Chrzciciela. Tam odprawiono mszę świętą, której przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej Michał Janocha.

Jana Olszewskiego wspominał m.in. prezydent Andrzej Duda. - Był kreatorem historii Rzeczpospolitej Polskiej, był z całą pewnością, patrząc na te 100 lat odrodzonej Polski po 1918 r., jedną z najważniejszych postaci w jej historii - mówił podczas mszy pogrzebowej.

Z kolei premier Mateusz Morawiecki podkreślił, że „Jan Olszewski świadczył swym życiem, że pełna niepodległość jest możliwa, że warto o nią walczyć". - Należał do tej linii polskiej inteligencji, która definiuje tę grupę społeczną przez dbałość o dobro wspólne. Do tej linii patriotów, do której należeli powstańcy listopadowi, styczniowi, legioniści, powstańcy warszawscy - mówił szef rządu.

Po nabożeństwie, z katedry - w asyście policyjnej i szwadronu reprezentacyjnego - kondukt pogrzebowy ruszył w kierunku placu Krasińskich. Tam, przed pomnikiem Powstania Warszawskiego, Jana Olszewskiego pożegnali żołnierze Armii Krajowej, powstańcy warszawscy oraz działacze antykomunistycznej opozycji.

FOT. MAREK SZAWDYN

Byłego premiera pożegnała rodzina, czołowe osobistości świata polityki i setki mieszkańców Warszawy

W imieniu kombatantów głos zabrał Bogusław Nizieński, były sędzia oraz rzecznik interesu publicznego. Nizieński podkreślił, że Polska była dla byłego premiera największą świętością na ziemi, dla której „był gotów oddać swoje młode życie, ale na szczęście od wojennej zawieruchy ocalał". - Był i pozostanie na zawsze dla milionów Polaków drogowskazem, jak mamy kochać naszą umiłowaną Ojczyznę i jak jej do ostatniego tchu w życiu służyć - mówił Nizieński.

W trakcie jego przemówienia uczestnicy uroczystości skandowali: „Cześć i chwała bohaterom!".

Jan Olszewski zmarł siódmego lutego br. w wieku 88 lat. W latach 1991-1992 sprawowała funkcję premiera Polski. Był żołnierzem Szarych Szeregów w czasie II wojny światowej, brał udział w powstaniu warszawskim. Ponadto był obrońcą opozycjonistów w procesach politycznych w okresie PRL oraz doradcą prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W 2009 r. odznaczony został najwyższym odznaczeniem państwowym, czyli Orderem Orła Białego. ©℗

eprasa.pl 2ce1936710

Przez stan wyjątkowy Trump dostanie środki na budowę muru

Waszyngton

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Amerykański prezydent wprowadzi stan wyjątkowy na południowej granicy. Pozwoli mu to na pozyskanie pieniędzy na budowę muru granicznego, co zapowiadał już podczas swojej kampanii wyborczej.

W ten sposób Donald Trump chce obejść decyzję Kongresu, która nie dała mu tyle środków na budowę muru, ile oczekiwał. Zamiast 5,7 mld dolarów Trump dostał niecałe dwa miliardy dolarów. Przeznaczenie pieniędzy na mur graniczny było kompromisem pozwalającym na uniknięcie ponownego paraliżu urzędów federalnych, jak to miało miejsce na przełomie ubiegłego i obecnego roku. 800 tysięcy pracowników musiało wtedy pójść na przymusowe urlopy, przez wiele tygodni nie dostawali oni pieniędzy.

Decyzja Kongresu nie zadowoliła jednak prezydenta i tak jak wcześniej zapowiadał, wprowadzi stan wyjątkowy, co pozwoli mu sięgnąć po pieniądze z Wojskowego Funduszu Budowlanego. Swój kontrowersyjny pomysł Trump forsuje od dawna. Przekonuje, że Ameryka jest zalewana przez narkotyki, nielegalnych migrantów i przez gangi, które zagrażają mieszkańcom USA.

Decyzja Trumpa nie spodobała się Demokratom, zarzucają prezydentowi niekonsekwencję. Nie tak dawno sam Donald Trump mówił, że sytuacja na granicy z Meksykiem jest już lepsza po tym, jak służby powtrzymały falę nielegalnych migrantów. Wypowiadał te słowa po tym, jak dochodziło do rozdzielania dzieci od rodziców, nielegalnych imigrantów. Teraz Trump znowu grozi migrantami, którzy rzekomo mają zagrażać USA.

Przeciwni pomysłowi stawiania muru na granicy z Meksykiem Demokraci mają w tej chwili większość w Izbie Reprezentantów. Jej przewodnicząca Nancy Pelosi już zapowiedziała podjęcie kroków, które miałyby zablokować decyzje prezydenta. Szykowane są w tej sprawie pozwy do sądów. Padają mocne słowa o łamaniu przez Donalda Trumpa konstytucji i chęci zagarnięcia coraz większej władzy dla siebie.

Zdaniem prawników pomysł skorzystania przez prezydenta z zasobów Wojskowego Funduszu Budowlanego padnie. Donald Trump musi się liczyć z taką możliwością. Gra jednak do końca, chce wypełnić obietnicę daną Amerykanom jeszcze w czasie kampanii wyborczej. Jeśli przegra, będzie mógł powiedzieć swoim wyborcom, że starał się, robił, co mógł, by kontrowersyjny mur postawić, tylko opozycja mu na to nie pozwoliła. ©℗

Franciszek wydalił kardynała z USA ze stanu duchownego

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Watykan

Bezprecedensowa decyzja papieża Franciszka, który od początku swojego pontyfikatu zapowiadał walkę z duchownymi oskarżanymi o seksualne molestowanie. Tym razem wydalił ze stanu duchownego byłego kardynała Theodore Edgara McCarricka.

FOT. AFP/EASTNEWS

Papież Franciszek polecił sprawdzić, jak to się stało, że mimo zarzutów pod adresem McCarrica awansował on cały czas

Powodem tej surowej kary były czyny pedofilskie, jakich dopuszczał się emerytowany arcybiskup Waszyngtonu, były kardynał McCarrick. Decyzja Watykanu jest ostateczna i hierarcha nie ma już możliwości odwołania się od niej.

Latem ubiegłego roku roku Ojciec Święty przyjął rezygnację abp. McCarricka z członkostwa w Kolegium Kardynalskim i nakazał mu prowadzić życie w odosobnieniu do zakończenia procesu kanonicznego. Wcześniej Franciszek polecił duchownemu, by nie wykonywał publicznie posługi kapłańskiej.

88-letni dziś hierarcha kościelny był oskarżony o seksualne molestowanie trzech nieletnich oraz napastowanie dorosłych księży i kleryków. Kardynał Timothy Dolan z archidiecezji nowojorskiej mówił, że oskarżenia dotyczyły wydarzeń z lat 1971-1972 w nowojorskiej katedrze św. Patryka. Wyszły one na światło dzienne po zeznaniach osoby, która wówczas jako nastolatek była ministrantem. Wśród ofiar byłego kardynała był między innymi James Grein, który opowiedział dziennikarzom o swoich dramatycznych doświadczeniach. Grein opowiadał, że McCarrick był przyjacielem jego rodziny i zaczął go molestować, kiedy miał 11 lat. Czynił to następie przez kolejne lata.

McCarrick zaprzeczał początkowo zarzutom molestowania i, co szokujące, ciągle awansował, choć w kościelnych kręgach głośno mówiło się lata temu o tym, że „wujek Ted" spał z dorosłymi seminarzystami. Dlatego papież Franciszek nakazał w trybie pilnym sprawdzić archiwa watykańskie, by ustalić, jak było możliwe wspinanie się po szczeblach kościelnej kariery duchownego, o którym od dawna mówiono, że dopuszczał się molestowania seksualnego.

Dziennikarze przypominają, że McCarrick był nawet rzecznikiem amerykańskich biskupów, kiedy w 2002 roku wprowadzono politykę „zero tolerancji" dla księży dopuszczających się przestępstw na tle seksualnym.

Kardynał Theodore McCarrick był kapłanem przez 60 lat. Sprawował urząd arcybiskupa w archidiecezji nowojorskiej, a w 2001 przeniósł się do Waszyngtonu. Po śmierci Jana Pawła II w 2005 uczestniczył w konklawe, na którym na papieża wybrano Benedykta XVI. Dziś mieszka w religijnej rezydencji w Kansas.

Watykan tymczasem przygotowuje się do spotkania poświęconego ochronie małoletnich w Kościele. Odbędzie się ono w Watykanie w dniach 21-24 lutego 2019 roku. To pierwsze tego typu spotkanie, pokazuje ono determinację papieża Franciszka, który podejmuje stanowcze działania, by rozliczać duchownych, którzy dopuszczali się przestepstw seksualnych. Wielu hierarchów kościelnych w Chile pożegnało się ze swoimi posadami, podobnie było w USA. ©℗

OSKARŻENIE

OSKARŻAJĄ NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO

Paryska prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie skandalicznego zachowania nuncjusza Stolicy Apostolskiej we Francji. Jeden z urzędników stołecznego ratusza oskarżył arcybiskupa Luigi Venturę o molestowanie seksualne. Miało do tego dojść w czasie spotkania noworocznego w ratuszu 17 stycznia. Urzędnik żalił się przełożonym, że Ventura kilka razy dotykał jego pośladków. Arcybiskup nie przeprosił za swoje zachowanie.

Strefa Biznesu

NAJWIĘKSZY REGIONALIZOWANY SERWIS GOSPODARCZY W POLSCE

- Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- Baza komunikatów i przetargów

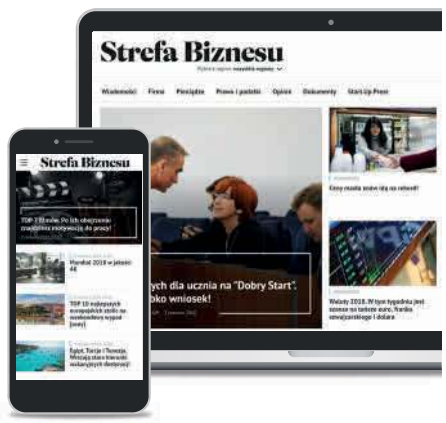

www.strefabiznesu.pl

eprasa.pl 2ce1936710

REKLAMA

038798828

HISTORIE Z ŻYCIA WZIĘTE

LUDZIE CHUDNĄ na potęgę, ale to Polka pobiła rekord!

Agnieszka W. przed kuracją (ważyła 83 kg) i po (waga spadła do 62 kg)

Na polskim rynku pojawiła się nowa, nietypowa metoda odchudzania, która zrobiła już absolutną furorę w Stanach Zjednoczonych. Nawet najbardziej otyli ludzie, oporni na diety i ćwiczenia, chudną od 6 do 10 kg w ciągu 1 miesiąca.

Jak na razie, dzięki nowej metodzie opracowanej przez dietetyków z Minnesoty, najlepszy wynik w spadku wagi osiągnęła Polka! **38-letnia Agnieszka z Katowic zostawiła otyłych Amerykanów daleko w tyle: schudła 21 kg w 2 miesiące! I to bez stosowania żadnych diet i ćwiczeń.** Pomimo tak kolosalnej utraty wagi, nie poniosła żadnego uszczerbku na zdrowiu. Od ponad 5 miesięcy utrzymuje nową wagę i jest szczęśliwa jak nigdy przedtem. Agnieszka W. wspomina: „Miałam wrażenie, że moje ciało zamieniło się w maszynkę do spalania kalorii. Tłuszcz ulatniał się z moich ud i pośladków, brzuch robił się płaski".

Pani Anna z Siedlec też schudła dzięki metodzie transdermalnej:

„Schudłam 19 kg!"

„Po ciąży w ogóle nie mogłam schudnąć. Niby dużo nie jadłam, ale waga stała w miejscu. Zaczęłam sobie naklejać te plastry i przełom! Po trzech dniach miałam dosłownie 2 kg mniej. Przy czym nie miałam już takich napadów głodu jak wcześniej. Nie ćwiczyłam, bo nie mam na to czasu, a chudłam! Teraz czuję się znów atrakcyjnie, nie mam już tych wałków tłuszczu na brzuchu. Z 78 kg zrobiło się 59 kg, czyli ważę 19 kilo mniej. Super metoda!"

Anna Sz., 33 lata, Siedlce

Jak to możliwe, że w tak krótkim czasie schudła 21 kg?

Oto relacja pani Agnieszki: „Mój tryb życia nigdy nie sprzyjał odchudzaniu. Praca w biurze, do tego stres. Miałam napady dzikiego głodu i potrafiłam obżerać się w nocy paluszkami, chipsami. Nie czułam się atrakcyjnie, bo byłam... po prostu tłusta! Nawet mój mąż zaczął oglądać się za innymi. Słyszałam, jak mówi do swojego kumpla: *Powinna zrzucić ze 20 kilo, waży więcej ode mnie...* Chyba nie muszę dodawać, jak się czułam! Ale 13 lutego wszystko się zmieniło... Przyjaciółka, która mieszka w Stanach, podarowała mi je w paczce. Na różowej kartce napisała: *Agnieszka, spróbuj tego i zawalcz o siebie! To jest...*"

Absolutny hit na odchudzanie!

„Przesyłka zawierała 2 opakowania specjalnych transdermalnych plastrów odchudzających. Polega to na tym, że przykleja się taki plaster np. na brzuchu, a on dostarcza do organizmu roślinne substancje spalające tłuszcz przez 24 godziny na dobę. W sieci dowiedziałam się, że to bezpieczna metoda, nie uzależnia i nie obciąża wątroby, jak te wszystkie reklamowane tabletki na odchudzanie.

Dzięki tej metodzie bez problemu zyskasz:

- ✓ **PŁASKI BRZUCH** *Pozbędziesz się wałków tłuszczu*
- ✓ **KSZTAŁTNĄ SYLWETKĘ** *Wyrzeźbisz talię, biodra, ramiona i brzuch*
- ✓ **ZGRABNE NOGI** *Wyszczuplisz uda i pośladki*

Zadziwisz rodzinę i znajomych swoją przemianą i znów poczujesz się atrakcyjnie!

Codziennie naklejałam sobie na brzuchu lub udzie 1 plaster, no i piłam też dużo wody. Jadłam w sumie to samo, ale zauważyłam, że minęły mi te straszne napady głodu. Najadałam się jakby szybciej i nie musiałam już ciągle czegoś chrupać, podjadać. Teraz wiem, że to te plastry tak zadziałały!

Już po 3 dniach szok – spodnie były za luźne! Z dnia na dzień wałki na brzuchu mi malały, tłuszcz po prostu jakby topniał mi na całym ciele, nawet na karku! Po 8 tygodniach ważyłam 62 kg, czyli dokładnie 21 kg mniej! Ale się cieszyłam! Mogłam nareszcie bez wstydu założyć bikini i pojechać z mężem na wymarzone wakacje nad morze. Mój organizm odzyskał dawne tempo spalania, więc mogę jeść wszystko jak kiedyś".

W czym tkwi siła tej metody?

Po pierwsze: plastry transdermalne uwalniają składniki równomiernie w każdej minucie 24 godziny na dobę.
Po drugie: kompleks ekstraktów roślinnych eliminuje napady niepohamowanego głodu i znacznie zmniejsza apetyt.
Po trzecie: składniki wchłaniane są bezpośrednio do krwi i tkanek aż w 96%, podczas gdy tabletki na odchudzanie wchłaniają się zaledwie w 5–10%.
Po czwarte: uwalniane są tzw. twarde złogi tłuszczowe, które najtrudniej spalić. Ta metoda po prostu wypłukuje zbędne komórki tłuszczowe i przestawia organizm w intensywny tryb spalania tłuszczu. Metabolizm zostaje pobudzony, zaburzenia zlikwidowane, a organizm uczy się na nowo spalania kalorii na bieżąco. Dlatego właśnie **odchudzanie za pomocą plastrów przebiega 3 razy szybciej i jest bezpieczne.**

Transdermalne plastry na odchudzanie pojawiły się w Polsce i można je otrzymać wyłącznie w sprzedaży telefonicznej klubu rabatowego (sprzedaż nie jest i nie będzie prowadzona w sklepach). Technologia produkcji nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w klubie rabatowym pierwsze 120 osób może otrzymać atrakcyjną zniżkę.

Telefon kontaktowy w sprawach zwrotów i reklamacji: 91 443 79 19

Regulamin: trmsndcndtns-prvtplc. com

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 120 OSÓB!

REKLAMOWANE W TV

Pierwsze 120 osób, które zgłosi się telefonicznie do 23 lutego 2019 r., dostanie 70% zniżki! Otrzymasz wówczas komplet plastrów transdermalnych za udział w klubie rabatowym za jedyne ~~290 zł~~ 87 zł (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 29 640 00 59

Od pon. do pt. w godz. 8:00–21:00, sob. i niedz. 9:00–21:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 2ce1936710

FOT. PAWEŁ WIŚNIEWSKI

Ewa Farna występowała w „Szansie na sukces"

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

W tym programie zaczynała też Joanna Kulig

Dało się osiągnąć sukces dzięki „Szansie na sukces". Program wraca!

Anna Gronczewska
a.gronczewska@dziennik.lodz.pl

Telewizja

Po siedmiu latach na ekrany ma powrócić „Szansa na sukces", pierwszy polski talent show, który utorował drogę do kariery wielu obecnym gwiazdom. To tu zaczynali Justyna Steczkowska, Ewa Farna, Margaret, Tomek Makowiecki, Kasia Cerekwicka, Paulla, Anna Wyszkoni czy nawet Joanna Kulig. Znane są już terminy castingów.

Szansa na sukces" ma się pojawić już w wiosennej ramówce TVP2. Na razie rozpoczęły się castingi do programu. Na razie jednak nie wiadomo, kto będzie prowadził „Szansę na sukces"...

Pierwszy taki program

„Szansa na sukces" to pierwszy program w polskiej telewizji, w którym mogli zaprezentować się artyści amatorzy. Dopiero po kilku latach pojawiły się następne. Niektóre już trochę zapomniane, jak TVN-owska „Droga do gwiazd", polsatowski „Idol". Nie mówiąc już o programach z ostatnich lat, jak „Mam talent!", „Must be The Music.Tylko muzyka", „Bitwie na głosy".

Na pomysł realizacji „Szansy na sukces" wpadła Elżbieta Skrętkowska. Z zawodu aktorka, wiele lat grała u Adama Hanuszkiewicza w warszawskim Teatrze Nowym. Porzuciła jednak aktorstwo i postanowiła zająć się piosenką.

Dla wielu „Szansa na sukces" stała się przepustką do wielkiej kariery. Na eliminacje do „Szansy na sukces" przyjeżdżały tłumy ludzi z całej Polski. Raz - aż 1,2 tys. osób. Organizowano je nie tylko w stolicy, ale różnych polskich miastach.

W „Szansie na sukces" piosenkarze amatorzy śpiewają piosenki gwiazd. Od samego początku rolę losującego spełniał Wojciech Mann. Nie tylko wybierał piosenki dla uczestników, ale przeprowadzał z nimi zabawne rozmowy. - Skąd pani przyjechała? - tak zwykle rozpoczynał rozmowę z kandydatami na gwiazdę. Niektórzy pewnie pamiętają młodą dziewczynę ze Stalowej Woli, która brawurowo wykonała piosenkę „Boskie Buenos" z repertuaru Maanamu. Dzięki tej piosence Justyna Steczkowska wystąpiła potem na opolskich debiutach. Tak zaczęła się jej wielka kariera.

- Nie wiem, jak potoczyłyby się moje losy, gdybym nie wystąpiła w „Szansie na sukces", ale na pewno ten program dał mi możliwość pokazania się szerszej publiczności - mówiła nam przed laty Justyna Steczkowska. - To, że stałam się gwiazdą, to przypadek, zrządzenie losu...

Justyna Steczkowska wspominała, że o programie dowiedziała się z telewizji. Studiowała wówczas w Gdańsku, w klasie skrzypiec. Akurat odbywały się eliminacje do programu z Trubadurami. Na eliminacje przyjechało ponad 200 ludzi. Tak jak wszyscy, zaśpiewała „Przyjedź mamo na przysięgę". W programie wylosowała przebój „Nie przynoś mi kwiatów dziewczyno". Wydawało się, że będzie kompletna klapa.

- Zupełnie mi ta piosenka nie pasowała - mówiła po latach Steczkowska. - Po tym występie prosiłam Elę Skrętkowską, by nie emitowała tego na antenie. Ona się jednak uparła. Tłumaczyła, że dzięki temu będę mogła wystąpić w finale.

W finale Steczkowska wylosowała „Boskie Buenos". Wygrała! Tak zaczęła się jej droga do wielkiej kariery. Nie tylko jej.

Łzy szczęścia

Kasia Stankiewicz wygrała program z udziałem łódzkiej grupy „Varius Manx" i zaraz po nim została wokalistką zespołu. Potem zaczęła śpiewać solo.

W „Szansie na sukces" wystąpiła też Anna Wyszkoni, potem wokalistka zespołu Łzy. Szansę znalazła tu Ania Świątczak, była żona Michała Wiśniewskiego i wokalistka Ich Troje. W programie wystąpiła też Małgorzata Jamroży, dziś znana jako Margaret. Miała 15 lat, gdy w 2006 roku otrzymała wyróżnienie. Trzy lata później wygrała odcinek, zachwycając Monikę Brodkę wykonaniem jej przeboju „Znam cię na pamięć".

Pierwszy odcinek „Szansy na sukces" wyemitowano w listopadzie 1993 roku. Niewiele osób pamięta, że śpiewano w nim piosenki Maryli Rodowicz. Potem pojawiły się Czerwone Gitary, Trubadurzy, Maanam, Violetta Villas, Irena Santor... Przez te lata wystąpili w nim niemal wszyscy najpopularniejsi polscy wykonawcy. Niektórzy, jak Maryla Rodowicz czy Krzysztof Krawczyk, nawet dwa razy. Producentom nie udało się namówić do udziału w programie tylko Ewy Demarczyk. Jednak nie specjalnie to dziwi, bo artystka od lat nie pojawia się publicznie. Ale w jednym z odcinków wystąpił nawet Czesław Niemen.

Pierwszy odcinek „Szansy na sukces" wyemitowano w listopadzie 1993 roku. Śpiewano w nim piosenki Maryli Rodowicz

Finały

Laureaci poszczególnych programów występowali w corocznym koncercie finałowym. Pierwszą zwyciężczynią została właśnie Justyna Steczkowska. Wśród laureatów znaleźli się też Violetta Brzezińska, Ania Świątczak, Małgosia Markiewicz, Kasia Cerekwicka... W „Szansie na sukces" debiutowali też ci wykonawcy, którzy po latach pojawili się w „Idolu" czy innych podobnych programach. Jak Ala Janosz, zwyciężczyni pierwszej edycji „Idola", czy Szymon Wydra, finalista „Idola", dziś znany piosenkarz. Nie przypuszczał on, że kiedyś sam usiądzie na kanapie dla jurorów, a młodzi ludzie będą śpiewać jego piosenki. Kasia Cerekwicka zachwyciła publiczność Sali Kongresowej wykonaniem piosenki „Wyszłam za mąż, zaraz wracam" Ewy Bem.

W tym programie śpiewała też Ewa Farna, idolka nastolatków w Polsce i Czechach. To w „Szansie na sukces" po raz pierwszy szerszej publiczności zaprezentowała się Joanna Kulig, która gra główną rolę w kandydującej do Oscara „Zimnej wojnie". Miała 16 lat, gdy wystąpiła w odcinku poświęconym Grzegorzowi Turnauowi. Zaśpiewała jego przebój „Między ciszą a ciszą". Wygrała i potem wystąpiła w finale sezonu, gdzie zajęła trzecie miejsce. Po raz kolejny pojawiła się w „Szansie" w 2001 roku w odcinku poświęconym musicalowi „Metro", zaśpiewała piosenkę „Uciekali, uciekali".

Nie płacz, kiedy odejdę

„Szansa na sukces" - mimo że w różnych stacjach telewizyjnych pojawiło się wiele innych talent-show - miała stałą widownię. Przed zdjęciem z anteny program oglądało średnio 2,23 miliona widzów. Informacja o końcu programu była nieoczekiwana.

- Informujemy, że z przyczyn niezależnych od autorki programu - Elżbiety Skrętkowskiej - „Szansa na sukces" nagrała dzisiaj ostatni odcinek całego formatu - napisali producenci programu na Facebooku. - Przerywamy produkcję przed jubileuszem dwudziestolecia programu, który obchodzilibyśmy jesienią tego roku.

Jednym z powodów zdjęcia z anteny „Szansy na sukces" była rezygnacja Wojciecha Manna z prowadzenia programu. Opowiadano, że doszło do nieporozumień. Dziennikarz miał się obrazić na producentów programu. Kiedy nagrywano odcinek „Szansy na sukces", w którym występował zespół Raz, Dwa, Trzy, pan Wojciech zachorował. Nie mógł tego dnia przyjść do studia. Zastąpił go więc inny dziennikarz, którego nazwiska nikt nie chce zdradzić. Tłumaczono to tym, że Adam Nowak, lider Raz, Dwa, Trzy, miał tak zapełniony kalendarz, że nie można było zmienić terminu nagrania. Wojciech Mann miał się poczuć urażony takim posunięciem producentów i ogłosił, że żegna się z „Szansą na sukces".

- Zrezygnowałem - tłumaczył potem Mann. - Jako oficjalny powód, który można przyjąć albo nie, podałem, że we śnie ukazał mi się Jan Paweł Woronicz i powiedział: Już czas! I ja go posłuchałem...

TVP błyskawicznie zareagowała na decyzję popularnego dziennikarza. - Uważamy, że bez udziału Wojciecha Manna program traci rację bytu - skomentowało sytuację kierownictwo TVP2. Ale wszystko wskazuje, że Wojciech Mann nie poprowadzi nowej „Szansy na sukces". Nazwisko nowego prowadzącego na razie jest tajemnicą.

©℗

eprasa.pl 2ce1936710

Czas habitu, czas profanum. Dwa życia brata Seweryna

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@pomorska.pl

Proces

Molestował Jarka, kiedy ten miał ledwie 11 lat. Piekło trwało cztery lata. Nawet w rodzinnym domu chłopca. Była zbrodnia, nastąpiła kara. Teraz jest nowe życie - wypełnione muzyką sakralną. Ofiara została z nerwicą i uzależnienieniami. Chce 2 milionów zł odszkodowania.

Jarek po raz pierwszy trafił do psychiatry w 2001 roku. W aktach sądowych sprawy, którą wytoczył przeciwko klasztorowi Franciszkanów w Pakości (woj. kujawsko-pomorskie) i przeciw, byłemu już, bratu Sewerynowi, znajduje się adnotacja z tamtego czasu - „obserwacja w kierunku psychozy".

Nadziei szukał w kościele

Brata Seweryna poznał mniej więcej w tamtym okresie. Sam, przesłuchiwany w czasie procesu, który trwa w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, wskazuje, że mógł to być rok 2001, ale równie dobrze 2002. W każdym razie był już ministrantem.

„Służba liturgiczna była dla niego odskocznią od problemów rodzinnych" - brzmi cytat z pozwu, który w 2014 roku został złożony w bydgoskim sądzie przez pełnomocnika Jarka.

Od dzieciństwa zresztą był bardzo religijny. Jako jedenastolatek sam wykonał niewielki ołtarzyk. Modlił się przed nim w swoim pokoju, w rodzinnym domu w Pakości. Od zawsze było tam biednie, była przemoc i groźby. Wciąż urządzano libacje.

- Rodzice wychowywali nas agresywnie. Był alkohol. Zawsze, kiedy ojciec przyjeżdżał, w soboty, w niedzielę oboje byli pijani - lata później zezna w sądzie.

W gimnazjum, do którego chodził, odbył się zlot Młodzieży Franciszkańskiej. Pośród młodych ludzi zgromadzonych na szkolnej sali gimnastycznej byli rzecz jasna bracia zakonni z Klasztoru i Centrum Powołania Franciszkańskiego w Pakości. Przyszedł i brat Seweryn. To imię zakonne Krzysztofa P. Został tam niewiele wcześniej przeniesiony dekretem wydanym przez o. Adama Ryszarda Sikorę OFM, ministra prowincjonalnego prowincji św. Franciszka z Asyżu w Polsce.

Pierwszy kontakt

„List posłuszeństwa", podpisany przez zakonnika ma w sobie coś z prostoty i czystości idei franciszkańskiej. To raptem kilka zdań opatrzonych cytatem w reguły zakonnej: „Proszę przenieść się z Poznania do klasztoru w Pakości w charakterze katechety".

Z zeznań Jarka wynika, że to zakonnik jako pierwszy zainicjował z nim kontakt. Podszedł do chłopca stojącego wśród młodzieży na sali gimnastycznej i zapytał, czy ma na imię Jarek. - Powiedział, że ojciec Kamil mówił mu o mnie.

Chłopiec znalazł w bracie Sewerynie opiekuna i nawet pewien autorytet. Zaufał mu i opowiedział o problemach w domu.

W procesie w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, w którym Jarek, liczący teraz 28 lat, żąda od zakonu i od byłego o. Seweryna zadośćuczynienia w wysokości 2 mln zł i wypłacanej co miesiąc renty, przesłuchano również braci zakonnych. O ich przesłuchanie przed sądem wnioskował zresztą sam pozwany.

We wniosku o powołanie na świadków współbraci w wierze i regule zakonnej znajduje się fragment: „Pozwany stanowczo zaprzecza, jakoby zakonnicy w Pakości widywali Krzysztofa P. (byłego o. Seweryna) i Jarosława (imię zmienione, red.) za zamkniętymi drzwiami w jego pokoju i tolerowali ten fakt przez wiele lat. Zaprzecza, by bracia zakonni mieli wiedzę o tym, że takie spotkania miały miejsce. Jarosław był znany zakonnikom w Pakości, wiedzieli o jego problemach rodzinnych, nadużywaniu alkoholu przez rodziców. Przychodził do P., ale nie do jego pokoju. Był w miejscach ogólnie dostępnych, w obejściu zabudowań klasztornych, pod furtą, na placu, przy kościele."

Bo nie chciał go stracić

Rzecz w tym, że sam poszkodowany twierdzi inaczej. Według niego, do pierwszego molestowania ze strony Krzysztofa P. doszło w Święta Wielkanocne „w klasztorze w Centrum Powołania Franciszkańskiego". Po jakimś czasie Jarek zdał sobie sprawę, że to, do czego doszło, jest czymś złym. Kiedy powiedział o tym rodzicom, zbyli go. Nie chcieli mu uwierzyć, oskarżyli o zmyślanie. W aktach sądowych znajduje się wspomnienie Jarka z czasu, kiedy o „sprawie" poinformował już swoich rodziców. Mówił, że o. Seweryn przyszedł z kolędą do ich domu. Rozmawiał nawet z matką na osobności. Nic to jednak nie zmieniło.

„Molestował mnie nawet w domu rodzinnym" - zeznał Jarek. Zakonnik - jak wynika z relacji poszkodowanego, próbował odwieść chłopca od opowiadania o tej „sprawie". Zupełnie, jakby chodziło o jakieś głupstwo. - Mówił, żebym się uspokoił, że nie chce mnie stracić".

W opowieści chłopca nie wierzyli też franciszkanie. - To jest historia szyta grubymi nićmi - mówił nam jeden z nich. - Ten zakonnik był cholerykiem. Prędzej podejrzewałbym, że kogoś trzaśnie w twarz, niż że będzie molestował. Nie wierzę w to.

Akt odwagi nauczyciela

W maju 2005 roku Jarek trafił na obserwację do Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie chorych „Dziekanka" w Gnieźnie. Z adnotacji na karcie leczenia: „Chłopiec, lat 13, wcześniej leczony psychiatrycznie (w klinice w Świeciu - przyp. red.). Skierowany do szpitala z powodu zaburzeń w relacji z rodziną (agresja werbalna i czynna). Negował myśli i zamiary suicydalne."

> **Nie będę o tym rozmawiał. Proszę się tą sprawą w ogóle nie zajmować. Postępowanie jest w toku**
>
> Krzysztof P.

Dopiero nauczyciel z gimnazjum, Ryszard Kuflewicz słowa chłopca potraktował poważnie. - To jest religijny chłopiec. Jest ministrantem. Przyszedł do mnie i mówił, że nikt mu nie chce pomóc, że nie wie do kogo się zwrócić. Musiałem zareagować - opowiadał Kuflewicz. Poszedł z chłopcem do ówczesnej dyrektor Gimnazjum, Wandy Bańkowskiej. Wiosną 2007 roku zgłosili sprawę prokuraturze. Zakonnik został aresztowany jednak dopiero 8 stycznia 2008 roku.

Pismo z Watykanu

Sąd Rejowy w Inowrocławiu skazał go na cztery i pół roku więzienia za molestowanie seksualne „małoletniego" w latach 2002-2006. W 2009 roku wyrok podtrzymał Sąd Okręgowy w Bydgoszczy. Dodatkowo o. Seweryn dostał też dziesięcioletni zakaz pracy z dziećmi.

Po wyroku reakcja zakonu była natychmiastowa. 3 kwietnia 2009 roku o. Adrian Arnold Buchcik, minister prowincjonalny franciszkanów podpisał się pod aktem o treści: „W związku z wyrokiem sądowym (...) nakłada na Brata suspensę zabraniającą wykonywania wszystkich aktów władzy święceń wg. kanonu 1333.1. (...) Ponadto obowiązuje Brata zakaz noszenia stroju zakonnego".

Na poczet kary więzienia zaliczono Krzysztofowi P. czas spędzony w areszcie tymczasowym. Wyszedł na wolność w 2012 roku.

W tym samym roku rozpoczęto procedurę wydalenia Krzysztofa P. z zakonu. Postępowanie zostało rozpoczęte stosownym dokumentem wydanym przez papieską Kongregację Nauki Wiary za czasów pontyfikatu Benedykta XVI. Podpisali się pod nim emerytowany arcybiskup Ratyzbony prefekt kongregacji Gerhard Ludwig Muller i arcybiskup tytularny Luis Francisco Ladaria.

- Podchodzimy do sprawy z całą powagą i jasno stwierdzamy, że dla tego typu zachowań nie ma miejsca u nas w zakonie - podkreśla o. Leonard Bielecki, rzecznik prasowy Kurii Prowincjonalnej Zakonu Braci Mniejszych (franciszkanów) w Polsce.

Kiedy Krzysztof P. przestał być o. Sewerynem, wyjechał do warmińsko-mazurskiego.

Kompozytor

Na początku grudnia 2014 roku znalazł pracę jako organista w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Jonkowie pod Olsztynem. I tam jednak długo nie zagrzał miejsca.

- Przyjęliśmy go z otwartymi rękami, wiedząc co nieco o jego przeszłości - mówi ksiądz, który chce pozostać anonimowy. - Prowadził u nas chór parafialny. Odwdzięczył się za to w sposób bardzo niewybredny.

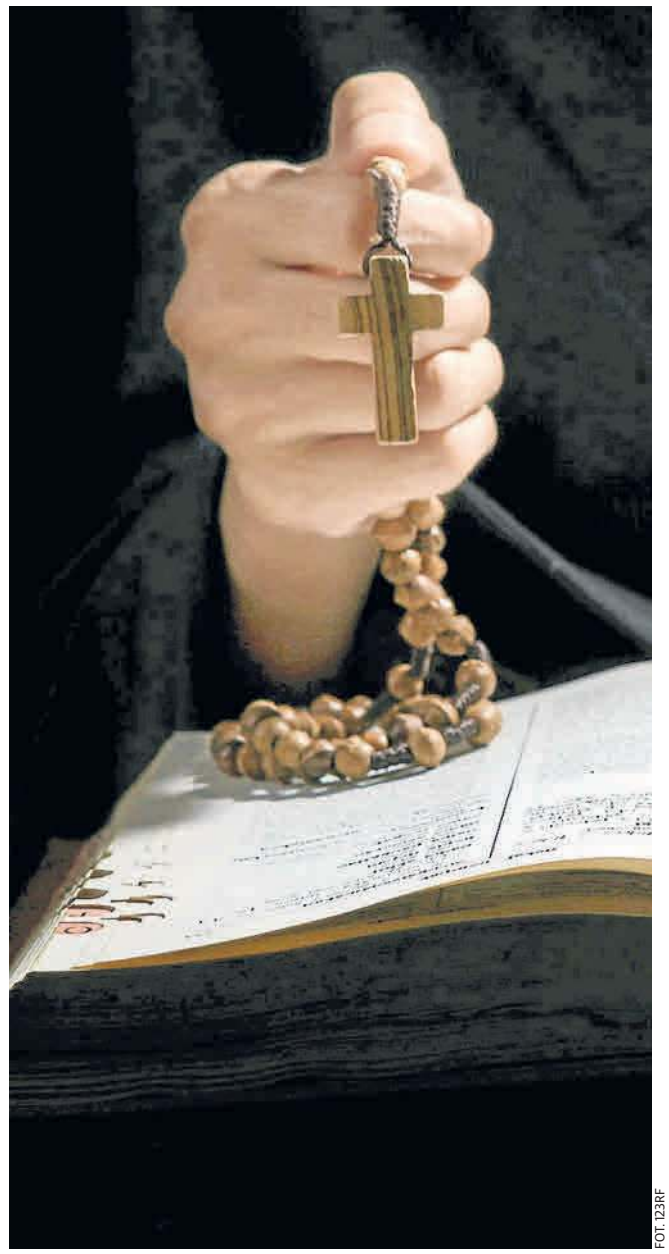

FOT. 123RF

O. Seweryn wiedzie już nowe życie, poza zakonem

Co takiego wydarzyło się w kościele w Jonkowie? Ksiądz chce to zachować dla siebie.

P. pracuje teraz w olsztyńskiej parafii pw. bł. Franciszki Siedliskiej. Tam też gra na organach, prowadzi chór kościelny i komponuje muzykę sakralną. Zresztą partytury jego utworów do dzisiaj można znaleźć na stronie internetowej parafii, w której pracował wcześniej.

- Trzeba przyznać, że jest całkiem zdolny - mówi jeden z duchownych.

Specjalnie na dwudziestolecie olsztyńskiego chóru „Bel Canto" skomponował „Mszę jubileuszową". Chórzyści wykonali utwór w listopadzie 2016 roku w bazylice konkatedralnej kościoła św. Jakuba w Olsztynie, a o wydarzeniu informowała nawet regionalna TVP. Występ odbył się pod batutą założyciela chóru i uznanego dyrygenta dr hab. Jana Połowianiuka, adiunkta w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Krzysztof P. nie chce mówić o sprawie w Bydgoszczy ani o swoim wcześniejszym życiu: - Proszę się tą sprawą nie zajmować - to jego jedyny komentarz.

Milczy też pełnomocnik zakonu, adw. Agnieszka Kowalska ze Szczecina: - Obowiązuje mnie tajemnica adwokacka. Nie mam nic do powiedzenia.

O sprawie nie chce również mówić Jarek. - Nie jest jego wolą udzielanie komentarzy na temat procesu - mówi adw. Jan Montowski, który reprezentuje powoda przed sądem w Bydgoszczy.

Na potrzeby sprawy o odszkodowanie opinię dotyczącą stanu zdrowia Jarka przygotowali wspólnie prof. Aleksander Araszkiewicz, kierownik Katedry Psychiatrii w Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy i Iga Zdaniuk-Zienkiewicz.

W tej ostatniej procesowej opinii czytamy, że u Jarka stwierdzono „zaburzenia schizotypowe". Natomiast „przebyte wykorzystywanie seksualne" poskutkowało u opiniowanego trudnościami „w nawiązywaniu i utrzymywaniu stałych związków, brakiem umiejętności wchodzenia w relacje międzyludzkie, preferowaniem życia w samotności."

Ponadto specjaliści mówią o fakcie bycia wykorzystanym przez osobę, „którą uważał za autorytet i darzył zaufaniem". ©℗

eprasa.pl 2ce1936710

Marek Ponikowski
marek.ponikowski0@gmail.com

Autosalon

To auto możesz prowadzić tak, jakbyś je nienawidził

Volvo Amazon było pierwszym na świecie samochodem z trzypunktowymi pasami bezpieczeństwa dla jadących na przednich fotelach i biodrowymi pasami z tyłu. Tak wyposażone auta zaczęły zjeżdżać z taśmy produkcyjnej fabryki Volvo w Gőteborgu w roku 1959, a więc równo sześćdziesiąt lat temu.

W biznesie wygrywa ten, kto potrafi w lot chwytać okazję. W roku 1958 posadę w firmie Volvo dostał inżynier Nils Bohlin, długoletni pracownik firmy SAAB - lotniczej, a potem także motoryzacyjnej. U swego pierwszego pracodawcy zajmował się problematyką wpływu przeciążeń na organizm człowieka, a przy okazji zainteresował się wypadkami drogowymi oraz ochroną kierowców i pasażerów. Mógł więc zademonstrować Gunnarowi Engellau, prezesowi Volvo, rozwiązanie, które wkrótce przyczyniło się do ugruntowania w świecie opinii, że „Volvo = bezpieczeństwo".

Trzypunktowy pas bezpieczeństwa konstrukcji Bohlina składał się z dwóch odcinków: jeden przebiegał ukośnie przez klatkę piersiową, drugi obejmował biodra. Zamek umieszczony został między fotelami. Zapinanie pasa było łatwe i szybkie, a jego skuteczność - o wiele większa niż w przypadku wcześniejszych rozwiązań stosowanych w samochodach amerykańskich. Pierwszym samochodem z trzypunktowymi pasami bezpieczeństwa pomysłu Bohlina przy przednich fotelach i biodrowymi pasami z tyłu było Volvo Amazon. Tak wyposażone auta zaczęły zjeżdżać z taśmy produkcyjnej fabryki Volvo w Gőteborgu w roku 1959, a więc równo sześćdziesiąt lat temu. Szacuje się, że przez ten czas pasy ocaliły już życie ponad milionowi uczestników wypadków drogowych. Statystyki nie wspominają, ile osób uchroniły od kalectwa czy długotrwałego leczenia.

***

W roku 1924 handlowiec Assar Gabrielsson i inżynier Gustaf Larson zaczęli rozmyślać o uruchomieniu w Szwecji produkcji samochodów. Głównie dlatego, że auta sprowadzane z USA nie sprawdzały się na szutrowych „pralkach", które przeważały w słabo zaludnionym kraju. Za opłacalnością przedsięwzięcia przemawiały też racje ekonomiczne: szwedzkiemu robotnikowi płacono wtedy kilkakrotnie mniej niż Amerykaninowi. Po trzecie wreszcie - producent miałby do dyspozycji sławną z jakości szwedzką stal. Gabrielsson i Larson byli związani z gőteborską firmą SKF produkującą łożyska i zdołali do swojego projektu przekonać jej szefostwo. Pierwszy opracował biznesplan, drugi przygotował dokumentację i nadzorował budowę dziesięciu prototypowych samochodów. W pierwszym roku zamierzano zbudować pięćset aut ze składanym dachem i taką samą liczbę z nadwoziem zamkniętym. Potem produkcja miała wzrosnąć do czterech, a wreszcie do ośmiu tysięcy rocznie. Pierwsze seryjne auto opuściło fabrykę 14 kwietnia 1927 roku. Nazwę Volvo (po łacinie - „toczę się") kilkanaście lat wcześniej zarejestrowała firma SKF dla jednego z typów łożysk. Teraz się przydała. Model OV4 zwany „Jakobem" miał czterocylindrowy silnik o mocy 24 KM i otwarte nadwozie z drewnianym szkieletem pokrytym dermatoidem. Specjalnością firmy rychło stały się ciężarówki i autobusy, zaś pod koniec lat 30. gamę modeli osobowych uzupełniła majestatyczna limuzyną PV, zbudowana z myślą o wymagającej klienteli. Ostatecznie zrobiła karierę jako taksówka. Po wojnie zadebiutował model PV444, o linii nadwozia inspirowanej autami amerykańskimi z tamtych czasów. Pierwsza czwórka w jego nazwie symbolizowała 4-osobowe wnętrze, druga moc silnika - 40 KM, trzecia jego cztery cylindry.

***

Volvo PV444 okazało się tak udane, że jego następcy w połowie lat 50. przeszczepiono niemal niezmieniony zespół napędowy oraz zawieszenie kół. Nadwozie, w stylu określanym wówczas jako „ponton", zaprojektował 26-letni stylista Volvo Jan Wilfsgaard. Inspirację zaczerpnął podobno z linii amerykańskiego auta marki Kaiser, które ujrzał w göteborskim porcie. Wydaje się jednak, że wzorów było więcej: na przykład „ogoniasty" Chrysler New Yorker z połowy lat 50., czy też Willys Aero z tego samego okresu; notabene marka Willys należała wówczas do Kaisera. Nowe Volvo zadebiutowało w lutym 1956. Wybrano dla niego nazwę Amason, nawiązującą do walecznych kobiet z greckiej mitologii, ale wkrótce okazało się, że prawa do niemal identycznego miana: Amasone zastrzegł wcześniej zachodnioniemiecki producent motocykli Kreidler. Uzgodniono ostatecznie, że Volvo będzie stosować nazwę Amazon (z „z" w środku) tylko na rynkach skandynawskich, a na pozostałych sprzedawać auto z oznaczeniem cyfrowym. Podstawową odmianę z silnikiem 1,6 o mocy 66 KM sprzedawano jako Volvo 121, a lepiej wyposażona i mocniejsza wersja dwugaźnikowa nosiła oznaczenie 122S. Poza solidnymi mechanizmami i efektownym nadwoziem ze starannie opracowaną, dwubarwną kolorystyką, Volvo Amazon (nazwa upowszechniła się mimo prawnych restrykcji) odznaczało się niezwykle skutecznym jak na tamte lata zabezpieczeniem antykorozyjnym. Blachy nadwozia były przed lakierowaniem pokrywane warstwą fosforanów, a podwozie i tzw. profile zamknięte traktowano specjalnymi preparatami ochronnymi. Do czterodrzwiowej limuzyny dołączyły z czasem inne wersje Amazona. W 1962 roku premierę miała odmiana uniwersalna, z tylnymi drzwiami nadwozia dzielonymi w połowie wysokości i otwieranymi osobno. W tym samym roku wprowadzono do produkcji wersję dwudrzwiową, oraz nowocześniejszy i mocniejszy silnik 1,8 litra, a w 1966, po wycofaniu modelu PV444 - odmianę Amazon Favorit, tańszą, z podstawowym wyposażeniem. Dla osób o sportowym temperamencie przygotowano w roku 1967 odmianę 123 GT, z silnikiem o podwyższonej mocy, dodatkowymi światłami na przednim zderzaku, obrotomierzem itp. Do zakończenia produkcji w roku 1970 fabryki Volvo w Lundby i Torslanda opuściło 667,791 egzemplarzy modelu Amazon. Przeszło połowę spośród nich wyeksportowano. A po szwedzkich drogach jeździ nadal około ośmiu procent spośród 297 tysięcy aut, które trafiły do krajowych klientów.

***

Od roku 1962 firma Volvo sprzedawała model Amazon w Stanach Zjednoczonych. Powstał tam wtedy filmik reklamowy w którym szwedzkie auto pędzi krętą, kamienistą drogą. Zdjęciom towarzyszył tekst: „Ten samochód możesz prowadzić tak, jakbyś go nienawidził. To wychodzi taniej niż wizyta u psychiatry". Podobno to dziełko zaliczane jest w USA do branżowej klasyki.

©℗

FOT. VOLVO

Z antycznymi odniesieniami... Zdjęcie reklamowe Volvo Amazon z roku 1956

FOT. VOLVO

Volvo Amazon w wersji uniwersalnej wprowadzono do produkcji w roku 1962

FOT. VOLVO

Usportowiona wersja S 123 GT miała efektownie stylizowaną tablicę przyrządów i lusterka na błotnikach

Willys Aero Ace z połowy lat 50. mógł być jednym ze źródeł inspiracji stylisty firmy Volvo, Jana Wilfsgaarda

eprasa.pl 2ce1936710

Agata Pustułka
redakcja@gk.pl

Zdrowie

Ile wdychamy trujących substancji, których cząstki przenikają do krwiobiegu? Można to przeliczyć, choć każda dawka wnika do krwiobiegu i skutecznie niszczy nasz układ krążenia, układ nerwowy, sprzyja powstaniu nowotworów.

Dorosły człowiek wykonuje ok. 15 wdechów na minutę, pochłaniając 0,5 litra powietrza. W ciągu doby wdychamy go 10,5 tys. metrów sześciennych. Biegając, uprawiając sport czy „ciągnąc" psa na spacer, podejmujemy jeszcze większy wysiłek. Im większy wysiłek, tym więcej oddechów i tym więcej - jeśli to dzień smogowy - trucizn w naszym organizmie.

Prof. Andrzej Lekston, kardiolog od lat naukowo zajmujący się między innymi wpływem smogu na układ krążeniowo-naczyniowy, ma w zanadrzu dane, które nie pozostawiają wątpliwości, jak duże jest narażenie naszego zdrowia, gdy wskaźniki zanieczyszczenia powietrza rosną.

Oto kilka niepodważalnych faktów. W Polsce mamy 3,8 mln gospodarstw domowych. W 80 proc. z nich znajdują się kotły zasypowe, ale aż 40 proc. z nich ma ponad 10 lat i nie spełnia norm ekologicznych. Wpada do nich to, co znajdziemy pod ręką i najtańszy „węgiel", który kupimy na rynku. Emisja zanieczyszczeń z tych przedpotopowych kotłów jest 30-krotnie większa niż z tych nowoczesnych.

Kolejna informacja: w Polsce zarejestrowanych jest 28 mln pojazdów. Ponad jedna trzecia z nich ma ponad 20 lat. I wciąż z zagranicy sprowadzamy tanie rzęchy, diesle, bardziej trujące, których wjazd do centrów wielu europejskich stolic będzie wkrótce zakazany. To, niestety, nie wszystko. Dokładnie obliczono, w jakich województwach jest najwięcej dni smogowych.

Smutny lider: Małopolska

Samotnym liderem pozostaje województwo małopolskie, ale tuż za nim plasują się mazowieckie i śląskie, Potem - pomorskie.

- Mamy dane, że przewlekła obturacyjna choroba płuc, na którą cierpi ok. 2 mln Polaków, w 25 do 45 proc. przypadków pojawia się u osób, które nigdy nie paliły tytoniu, czyli jest konsekwencją smogu - dodaje prof. Lekston.

- Tak modne w Polsce teraz bieganie, czy inny rodzaj wysiłku fizycznego, w dni smogowe są całkowicie zakazane, bo mogą skończyć się tragicznie: zawałem, udarem, u młodych, wydawałoby się całkiem zdrowych osób - wyjaśnia prof. Lekston.

ILE WDYCHAMY SZKODLIWYCH PYŁÓW I ZWIĄZKÓW W DNI SMOGOWE?

PYŁ PM 10
Jego stężenie nie powinno przekraczać 50 miligramów na metr sześcienny. Jako skrajnie złą określa się sytuację, gdy jest go w powietrzu 201 miligramów na metr sześcienny - wtedy orientacyjnie wdychamy go dobowo 0,002 g/m3.

PYŁ PM 2,5
Jego stężenie nie powinno przekraczać 25 miligramów na metr sześcienny. Jako skrajnie złą sytuację określa się, gdy wartość PM 2,5 wynosi 121 miligramów na metr sześcienny. Możemy go wtedy wdychać dobowo 0,001 grama na metr sześcienny.

SO2
Gdy emisja dwutlenku siarki wynosi 501 miligramów na metr sześcienny, to zgodnie z klasyfikacją zanieczyszczeń mamy do czynienia ze skrajnie złą sytuacją. Wtedy możemy go przyjąć aż 0,052 g na metr sześcienny powietrza. Przenika do gleby.

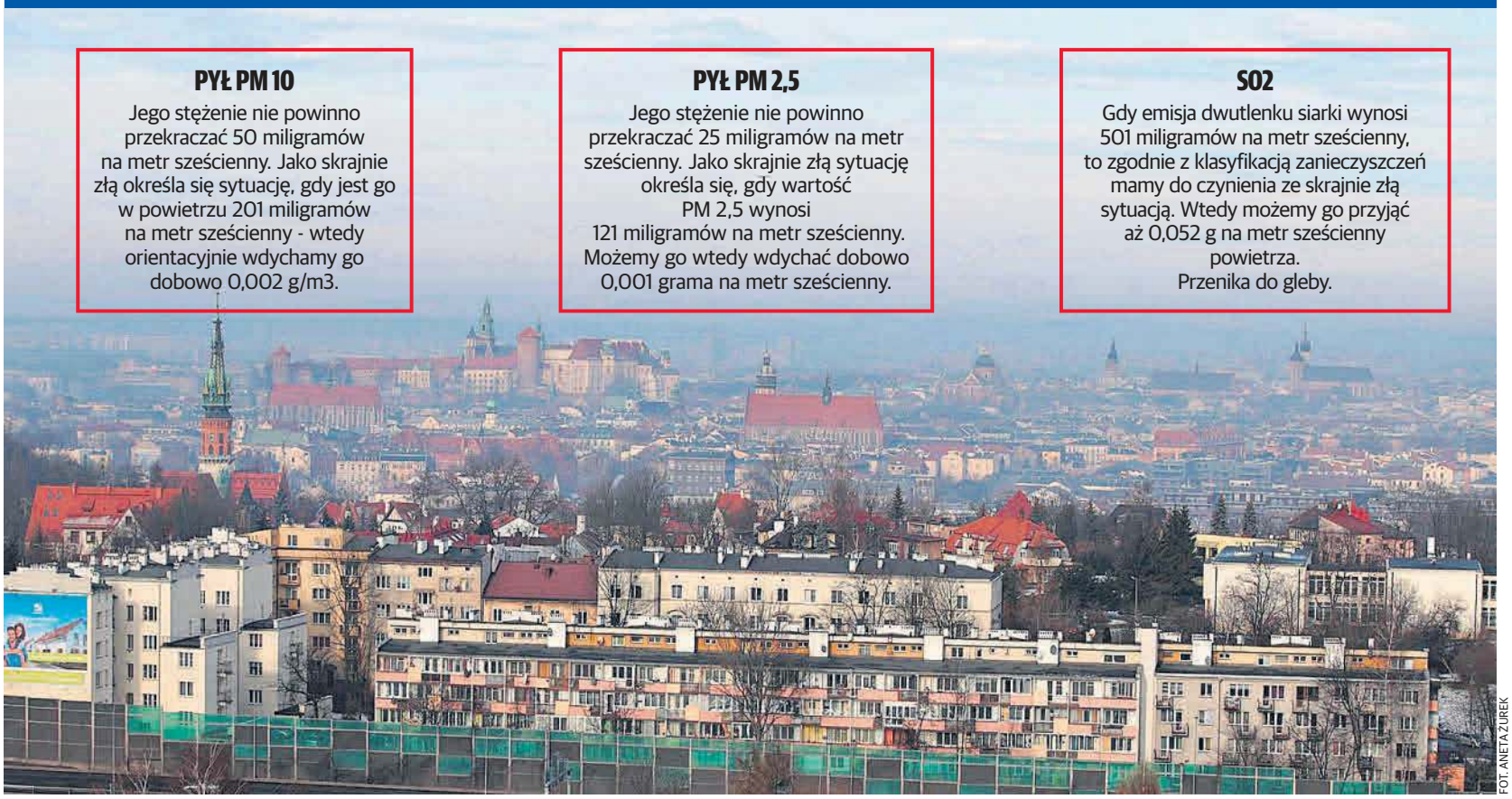

FOT. ANETA ŻUREK

Smog wiszący nad naszymi miastami i wsiami jest szczególnie niebezpieczny dla płodów i seniorów

Kaszel, katar, problemy z pamięcią, udar, zawał, rak... To wszystko przez smog!

Krakowski Alarm Smogowy wydał publikację, która powinna stać się w szkołach lekturą obowiązkową: „Wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie". Pokazuje czarno na białym, że Polska ma najbardziej zanieczyszczone powietrze wśród wszystkich krajów UE.

Co powoduje smog? Problemy z pamięcią, koncentracją, stany depresyjne, zmiany anatomiczne w mózgu, udary i zawały, zaburzenia rytmu serca, jego niewydolność. To nie koniec, a zaledwie początek listy, bo trzeba do niej doliczyć: problemy z oddychaniem, kaszel, katar, zapalenie zatok, ale też zaostrzenie astmy, infekcje dróg oddechowych.

Tak modne bieganie, czy inny rodzaj wysiłku fizycznego, w dni smogowe są całkowicie zakazane, bo mogą skończyć się tragicznie

Smog jest szczególnie niebezpieczny dla jeszcze nienarodzonych dzieci, wpływając na ich niską masę urodzeniową, ale też wcześniactwo, czy w warunkach szczególnie tragicznych - obumarcie płodu.

Przytaczana publikacja nie zostawia wątpliwości: z powodu zanieczyszczenia pyłem PM 2,5 umiera w Polsce 44 tys. osób. Dwutlenkowi azotu przypisuje się 1,6 tys. zgonów, zaś ponad tysiąc - zwiększonym stężeniom ozonu troposferycznego (O3).

Badania wskazują też, że zanieczyszczenie powietrza pyłem zawieszonym skraca życie Polaków od 6 do 12 miesięcy (oczywiście to dane szacunkowe).

Dramat w sezonie grzewczym

Najtragiczniejszy w skutkach jest oczywiście sezon grzewczy. Latem cieszymy się, że mieszkamy poza centrami miast, ale zimą to wysokie zabudowania są bezpieczniejsze, bo nie produkują smogu, jak nasi nieodpowiedzialni, kompletnie nieświadomi skutków palenia śmieciami sąsiedzi.

Światowa Organizacja Zdrowia stworzyła zalecenia dotyczące możliwych do przyjęcia stężeń pyłów. Te dotyczące wspomnianego PM 2,5 oraz PM 10 nie powinny być przekraczane częściej niż trzy razy do roku.

W Polsce poziomy alarmowe dla stężeń pyłów dobowych są najmniej rygorystyczne w Europie. W Gliwicach czy Pszczynie odnotowuje się ponad 100 dni w roku z przekroczeniem dobowego stężenia dopuszczalnego PM 10.

Wpływ zanieczyszczenia powietrza na układ oddechowy może mieć tragiczne skutki, bo małe cząsteczki pyłu zbierają się w... pęcherzykach płucnych.

Te najmniejsze przenikają do krwiobiegu. Tlenki siarki uszkadzają górne drogi oddechowe. Dzieci w okresie prenatalnym, narażone na zanieczyszczenie, mają niższe wartości całkowitej objętości wydechowej płuc. W późniejszym okresie konsekwencją może być astma, której gwałtowny wzrost zachorowań odnotowują obecnie lekarze w różnych grupach wiekowych.

Z materiałów Krakowskiego Alarmu Smogowego wynika, że PM 10 ma największy negatywny wpływ na gardło, krtań, tchawicę, PM 2,5 - na krwiobieg, pęcherzyki płucne i organy wewnętrzne, zaś SO2, SO3, NO3 i O3 - na górne drogi oddechowe, oskrzela i płuca.

To jasne, że zanieczyszczenie powietrza to większa liczba zachorowań na nowotwory. Udowodniono, że aż 15 proc. zgonów z powodu raka płuc można przypisać wpływowi zanieczyszczenia powietrza. Osoby dorosłe narażone na benzo(a)piren mogą porównać jego wpływ do wypalenia od kilkuset do... kilku tysięcy papierosów rocznie. Okazuje się też, że smog ma wpływ nawet na rozwój raka pęcherza.

„Podwyższone narażenie na tlenki azotu w miejscu zamieszkania wiązało się też ze zwiększonym ryzykiem występowania nowotworów mózgu, a także szyjki macicy. W przypadku ciężarnych wiąże się to z wyższym ryzykiem występowania chorób nowotworowych u dzieci we wczesnym dzieciństwie" - czytamy w publikacji „Wpływ zanieczyszczeń na zdrowie". Zwiększa się ryzyko białaczki i nowotworów gałki ocznej. Drobne cząsteczki pyłów wpływają na zwiększoną liczbę nieprawidłowych plemników.

Najwcześniej zauważono związki smogu z występowaniem chorób układu krążenia. „Pomógł" tu słynny smog londyński z 1952 roku.- Umieralność na choroby układu krążenia jest wciąż wyższa w Polsce niż w innych krajach UE, co ma niewątpliwy związek ze smogiem - dodaje prof. Lekston.

Nawet Alzheimer

Dziś podejrzewa się nawet związek między zanieczyszczenie powietrza a pojawieniem się choroby Alzheimera. Wykazano, że cząstki pyłu zawieszonego mogą przenikać do mózgu. Czy wpływają na powstanie autyzmu? To jedna z koncepcji. Z pewnością nasz układ nerwowy nie pozostaje obojętny na smog , dając w konsekwencji np. większą skłonność do zachowań agresywnych, ADHD. ©℗

eprasa.pl 2ce1936710

REKLAMA 007037395

POGOTOWIE

Wypadki 999, 112

DYŻURY NOCNE APTEK

Apteka PANACEUM
ul. Macieja Palacza 36,
czynna 7 dni w tygodniu
61-227-8068

Apteka WINOGRADZKA 24 h
Poznań, os. Przyjaźni 141 B
(od ul. Mieszka I) czynna całodobowo
cały rok
61-820-1642
61-826-7205

WAŻNE TELEFONY I

Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pomoc Drogowa	981
Informacje ZTM	61 834 61 26

Pogotowie MPK, Centrala Nadzoru Ruchu MPK
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznan
19445

Informacje PKP 19757

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
ul. Św. Michała 43, 61-119 Poznań
Biuro Obsługi Klienta:
bok@goap.org.pl
INFOLINIA 61 624 22 22

Telefon Zaufania 988

Rzecznik Praw Obywatelskich,
al. Solidarności 77, 00-090 W-wa,
800 676 676
- bezpłatna Infolinia Obywatelska,
22 551 77 00

Powiatowy Rzecznik Konsumentów,
Marek Radwański
ul. Słowackiego 8, pokój 409,
60-823 Poznań,
61 841 88 30,
rzecznik.konsumentow@powiat.poznan.pl

Miejski Rzecznik Konsumentów
(dla Poznania), dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań
pokój 110-113,
mrzk@um.poznan.pl
61 878 58 70

Federacja Konsumetów
ul. 27 Grudnia 17/19,
61-967 Poznań, 61 851 61 52

Telefon dla Ofiar Przemocy
w Rodzinie „Niebieska Linia"
czynny 24 godz.
61 814 17 17

Zgłoś przemoc w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Infolinia ZUS-u 801 400 987

Inspekcja Handlowa:
60-967 Poznań, Al. Marcinkowskiego 3,
61 850 73 43, 61 850 73 39
62-800 Kalisz, ul. Dobrzecka 16,
62 764 58 38;
62-510 Konin, ul. Aleje 1 Maja 7
63 249 12 41,
64-100 Leszno , pl. Metziga 1
65 520 53 69;
64-920 Piła , Al. Niepodległości 33/35
67 212 37 10

Krajowa Informacja Podatkowa
801 055 055

Wystawa „Narracje" Bohdana Cieślaka

Marek Zaradniak
m.zaradniak@glos.com

Poznań

„Narracje. Bohdan Cieślak" to tytuł wystawy otwartej w niedzielę w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Jej bohater to jeden z najciekawszych współczesnych polskich scenografów.

FOT. TOMASZ ŻUREK

Bohdan Cieślak jest artystą otwartym na eksperyment. Nie ucieka od oryginalnych i nietypowych rozwiązań

Swoje prace Bohdan Cieślak realizował m.in. w Teatrze Polskim i Polskim Teatrze Tańca w Poznaniu, Teatrze Współczesnym w Szczecinie, Teatrze Studio w Warszawie, a także Ośrodku Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu.

Cieślak jest artystą otwartym na eksperyment w przestrzeni, nie ucieka od oryginalnych i nietypowych rozwiązań. Sensu kreacji upatruje w tworzeniu scenografii jako procesu rozwijającego się od koncepcji rodzącej się w głowie twórcy, poprzez dialog z reżyserem czy choreografem, po efekt przedstawiony widzowi jako spójne dzieło ożywione przez aktora. Scenografie Cieślaka są polem komunikacji nie tylko pomiędzy aktorami, ale i pomiędzy nimi a widownią.

Lech Raczak, który zrealizował z Bohdanem Cieślakiem dwanaście spektakli, podkreśla, że zdecydowana większość wspólnych teatralnych przedsięwzięć, wbrew zwyczajnemu określeniu projektów Cieślaka jako scenografii, nie miało nic wspólnego z klasyczną sceną teatralną.

Poznańska wystawa ukazuje prace artysty przez pryzmat jego procesu twórczego. Wielość szkiców i rysunków (w sumie około 200 prac) przedstawia Cieślaka jako artystę, który swoich projektów nie postrzega jako ostatecznych, lecz traktuje jako przekształcające się formy. ©℗

W SKRÓCIE

Poznań

Muzyka czasu Wielkiej Wojny

Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego i Teatr Polski w Poznaniu zapraszają dziś na niezwykły koncert zatytułowany „Muzyka czasu Wielkiej Wojny". Zagrają artyści z krajów zaangażowanych po obu stronach konfliktu, który wstrząsnął światem na początku XX wieku, a który znany jest jako Wielka Wojna lub I wojna światowa. Nawiązując do wydarzeń sprzed 100 lat, artyści z Niemiec, Francji, Japonii i Polski zagrają utwory kompozytorów żyjących w latach 1914-1918. Tamta wojna odcisnęła na nich piętno, podobnie jak na wielu ich rodakach.
Usłyszymy francuską sopranistkę Cecile Achille, laureatkę II nagrody Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w 2006 roku, skrzypaczkę Airi Suzuki, pianistę Hinricha Alpersa i Orkiestrę Antraktową pod batutą Adama Domurata. W programie m.in. kompozycje Ralpha Vaughana Williamsa, Maurice'a Ravela, Karola Szymanowskiego, Rudi'ego Stephana Francisa Poulenca, Claude'a Debussy'ego i Gustawa Holsta. Początek koncertu, którego data niemal zbiega się z datą zakończenia Powstania Wielkopolskiego o godz. 19 w Teatrze Polskim (ul. 27 Grudnia 8/10). Bilety od 30 do 50 zł. **(MAZ)**

Surowy i wykwintny

Poznań

Sebastian Gabryel
s.gabryel@glos.com

Nie każdy o tym wie, ale kilka lat temu twórczość Jamesa Harriesa cieszyła się w Polsce sporą popularnością. Wszystko za sprawą jego piosenki „I've Feeling (Part 2)", wykorzystanej w reklamie jednej z sieci komórkowych. O tym, dlaczego o jego czarujących, folkowych piosenkach rozpisuje się prasa w całej Europie, przekona się publiczność klubu Meskalina.

FOT. MAT. PRASOWE

James Harries zaczaruje publiczność klubu Meskalina

Artykuły dotyczące muzyki brytyjskiego pieśniarza Jamesa Harriesa mówią same za siebie. - Ten chłopak ma złoty głos - czytamy w jednym z numerów magazynu „Rolling Stone", co pokrywa się z opiniami dziennikarzy z „Sunday Express" i „Daily Mirror", przyznających, że jego zadziwiający talent zasługuje na szczególną uwagę.

Komplementów nie szczędzi również „Observer Music", który słusznie zauważa, że piosenki artysty są „surowe, pierwotne i wykwintne", wprost idealne dla fanów folku, bluesa i alt-country Marka Geary'ego, Niny Hynes czy Vlasty Redla.

Oprócz bardzo pozytywnych recenzji jego sześciu studyjnych albumów, warto podkreślić, że Harries ceniony jest za kameralne koncerty na wysokim poziomie. Występował na całym świecie, odwiedzając nawet tak odległe kraje jak Chiny czy Wietnam.

Jego piosenki często wykorzystywane są nie tylko w reklamach, ale również filmach. Można było usłyszeć je w aż czternastu produkcjach! ©℗

Koncert Jamesa Harriesa odbędzie się w środę 20 lutego o godz. 19 w klubie Meskalina (Stary Rynek 6). Cena biletu: 15 zł.

Kina

Poznań

Cinema City

Alita: Battle Angel 2D 10:00 12:40 15:20 18:00 20:40 **Asterix I Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru 2D** 10:00 **Faworyta** 12:30 20:30 **Green Book** 16:15 19:00 21:45 **Jak wytresować smoka 3** 10:15 11:15 12:30 13:30 14:45 15:45 17:00 18:00 19:15 **Lego® Przygoda 2 2D** 10:15 11:30 13:45 16:00 18:15 **Mia i biały lew** 10:00 12:10 14:20 17:10 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** 15:30 17:40 19:50 22:00 **O psie, który wrócił do domu** 12:00 15:00 **Planeta Singli 3** 10:40 13:00 15:20 16:30 17:40 18:50 20:00 21:10 22:20 **Prodigi. Opętany** 14:10 20:20 22:30 **Ralph Demolka w internecie 2D** 10:45 **Zabawa zabawa** 21:30 **Zakon świętej Agaty** 13:15 19:30 21:45

IMAX

Alita: Battle Angel 3D 11:20 14:00 16:40 19:20 22:00

CINEMA CITY KINEPOLIS

Alita: Battle Angel 2D 11:20 12:40 15:20 16:40 19:20 22:00 **Alita: Battle Angel 3D** 10:00 14:00 18:00 20:40 **Asterix I Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru 2D** 10:00 12:00 16:30 **Bohemian Rapsody** 18:30 21:20 **Diabeł:Inkarnacja** 22:10 **Faworyta** 16:40 19:50 22:20 **Glass** 22:20 22:30 **Green Book** 17:45 20:30 22:30 **Jak wytresować smoka 3** 10:15 11:15 12:30 13:30 14:45 15:45 17:00 18:00 19:15 20:15 **Lego® Przygoda 2 2D** 11:20 13:40 16:00 17:20 18:20 **Mia i biały lew** 11:40 13:50 17:40 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** 13:30 15:40 16:50 17:50 19:00 20:00 21:10 22:10 **Narodziny gwiazdy** 21:30 **O psie, który wrócił do domu** 11:20 16:30 18:40 **Planeta Singli 3** 10:40 13:00 14:00 15:20 16:20 17:40 18:40 19:20 19:40 20:00 21:00 21:40 22:20 **Prodigy. Opętany** 16:00 18:10 20:20 22:30 **Ralph Demolka w internecie 2D** 16:40 **Underdog** 19:10 21:40 **Zabawa zabawa** 20:50 **Zakon świętej Agaty** 17:15 19:30 21:45

HELIOS

Alita: Battle Angel 2D 10:15 11:30 13:10 20:45 **Alita: Battle Angel 3D** 16:00 18:45 21:30 **Faworyta** 20:45 **Jak wytresować smoka 3** 10:30 13:00 14:00 15:30 16:30 18:00 19:00 **Kacper i Emma w teatrze** 10:00 **Lego® Przygoda 2** 10:00 12:30 14:15 17:15 **Mia I biały lew** 11:00 **Nienawiść, którą dajesz** 10:00 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** 11:15 13:45 16:15 18:30 **Planeta Singli 3** 12:00 13:20 14:30 15:45 17:00 19:30 20:30 22:00 **Prodigy. Opętany** 15:00 19:15 21:20 **Underdog** 21:45 **Zakon świętej Agaty** 16:45 18:15 21:45

MULTIKINO 51

Alita: Battle Angel 2D 11:40 12:15 14:20 17:00 19:40 21:00 **Green Book** 12:10 14:55 17:40 20:30 **Jak wytresować smoka 3** 10:50 11:50 13:10 14:10 15:30 16:30 17:50 18:50 **Lego® Przygoda 2 2D** 10:45 11:45 13:30 15:55 18:20 **Mia i biały lew** 10:00 11:45 17:05 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** 14:10 16:20 18:30 20:45 **Narodziny gwiazdy** 20:50 **O psie, który wrócił do domu** 10:00 14:55 **Planeta Singli 3** 14:00 16:20 18:40 20:10 21:10 **Zakon świętej Agaty** 19:20 21:40

MULTIKINO STARY BROWAR

Alita: Battle Angel 2D 10:00 12:40 15:20 16:20 18:00 20:50 21:35 **Bohemian Rapsody** 20:20 **Faworyta** 13:45 19:00 **Green Book** 10:00 14:30 17:15 20:00 22:00 **Jak wytresować smoka 3** 10:20 11:20 12:40 13:40 15:00 16:00 17:20 18:20 **Lego® Przygoda 2 2D** 10:35 13:00 15:25 17:50 **Mia i biały lew** 11:30 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** 13:45 15:55 18:05 20:30 **Narodziny gwiazdy** 10:00 20:15 **O psie, który wrócił do domu** 10:10 12:20 **Planeta Singli 3** 13:30 15:50 18:10 19:40 20:40

MULTIKINO MALTA

Asterix I Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru 10:15 **Alita: Battle Angel 2D** 10:00 15:20 18:00 20:40 21:50 **Alita: Battle Angel 3D** 12:40 **Bohemian Rapsody** 21:10 **Faworytka** 16:35 **Green Book** 14:30 17:15 19:10 20:00 **Jak wytresować smoka 3** 10:10 10:50 11:20 11:50 12:30 13:10 14:10 14:50 15:30 16:30 17:50 18:50 **Lego® Przygoda 2 2D** 10:15 12:15 12:20 14:40 14:45 17:05 **Mia i biały lew** 10:00 12:10 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** 13:45 15:55 18:05 20:30 **Narodziny gwiazdy** 21:30 **O psie, który wrócił do domu** 10:00 14:25 **Planeta Singli 3** 13:30 15:50 17:10 18:10 19:30 20:10 **Zakon świętej Agaty** 17:10 20:20 21:55 **Zimna wojna** 19:30

APOLLO

Anioł 17:55 **Dom, który zbudował Jack** 19:35 **Green Book** 19:50 **Kartoteka 64** 16:05 **Ogród rodzinny. Przyjaciel** 16:00 **Zabawa zabawa** 18:05

BUŁGARSKA

Green Book 20.20 **Mia i biały lew** 18.40 **Planeta Singli 3** 17.00 22.30 **Walc w alejkach** 15.00

CHARLIE

7 Uczuć 21:00 **Green Book** 19:00 **Miszmasz, czyli Kogel - Mogel 3** 16:00 **Ostatnie prosecco hrabiego Ancilotto** 17:40 **Planeta Singli 3** 16:00 17:40 **Powrót Bena** 21:30 **Roma** 19:20 **The Dawn Wall** 19:20 **Wieś pływających krów** 21:00 **Z najwyższego szczytu** 16:00 **Zimna wojna** 17:30

MUZA (MASZTALARSKA)

Anioł 18.30 **Arktyka** 14.15 **Faworyta** 17.00 21.30 **Green Book** 14.30 19.15 21.15 **Walc w alejkach** 16.15

PAŁACOWE

Green Book 20.30 **Mirai** 16.00 **Vice** 18.00

RIALTO

Faworyta 18:00 **Green Book** 15:45 20:15

Teatry

ANIMACJI

Św. Marcin 80/82, tel. 61 657 05 18
nieczynny

MÓJ TEATR

Gorczyczewskiego 2, tel. 66 885 64 44
Emigrantki, czyli jak rąbnąć 38 milionów 20:00

MUZYCZNY

Niezłomnych 1e, tel. 61 852 29 27
Grupa MoCARTA/Wśród gwiazd 18:00 20:30

NOWY

Dąbrowskiego 5, tel. 61 847 24 40
Spotkanie z Bartoszem Sztyborem 19:00

Polski

27 Grudnia 8/10, tel. 61 852 05 41
Muzyka czasu Wielkiej Wojny 19:00

WIELKI

ul. Fredry 9 tel. +48 61 65 90 229
Bedford Tour 19:00
Redakcja nie odpowiada za zmiany w repertuarze.

FOT. MAT. PRASOWE

W kinach w całej Polsce można już oglądać trzecią część popularnego filmu animowanego „Jak wytresować smoka"

eprasa.pl 2ce1936710

Pokolenie X niedoceniane przez rekruterów

Rynek pracy

Katarzyna Sklepik
k.sklepik@glos.com

Temat zatrudniania osób po 45-tym roku życia powraca podczas procesów rekrutacyjnych. Polskie społeczeństwo starzeje się i zmagamy się z niedoborem potencjalnych pracowników. Pojawia się pytanie – czy warto zatrudnić kandydata, który ukończył 45 lat?

Zdarza się, że pracodawca mając do wyboru dwóch kandydatów o zbliżonym doświadczeniu i kwalifikacjach decyduje się zatrudnić młodszego - mówi Magdalena Kamińska, Recruitment Manager Finance & Professional Services w People. Dlaczego? Powodów jest kilka. - Obawa przed niedopasowaniem do kultury organizacji, niewystarczająco rozwiniętymi kompetencjami miękkimi, dostosowaniem stanowiskowym - wyjaśnia Magdalena Kamińska.

Wiele się mówi o wadach i zaletach pokolenia Y i Z, podczas gdy X-om nie poświęca się tyle uwagi. - Pojawia się więc pytanie - czy 45-latek wdroży się w kulturę nowej organizacji i jej dynamikę, czy poradzi sobie z wymogami kompetencyjnymi - asertywnością, pracą pod presją czasu, zorientowaniem na wynik, czy jego wyższe od oczekiwanych na danym stanowisku kompetencje będą problemem? - dodaje.

Zawodowe związanie się z kandydatem po 45-tym roku życia oznacza dla pracodawcy długoletni związek. W przeciwieństwie do młodszych pokoleń kandydaci z tej grupy nie cenią częstych zmian w karierze. Co więcej, ze swoim pierwszym pracodawcą potrafią być związani przez 10, 15, a nawet 20 lat. Tak długi okres spędzony w jednej organizacji nie oznacza braku rozwoju i stagnacji. Jest świadectwem umiejętnego kierowania karierą u jednego pracodawcy.

Zatrudnienie osoby po 45-tym roku życia to wybór pracownika, który poświęca się pracy. Oczywiście jak każdy ceni sobie work-life balance, ale jednocześnie jest odpowiedzialny, szanuje deadline'y i wywiązuje się ze swoich obowiązków. Szczerość pracowników, którzy ukończyli 45 lat pozwala na bezproblemowe realizowanie zadań.

Praca

ZATRUDNIĘ

ATRAKCYJNA praca w ochronie dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności: Poznań i okolice. Tel. 531-533-200

DLA Firmy poszukujemy chętnych do sprzątania. Miejsce: Tarnowo Podgórne. W ofercie możliwy (zapewniamy) dojazd do miejsca zatrudnienia,stawka od 15,00zł brutto. Tel.605-998-151 (oferta zatrudnienia tymczasowego PERSONALA w pis do rejestru agencji zatrudnienia Nr 13354)

DLA Firmy poszukujemy: Osób posiadających wpis na listę kwalifikowanych POF z dopuszczeniem do broni. Do grup interwencyjnych. Umowa o pracę. Miejsce: POZNAŃ i okolice, tel: 605 998 028 (oferta zatrudnienia tymczasowego PERSONALA wpis do rejestru agencji zatrudnienia Nr 13354)

DO sprzątania w Poznaniu ul Zamenhofa. 662-021-597

Firma instalacyjna zatrudni instalatora wod-kan i pracowników do prac ziemnych. Prace prowadzone są w okolicy Poznania. Tel. 507-046-570

Firma odzieżowa zatrudni krawcową oraz krojczego. Tel. 506-092-090, 605-241-023

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych - temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego.CV:informacja@op.pl; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

OPIEKUNKI osób starszych - praca w Niemczech od zaraz. Wysokie zarobki, wymagana znajomość jęz. niemieckiego. Tel. 530-074-204, 796-908-300, mail: praca@curaform.pl

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 781 071

PRACA w Niemczech dla OPIEKUNA/ki SENIORÓW. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777

Pracowników budowlanych do pracy we Francji. 22 405 88 82

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, www.workcentre.com.pl

WSTĄP do Służby Więziennej! Informacje - tel: 618568280, e-mail: oisw_poznan_nabor@sw.gov.pl

Szukasz pracy?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

REKLAMA 018878935

INTER GROUP
GRUPA KAPITAŁOWA

Inter Group to firma działająca na rynku od 25 lat. Obsługujemy klientów z całego kraju oferując usługi z zakresu ochrony osób i mienia, utrzymania czystości.

Poszukujemy ***w POZNANIU:***

PRACOWNIKÓW ZE ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA (PRACA ZMIANOWA)
ŁADOWACZY NA ŚMIECIARKI
PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH Z UPRAWNIENIAMI NA WÓZKI WIDŁOWE

OFERUJEMY:

- Stabilne zatrudnienie na umowie o pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie,
- Regularnie i terminowo wypłacane wynagrodzenie miesięczne do 2000 zł - 2500 zł netto („na rękę")
- Dofinansowanie, m.in. zakup leków, okularów, dojazdy do pracy, etc…
- Możliwość przystąpienia do ubezpieczenia grupowego na atrakcyjnych warunkach
- Pakiet medyczny

OCZEKUJEMY:

- Sumienności i zaangażowania w wykonywaniu obowiązków
- Mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności

Zainteresowane pracą osoby prosimy **o przesłanie CV na adres:**
rekrutacja@intergroup.pl
lub kontakt telefoniczny na nr 785 006 731

W CV prosimy uwzględnić klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.), prowadzonych przez InterGroup z siedzibą w Bydgoszczy.

REKLAMA 008904505

OGŁOSZENIE O NABORZE

Starostwo Powiatowe w Szamotułach ogłasza nabór na stanowisko urzędnicze.

1. **Nazwa i adres jednostki**:
Starostwo Powiatowe w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
2. **Stanowisko:**
Geodeta w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru w wymiarze 1 etatu.
3. **Główny cel stanowiska pracy:** Prowadzenie postępowań administracyjnych dotyczących aktualizacji operatu ewidencji gruntów i budynków oraz gleboznawczej klasyfikacji gruntów.
4. **Określenie wymagań związanych ze stanowiskiem:**

Wymagania niezbędne:
1) wykształcenie wyższe o kierunku geodezja i kartografia,
2) bardzo dobra znajomość przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – *Prawo geodezyjne i kartograficzne* oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy,
3) posiadanie obywatelstwa polskiego,
4) posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
5) nieskazanie prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwa skarbowe,
6) cieszy się nieposzlakowaną opinią.

Wymagania dodatkowe:
1) co najmniej 2 lata pracy w administracji samorządowej lub rządowej, w tym przynajmniej 1 rok przy wykonywaniu podobnych czynności,
2) studia o specjalności Kataster Nieruchomości,
3) znajomość obsługi Systemu Informacji Przestrzennej GEO-INFO 7,
4) znajomość regulacji prawnych z zakresu gospodarki nieruchomościami, planowania i zagospodarowania przestrzennego, własności lokali, ksiąg wieczystych i hipoteki, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o ochronie danych osobowych, instrukcji kancelaryjnej, postępowania cywilnego, samorządu terytorialnego,
5) kursy i/lub szkolenia z zakresu spraw związanych z aktualizacją operatu ewidencji gruntów i budynków oraz gleboznawczej klasyfikacji gruntów,
6) bardzo dobra znajomość obsługi Microsoft Office,
7) umiejętności redagowania tekstów i pism urzędowych,
8) doświadczenie zawodowe w obsłudze innych aplikacji do prowadzenia operatu ewidencji gruntów i budynków, takich jak EWOPIS, EWMAPA, Ewid 2007, EGB 2000, GI Integra,
9) umiejętność argumentacji oraz samodzielnego rozwiązywania problemów,
10) znajomość języka angielskiego,
11) prawo jazdy kategorii B,
12) zaangażowanie, kreatywność oraz umiejętność pracy w zespole,
13) obsługa urządzeń biurowych,
14) systematyczność, dokładność, odpowiedzialność, samodzielność, komunikatywność.

5. **Zakres zadań wykonywanych na stanowisku:**
Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za realizację zadań będących w zakresie działania Referatu Ewidencji Gruntów i Budynków Wydziału Geodezji, Kartografii i Katastru, a w szczególności:
1) prowadzenie spraw wpływających i podejmowanych z urzędu, dotyczących aktualizacji operatu ewidencyjnego,
2) przeprowadzanie postępowań administracyjnych oraz przygotowywanie projektów decyzji administracyjnych z zakresu ewidencji gruntów i budynków,
3) prowadzenie spraw dotyczących gleboznawczej klasyfikacji gruntów,
4) przeprowadzanie postępowań administracyjnych oraz przygotowywanie projektów decyzji administracyjnych z zakresu gleboznawczej klasyfikacji gruntów,
5) weryfikowanie zbiorów danych lub innych materiałów stanowiących wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych pod względem zgodności z przepisami prawa obowiązującymi w geodezji i kartografii dotyczących gleboznawczej klasyfikacji gruntów, a w szczególności:
a) wykonywania pomiarów oraz opracowywania wyników tych pomiarów,
b) kompletności przekazywanych wyników wykonanych prac geodezyjnych lub prac kartograficznych,
6) przyjmowania zbiorów danych lub innych materiałów stanowiących wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych dotyczących gleboznawczej klasyfikacji gruntów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,
7) monitorowanie aktów normatywnych generujących zmiany danych ewidencyjnych,
8) prowadzenie spraw związanych z przeprowadzaniem powszechnej taksacji nieruchomości oraz opracowywaniem i prowadzeniem map i tabel taksacyjnych dotyczących nieruchomości,
9) wykonywanie innych czynności zleconych przez bezpośredniego przełożonego dotyczących pracy.

6. **Informacja o warunkach pracy na danym stanowisku:**
Praca administracyjno-biurowa z wykorzystaniem komputera oraz urządzeń biurowych. Stanowisko pracy znajduje się w budynku, który posiada podjazd dla osób niepełnosprawnych i wyposażony jest w windę osobową. Praca w pomieszczeniach biurowych, ma charakter indywidualny, wymaga jednak umiejętnego współdziałania z innymi. Zadania wykonywane są w siedzibie oraz poza siedzibą starostwa. Pomieszczenie pracy niedostosowane dla osób poruszających się na wózku inwalidzkim.
7. **Informacja o wskaźniku zatrudnienia osób niepełnosprawnych w jednostce:**
W miesiącu poprzedzającym datę upublicznienia ogłoszenia w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych był niższy niż 6%.
8. **Wymagane dokumenty:**
1) kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie,
2) kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje zawodowe, wymagane do wykonywania oferowanej pracy,
3) kserokopie dokumentów potwierdzających staż pracy (świadectwa pracy, aktualne zaświadczenia),
4) kserokopie dokumentów potwierdzających odbycie służby przygotowawczej oraz zaświadczenie o zdanym egzaminie (jeżeli kandydat posiada),
5) oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
6) oświadczenie, że kandydat posiada pełną zdolność do czynności prawnych,
7) oświadczenie o stanie zdrowia potwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku,
8) kopię dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność (w przypadku kandydata, który zamierza skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych),
9) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby postępowania rekrutacyjnego, zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1000 z późn. zm.).

9. **Termin, sposób i miejsce składania dokumentów:**
Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Szamotułach (Kancelaria) lub przesłać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
Dokumenty powinny być uporządkowane w sposób chronologiczny zgodnie z ogłoszeniem o naborze i opatrzone podpisem kandydata.
Oferty należy złożyć w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym z dopiskiem „Nabór na stanowisko Geodety w Wydziale GK".
Termin składania ofert upływa w dniu 26.02.2019 r. o godzinie 14^{00}.
Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na tablicy informacyjnej i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Szamotulskiego.

10. **Dodatkowe informacje:**
Oferty, które wpłyną do Starostwa niekompletne lub po określonym terminie zostaną zwrócone nadawcom bez rozpatrywania. Oferta kandydata, który zostanie wyłoniony w procesie naboru, zostanie dołączona do jego akt osobowych. Oferty kandydatów, którzy znajdą się w gronie pięciu spełniających wymagania niezbędne oraz w największym stopniu spełniających wymagania dodatkowe, będą zwrócone po upływie trzech miesięcy od dnia zakończenia naboru.
Informujemy, że zgodnie z art. 13 ust.1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1) – dalej RODO, iż:
1) Pana/Pani Dane osobowe będą przetwarzane w procesie rekrutacji w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, wynikającego z ustawy kodeks pracy w zakresie wskazanym w art. 221 § 1 i 2 (art. 6 ust. 1 lit. c RODO), oraz a oraz na podstawie zgody osoby, której dane dotyczą (art. 6 ust. 1 lit. a) w przypadku danych wykraczających poza zakres wynikający z przepisu prawa.
2) Podanie danych osobowych jest dobrowolne, ale niezbędne do realizacji celu przetwarzania.
3) Administratorem danych osobowych jest Starostwo Powiatowe w Szamotułach z siedzibą ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
4) Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można się kontaktować drogą mailową (iod@szamotuly.com.pl) lub pisemnie na adres Starostwa Powiatowego w Szamotułach.
5) Dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji przepisów prawa, w tym ustawy o pracownikach samorządowych. Po tym okresie nie odebrane dokumenty poświadczające przebieg pracy zawodowej, uprawnienia, umiejętności oraz wykształcenie osób niezakwalifikowanych do zatrudnienia przesłane w formie papierowej zostaną komisyjnie zniszczone, a w formie elektronicznej usunięte/zanonimizowane po upływie 1 miesiąca opublikowania informacji o wynikach naboru na BIP, z wyłączeniem kandydatów wpisanych do Protokołu z przeprowadzonego naboru, których dokumentacja zostanie zniszczona po upływie 3 miesięcy od dnia zatrudnienia wybranego kandydata.
6) Udostępnianie danych osobowych odbywa się wyłącznie uprawnionym podmiotom na podstawie przepisów prawa, w tym w celu publikacji wyników przeprowadzonego naboru w zakresie imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania.
7) Przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do treści swoich danych, ich poprawiania, usunięcia, lub ograniczenia przetwarzania oraz wycofania zgody na ich przetwarzanie w dowolnym momencie. Oświadczenie o cofnięciu zgody na przetwarzanie danych osobowych wymaga jego złożenia w formie pisemnej lub elektronicznej na adres mailowy starostwo@szamotuly.com.pl.
8) Ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO.
9) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych w zakresie szerszym niż wynika to z przepisów prawa wymaga zamieszczenia w aplikacji klauzuli zgody na przetwarzania danych osobowych, o następującej treści:
Na podstawie art. 7 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Starostwo Powiatowe w Szamotułach moich danych osobowych, w celu przeprowadzenia procedury rekrutacji na wolne stanowisko pracy. Oświadczam, że powyższa zgoda została wyrażona dobrowolnie zgodnie z art. 4 pkt. 11 RODO.

Starosta Szamotulski
Beata Hanyżak

eprasa.pl 2ce1936710

REKLAMA 008904544

Ogłoszenie o naborze

STAROSTWO POWIATOWE W SZAMOTUŁACH OGŁASZA NABÓR NA STANOWISKO URZĘDNICZE.

1. Nazwa i adres jednostki:
Starostwo Powiatowe w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
2. Stanowisko:
Geodeta w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru w wymiarze 2 etatów.
3. Główny cel stanowiska pracy: Aktualizacja baz danych powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.
4. Określenie wymagań związanych ze stanowiskiem:
Wymagania niezbędne:
1) wykształcenie wyższe o kierunku geodezja i kartografia,
2) bardzo dobra znajomość przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy,
3) posiadanie obywatelstwa polskiego,
4) posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
5) nieskazanie prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwa skarbowe,
6) cieszy się nieposzlakowaną opinią.
Wymagania dodatkowe:
1) co najmniej 2 lata pracy w administracji samorządowej lub rządowej, w tym przynajmniej 1 rok przy wykonywaniu podobnych czynności,
2) doświadczenie w zakresie kompletowania dokumentacji stanowiącej wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych,
3) znajomość obsługi Systemu Informacji Przestrzennej GEO-INFO 7,
4) kursy i/lub szkolenia z zakresu spraw związanych z aktualizacją baz danych powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,
5) bardzo dobra znajomość obsługi komputera wraz z Microsoft Office,
6) doświadczenie zawodowe w obsłudze innych aplikacji do prowadzenia baz danych państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego lub tworzenia standardowych opracowań kartograficznych, takich jak EWMAPA, Ewid 2007, GEO-INFO Delta, CGeo,
7) umiejętność argumentacji oraz samodzielnego rozwiązywania problemów,
8) zaangażowanie, kreatywność oraz umiejętność pracy w zespole,
9) obsługa urządzeń biurowych,
10) systematyczność, dokładność, odpowiedzialność, samodzielność, komunikatywność.
5. Zakres zadań wykonywanych na stanowisku:
Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za realizację zadań będących w zakresie działania Referatu Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, a w szczególności:
1) weryfikowanie zbiorów danych lub innych materiałów stanowiących wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych pod względem zgodności z przepisami prawa obowiązującymi w geodezji i kartografii, a w szczególności:
a) wykonywania pomiarów oraz opracowywania wyników tych pomiarów,
b) kompletności przekazywanych wyników wykonanych prac geodezyjnych lub prac kartograficznych,
2) przyjmowanie zbiorów danych lub innych materiałów stanowiących wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,
3) aktualizowanie informacji zawartych w ewidencji gruntów i budynków, w tym w bazie danych ewidencji gruntów i budynków, z urzędu lub na wniosek osób, organów i jednostek organizacyjnych,
4) aktualizowanie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym:
a) geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, w tym bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu,
b) bazy danych obiektów topograficznych o szczegółowości zapewniającej tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach 1:500-1:5000,
5) tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach: 1:500, 1:1000, 1:2000, 1:5000,
6) zawiadamianie o dokonanych zmianach w danych ewidencyjnych,
7) sporządzanie i udostępnianie informacji zawartych w operacie ewidencyjnym do zawiadomień adresowanych do wydziału ksiąg wieczystych właściwego miejscowo sądu rejonowego w formie:
a) wypisów z rejestru gruntów, kartotek budynków i kartotek lokali,
b) wyrysów z mapy ewidencyjnej,
8) wykonywanie innych czynności zleconych przez bezpośredniego przełożonego dotyczących pracy.
6. Informacja o warunkach pracy na danym stanowisku:
Praca administracyjno-biurowa z wykorzystaniem komputera oraz urządzeń biurowych. Stanowisko pracy znajduje się w budynku, który posiada podjazd dla osób niepełnosprawnych i wyposażony jest w windę osobową. Praca w pomieszczeniach biurowych, ma charakter indywidualny, wymaga jednak umiejętnego współdziałania z innymi. Zadania wykonywane są w siedzibie oraz poza siedzibą starostwa. Pomieszczenie pracy niedostosowane dla osób poruszających się na wózku inwalidzkim.
7. Informacja o wskaźniku zatrudnienia osób niepełnosprawnych w jednostce:
W miesiącu poprzedzającym datę upublicznienia ogłoszenia w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych był niższy niż 6%.
8. Wymagane dokumenty:
1) kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie,
2) kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje zawodowe, wymagane do wykonywania oferowanej pracy,
3) kserokopie dokumentów potwierdzających staż pracy (świadectwa pracy, aktualne zaświadczenia),
4) kserokopie dokumentów potwierdzających odbycie służby przygotowawczej oraz zaświadczenie o zdanym egzaminie (jeżeli kandydat posiada),
5) oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
6) oświadczenie, że kandydat posiada pełną zdolność do czynności prawnych,
7) oświadczenie o stanie zdrowia potwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku,
8) kopię dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność (w przypadku kandydata, który zamierza skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych),
9) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby postępowania rekrutacyjnego, zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1000 z późn. zm.).
9. Termin, sposób i miejsce składania dokumentów:
Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Szamotułach (Kancelaria) lub przesłać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
Dokumenty powinny być uporządkowane w sposób chronologiczny zgodnie z ogłoszeniem o naborze i opatrzone podpisem kandydata.
Oferty należy złożyć w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym z dopiskiem „Nabór na stanowisko Geodety w Wydziale GK".
Termin składania ofert upływa w dniu 26.02.2019 r. o godzinie 1400.
Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na tablicy informacyjnej i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Szamotulskiego.
10. Dodatkowe informacje:
Oferty, które wpłyną do Starostwa niekompletne lub po określonym terminie zostaną zwrócone nadawcom bez rozpatrywania. Oferta kandydata, który zostanie wyłoniony w procesie naboru, zostanie dołączona do jego akt osobowych. Oferty kandydatów, którzy znajdą się w gronie pięciu spełniających wymagania niezbędne oraz w największym stopniu spełniających wymagania dodatkowe, będą zwrócone po upływie trzech miesięcy od dnia zakończenia naboru.
Informujemy, że zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1) – dalej RODO, iż:
1. Pana/Pani Dane osobowe będą przetwarzane w procesie rekrutacji w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, wynikającego z ustawy Kodeks pracy w zakresie wskazanym w art. 221 § 1 i 2 (art. 6 ust. 1 lit. c RODO), oraz na podstawie zgody osoby, której dane dotyczą (art. 6 ust. 1 lit. a) w przypadku danych wykraczających poza zakres wynikający z przepisu prawa.
2. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, ale niezbędne do realizacji celu przetwarzania.
3. Administratorem danych osobowych jest Starostwo Powiatowe w Szamotułach z siedzibą ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
4. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można się kontaktować drogą e-mailową (iod@szamotuly.com.pl) lub pisemnie na adres Starostwa Powiatowego w Szamotułach.
5. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji przepisów prawa, w tym ustawy o pracownikach samorządowych. Po tym okresie nieodebrane dokumenty poświadczające przebieg pracy zawodowej, uprawnienia, umiejętności oraz wykształcenie osób niezakwalifikowanych do zatrudnienia przesłane w formie papierowej zostaną komisyjnie zniszczone, a w formie elektronicznej usunięte/zanonimizowane po upływie 1 miesiąca opublikowania informacji o wynikach naboru na BIP, z wyłączeniem kandydatów wpisanych do Protokołu z przeprowadzonego naboru, których dokumentacja zostanie zniszczona po upływie 3 miesięcy od dnia zatrudnienia wybranego kandydata.
6. Udostępnianie danych osobowych odbywa się wyłącznie uprawnionym podmiotom na podstawie przepisów prawa, w tym w celu publikacji wyników przeprowadzonego naboru w zakresie imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania.
7. Przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do treści swoich danych, ich poprawiania, usunięcia, lub ograniczenia przetwarzania oraz wycofania zgody na ich przetwarzanie w dowolnym momencie. Oświadczenie o cofnięciu zgody na przetwarzanie danych osobowych wymaga jego złożenia w formie pisemnej lub elektronicznej na adres e-mailowy starostwo@szamotuly.com.pl.
8. Ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych w zakresie szerszym niż wynika to z przepisów prawa wymaga zamieszczenia w aplikacji klauzuli zgody na przetwarzania danych osobowych, o następującej treści:
Na podstawie art. 7 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Starostwo Powiatowe w Szamotułach moich danych osobowych, w celu przeprowadzenia procedury rekrutacji na wolne stanowisko pracy. Oświadczam, że powyższa zgoda została wyrażona dobrowolnie zgodnie z art. 4 pkt. 11 RODO.

Starosta Szamotulski
Beata Hanyżak

REKLAMA 008904551

OGŁOSZENIE O NABORZE

STAROSTWO POWIATOWE W SZAMOTUŁACH

ogłasza nabór na stanowisko urzędnicze.

1. Nazwa i adres jednostki:
Starostwo Powiatowe w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
2. Stanowisko:
Specjalista – umowa na czas określony, na zastępstwo w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru w wymiarze 1 etatu.
3. Główny cel stanowiska pracy: Aktualizacja baz danych powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.
4. Określenie wymagań związanych ze stanowiskiem:
Wymagania niezbędne:
1) wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku geodezja i kartografia,
2) minimum 3 lata stażu pracy w obszarze geodezji i kartografii, w przypadku posiadania wykształcenia średniego,
3) bardzo dobra znajomość przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy,
4) posiadanie obywatelstwa polskiego,
5) posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
6) nieskazanie prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwa skarbowe,
7) cieszy się nieposzlakowaną opinią.
Wymagania dodatkowe:
1) doświadczenie w zakresie kompletowania dokumentacji stanowiącej wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych,
2) znajomość obsługi Systemu Informacji Przestrzennej GEO-INFO 7,
3) kursy i/lub szkolenia z zakresu spraw związanych z aktualizacją baz danych powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,
4) bardzo dobra znajomość obsługi komputera wraz z Microsoft Office,
5) doświadczenie zawodowe w obsłudze innych aplikacji do prowadzenia baz danych państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego lub tworzenia standardowych opracowań kartograficznych, takich jak EWMAPA, Ewid 2007, GEO-INFO Delta, CGeo,
6) umiejętność argumentacji oraz samodzielnego rozwiązywania problemów,
7) zaangażowanie, kreatywność oraz umiejętność pracy w zespole,
8) obsługa urządzeń biurowych,
9) systematyczność, dokładność, odpowiedzialność, samodzielność, komunikatywność.
5. Zakres zadań wykonywanych na stanowisku:
Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za realizację zadań będących w zakresie działania Referatu Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, a w szczególności:
1) aktualizowanie informacji zawartych w ewidencji gruntów i budynków, w tym w bazie danych ewidencji gruntów i budynków, z urzędu lub na wniosek osób, organów i jednostek organizacyjnych,
2) aktualizowanie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym:
a) geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, w tym bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu,
b) bazy danych obiektów topograficznych o szczegółowości zapewniającej tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach 1:500-1:5000,
3) tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach: 1:500, 1:1000, 1:2000, 1:5000,
4) zawiadamianie o dokonanych zmianach w danych ewidencyjnych,
5) sporządzanie informacji zawartych w operacie ewidencyjnym do zawiadomień adresowanych do wydziału ksiąg wieczystych właściwego miejscowo sądu rejonowego w formie:
a) wypisów z rejestru gruntów, kartotek budynków i kartotek lokali,
b) wyrysów z mapy ewidencyjnej,
5) wykonywanie innych czynności zleconych przez bezpośredniego przełożonego dotyczących pracy.
6. Informacja o warunkach pracy na danym stanowisku:
Praca administracyjno-biurowa z wykorzystaniem komputera oraz urządzeń biurowych. Stanowisko pracy znajduje się w budynku, który posiada podjazd dla osób niepełnosprawnych i wyposażony jest w windę osobową. Praca w pomieszczeniach biurowych, ma charakter indywidualny, wymaga jednak umiejętnego współdziałania z innymi. Zadania wykonywane są w siedzibie oraz poza siedzibą starostwa. Pomieszczenie pracy niedostosowane dla osób poruszających się na wózku inwalidzkim.
7. Informacja o wskaźniku zatrudnienia osób niepełnosprawnych w jednostce:
W miesiącu poprzedzającym datę upublicznienia ogłoszenia w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych był niższy niż 6%.
8. Wymagane dokumenty:
1) kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie,
2) kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, staż pracy i posiadane kwalifikacje zawodowe, wymagane do wykonywania oferowanej pracy,
3) kserokopie dokumentów potwierdzających staż pracy (świadectwa pracy, aktualne zaświadczenia),
4) kserokopie dokumentów potwierdzających odbycie służby przygotowawczej oraz zaświadczenie o zdanym egzaminie (jeżeli kandydat posiada),
5) oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
6) oświadczenie, że kandydat posiada pełną zdolność do czynności prawnych,
7) oświadczenie o stanie zdrowia potwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku,
8) kopię dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność (w przypadku kandydata, który zamierza skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych),
9) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby postępowania rekrutacyjnego, zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1000 z późn. zm.).
9. Termin, sposób i miejsce składania dokumentów:
Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Szamotułach (Kancelaria) lub przesłać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
Dokumenty powinny być uporządkowane w sposób chronologiczny zgodnie z ogłoszeniem o naborze i opatrzone podpisem kandydata.
Oferty należy złożyć w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym z dopiskiem „Nabór na stanowisko Specjalisty – umowa na czas określony, na zastępstwo w Wydziale GK".
Termin składania ofert upływa w dniu 26.02.2019 r. o godzinie 14^{00}.
Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na tablicy informacyjnej i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Szamotulskiego.
10. Dodatkowe informacje:
Oferty, które wpłyną do Starostwa niekompletne lub po określonym terminie zostaną zwrócone nadawcom bez rozpatrywania. Oferta kandydata, który zostanie wyłoniony w procesie naboru, zostanie dołączona do jego akt osobowych. Oferty kandydatów, którzy znajdą się w gronie pięciu spełniających wymagania niezbędne oraz w największym stopniu spełniających wymagania dodatkowe, będą zwrócone po upływie trzech miesięcy od dnia zakończenia naboru.
Informujemy, że zgodnie z art. 13 ust.1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1) – dalej RODO, iż:
1. Pana/Pani Dane osobowe będą przetwarzane w procesie rekrutacji w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, wynikającego z ustawy kodeks pracy w zakresie wskazanym w art. 22^1 § 1 i 2 (art. 6 ust. 1 lit. c RODO), oraz a oraz na podstawie zgody osoby, której dane dotyczą (art. 6 ust. 1 lit. a) w przypadku danych wykraczających poza zakres wynikający z przepisu prawa.
2. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, ale niezbędne do realizacji celu przetwarzania.
3. Administratorem danych osobowych jest Starostwo Powiatowe w Szamotułach z siedzibą ul. Wojska Polskiego 4, 64-500 Szamotuły.
4. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można się kontaktować drogą mailową (iod@szamotuly.com.pl) lub pisemnie na adres Starostwa Powiatowego w Szamotułach.
5. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji przepisów prawa, w tym ustawy o pracownikach samorządowych. Po tym okresie nie odebrane dokumenty poświadczające przebieg pracy zawodowej, uprawnienia, umiejętności oraz wykształcenie osób niezakwalifikowanych do zatrudnienia przesłane w formie papierowej zostaną komisyjnie zniszczone, a w formie elektronicznej usunięte/zanonimizowane po upływie 1 miesiąca opublikowania informacji o wynikach naboru na BIP, z wyłączeniem kandydatów wpisanych do Protokołu z przeprowadzonego naboru, których dokumentacja zostanie zniszczona po upływie 3 miesięcy od dnia zatrudnienia wybranego kandydata.
6. Udostępnianie danych osobowych odbywa się wyłącznie uprawnionym podmiotom na podstawie przepisów prawa, w tym w celu publikacji wyników przeprowadzonego naboru w zakresie imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania.
7. Przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do treści swoich danych, ich poprawiania, usunięcia, lub ograniczenia przetwarzania oraz wycofania zgody na ich przetwarzanie w dowolnym momencie. Oświadczenie o cofnięciu zgody na przetwarzanie danych osobowych wymaga jego złożenia w formie pisemnej lub elektronicznej na adres mailowy starostwo@szamotuly.com.pl.
8. Ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych w zakresie szerszym niż wynika to z przepisów prawa wymaga zamieszczenia w aplikacji klauzuli zgody na przetwarzania danych osobowych, o następującej treści:
Na podstawie art. 7 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Starostwo Powiatowe w Szamotułach moich danych osobowych, w celu przeprowadzenia procedury rekrutacji na wolne stanowisko pracy. Oświadczam, że powyższa zgoda została wyrażona dobrowolnie zgodnie z art. 4 pkt. 11 RODO.

Starosta Szamotulski
Beata Hanyżak

eprasa.pl 2ce1936710

Finansowanie własnej firmy: jeśli nie pożyczka, to kredyt

Zbigniew Biskupski
redakcja@polskapress.pl

Firma

Świat idzie do przodu, kolejne innowacje napędzają biznes, nie zmienia się tylko jedno: im mniejsza firma w Polsce tym ostrożniej sięga po finansowanie zewnętrze, zwłaszcza zaś instrumenty inne niż kredyt.

FOT. 123RF

Jeśli już mała firma zaciąga kredyt na dłużej niż rok, to zwykle przeznacza go na zakup lokalu lub innej nieruchomości.

Leasing czy faktoring, o takich narzędziach jak venture capital nawet nie wspominając, owszem zatacza coraz szersze kręgi i dociera nawet do mikroprzedsiębiorców, jednak ekspansja ta na pewno nie następuje w takim tempie jakiego życzyłyby sobie - no, może poza leasingodawcami - firmy oferujące przedsiębiorcom w Polsce takie produkty.

Od wielu lat małe firmy w Polsce najchętniej korzystają z kredytów w niewielkiej wysokości, zaciąganych na krótki lub średni okres. Z analizy Oferteo.pl za 2018 rok wynika, że najczęściej poszukiwana kwota kredytu mieściła się w przedziale od 10 do 50 tysięcy złotych. O taką pożyczkę pytało 38 proc. analizowanych przedsiębiorstw. Warto odnotować lekki wzrost odsetka firm, które poszukiwały kwoty od 100 do 500 tysięcy złotych. W najnowszej edycji badania było to 29 proc., a przed rokiem - 26 proc.

Zwiększył się także odsetek tych, którzy chcieliby spłacić kredyt w czasie od 6 do 10 lat - z 29 proc. w 2017 r. do 33 proc. w roku minionym. Wciąż najpopularniejszy pozostaje czas spłaty od 2 do 5 lat - w 2018 roku planowało tak 43 proc. kredytobiorców.

Warto podkreślić, że firmom najczęściej bardzo się spieszy z uzyskaniem środków. Aż 69 proc. deklarowało, że chce z pożyczki skorzystać jak najszybciej, a 16 proc. - w ciągu miesiąca. - Należy pamiętać, że kredyt to zobowiązanie na kilka lat. Pośpiech w podejmowaniu tak ważnej decyzji często może być uzasadniany chęcią jak najszybszego sfinansowania potrzeb firmy, warto jednak przed podjęciem ostatecznej decyzji dokładnie porównać oferty od różnych podmiotów, aby nie przegapić tej najkorzystniejszej - podsumowuje Karol Grygiel z zarządu Oferteo.pl.

Okazuje się, że w ubiegłym roku najczęstszym przeznaczeniem środków z kredytów miały być cele lokalowe. Niemal połowa z badanych firm (47 proc.) potrzebowała bowiem pieniędzy na zakup nieruchomości lub jej budowę od podstaw. Z kolei co czwarta firma chciała wyremontować lub rozbudować dotychczasowe lokale. Popularnym przeznaczeniem kredytu było również sfinansowanie zakupu samochodów (36 proc.).

Kredytu najczęściej potrzebowały osoby fizyczne prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą. Złożone przez nie zapytania stanowiły aż 77 proc. wszystkich pytań o kredyt w Oferteo. ©℗

Zakaz handlu w niedziele ma coraz więcej przeciwników

Handel

Maciej Badowski
twitter: @BadowskiMaciej

Ustawa zakazująca handlu w niedziele ma znacznie więcej przeciwników niż zwolenników. Projekt pomyślany jako ukłon w stronę pracowników wielkich sieci, nie zadowala ani pracodawców, ani klientów, ani nawet samych „obdarowanych". Traci także gospodarka.

Na zakazie najbardziej cierpią właściciele małych sklepów. Zamiast rosnąć w siłę, bankrutują. Dalsze zaostrzanie zakazów będzie ewidentnym działaniem na szkodę gospodarki całego państwa, a co za tym idzie musi się odbić na notowaniach rządu - wynika z raportu Warsaw Enterprise Institute (WEI).

Zakaz handlu w niedziele, który z założenia miał być wybawieniem dla małych, rodzinnych sklepów, nie zatrzymał postępującego procesu ich likwidacji. W ostatnim roku z rynku zniknęło 11 tys. placówek. W ostatnim roku zbankrutowały 234 firmy handlowe, o 7 proc. więcej niż przed rokiem. W tym aż 148 hurtowni, czyli o 6 proc. niż w 2017 roku. Nawet jeżeli jutro rząd wycofałby się z felernej ustawy, to straty będą trudne do odrobienia przez kilkanaście lat.

- Jeżeli widzimy, że w dużych centrach handlowych obroty gwałtownie spadają. 50 proc. obrotów, które przypadały na weekendy są obniżone jeszcze o połowę. To jest mniej transakcji, a Gospodarka i PKB właśnie zależy od ilości transakcji, także ma to bezpośrednie przełożenie na rozwój gospodarczy - mówi Tomasz Wróblewski, prezes WEI.

- W zasadzie nie ma pozytywnych aspektów zakazu handlu w niedziele. Nie tylko jest to zły wpływ na sytuację gospodarczą, która z czasem odbije się na nas wszystkich. Co ciekawe, nawet osoby dla których przynajmniej teoretycznie wprowadzono ten zakaz, pracowników sieci handlowych, również są przeciwko temu - podsumowuje Wróblewski. ©℗

REKLAMA 058806643

Najlepsza cena
53 zł
+ VAT/mies.
za smartfon
w planie
Dla Firm

Smartfon dla firm z internetem zabezpieczonym CyberTarczą

Samsung Galaxy A9
dual SIM

ochronę zapewnia
CyberTarcza
za 6,49 zł + VAT/mies. do 3 kart SIM

Cena smartfona zawiera rabat za e-fakturę oraz zgodę marketingową (po 5 zł + VAT/mies.). Wszystkie ceny obowiązują dla umowy na 24 miesiące, smartfony dostępne do wyczerpania zapasów. Najlepsza cena na dzień 10.01.2019, obowiązuje dla klientów nowych i przenoszących numer do Orange. CyberTarcza dostępna w wybranych ofertach. Więcej w regulaminie dostępnym u sprzedawcy, na orange.pl. Sieć nr 1 z największą liczbą klientów usług mobilnych i stacjonarnych.

orange™

eprasa.pl 2ce1936710

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852 42 647 28 52
Przez internet: www.gloswielkopolski.pl
W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 43; e-mail: drobne@glos.com

NASZE BIURA W WIELKOPOLSCE

CHODZIEŻ
ul. Wojska Polskiego 8
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 67-282-0202
e-mail: reklama.chodziez@glos.com

GNIEZNO
ul. 3 Maja 1
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 61-424-3636
e-mail: reklama.gniezno@glos.com

GRODZISK WIELKOPOLSKI
ul. Szeroka 1
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 61-444-7685
e-mail: reklama.grodzisk@glos.com

KALISZ
ul. Górnośląska 10
czynne pon-śr 8.00-16.00,
czw-pt 9.00-17.00
tel. 62-757-5566
e-mail: reklama.kalisz@glos.com

KOŚCIAN
ul. Piłsudskiego 44/4
tel. 502-499-009
e-mail: reklama.k0scian@glos.com

KROTOSZYN
ul. Piastowska 31
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 62-725-3600
e-mail: reklama.krotoszyn@glos.com

MIĘDZYCHÓD
ul. Rynek 1C/4
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 95-748-5303
e-mail: reklama.miedzychod@glos.com

NOWY TOMYŚL
ul. Komunalna 2
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 61-442-0033
e-mail: reklama.nowytomysl@glos.com

OBORNIKI
ul. Rynek 11A
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 61-296-0032
e-mail: reklama.oborniki@glos.com

OSTRÓW WIELKOPOLSKI
ul. 23 Stycznia 4/3
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 62-735-4676
e-mail: reklama.ostrow@glos.com

PIŁA
ul. Wojska Polskiego 26
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 67-212-2067
e-mail: reklama.pila@glos.com

PLESZEW
ul. Słowackiego 14
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 62-742-4008
e-mail: reklama.pleszew@glos.com

SZAMOTUŁY
ul. Dworcowa 12
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel./fax 61-292-6077
e-mail: dzien@glos.com

ŚREM
ul. Grunwaldzka 1,
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 61-283-0780
e-mail: reklama.srem@glos.com

WĄGROWIEC
ul. Jeżyka 2D/4
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 67-262-8283
e-mail: reklama.wagrowiec@glos.com

NASZE BIURO W POZNANIU

GŁOS WIELKOPOLSKI
Biuro Ogłoszeń, POZNAŃ
ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań
pon.-pt. w godz. 8.00-17.00
sob. 9.00-12.00
tel. 61-869-4143
e-mail: drobne@glos.com

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE

POZNAŃ
Biuro Ogłoszeń
ul. Skryta 1, 61-866-5916
pon.-pt. 8.00-16.00,

PROMUS S.C. P.H.U.
ul. Młyńska 5, 61-853-3051
pon.-pt. 9.00-17.00

Dialcom 24 Sp. z o.o.
Internetowe Biuro Ogłoszeń
www.box24.pl

Madelaine Presse
ul. Leszczyńska 170,
tel. 61-830-50-49
pon.-pt. 8.00-18.00

GNIEZNO
ARiBO,
ul. Jana Pawła II 9/10, 603-577-914
pon. 7.30-17.00,
wt.-pt. 7.30-15.30

KOSTRZYN WLKP.
Biuro.krzyski.pl
ul. Rynek 11, 61-818-9001
pon.-pt. 8.00-20.00

LESZNO
Eureka
Nowy Rynek 33, 65-529-7834
pon.-pt. 9.00-16.00

PIŁA
Agencja Reklamowa LOTOS
ul. Sikorskiego 33/304
tel./fax 67-212-08-05
tel. kom. 695-08-19-02
e-mail: lotos@data.pl
pon.-pt. 9.00-15.00

PRZEŹMIEROWO
RESO
ul. Poznańska 17, 604-372-440
pon.-pt. 11.00-17.00

WĄGROWIEC
GŁOS WĄGROWIECKI
ul. Janowiecka 1, 67-262-33-34
pon.-pt. 9.00- 17.00

WRZEŚNIA
ul. Kaliska 1d, 61-436-5270
pon.-śr. 8.00-17.00
czwartek 8.00-13.30
piątek 8.00-15.00

MOSINA
PORTO
ul. Niezłomnych 5, 61-819-2735
pon.-pt. 8.00- 18.00,
sob. 8.00- 13.00

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

JEDNOPOKOJOWE

ABSOLUTNIE gotówką! 506 877 674

DWUPOKOJOWE

ABSOLUTNIE gotówką! 506 877 674

TRZYPOKOJOWE

ABSOLUTNIE gotówką! 506 877 674

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy, kojce, dowóz montaż gratis, raty! 509-574-644, 61/812-54-69, 62/586-07-83, 63/218-60-44, 65/619-34-15, 67/345-05-16 www.konstal-garaze.pl

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki itp -gotówka 608442121

KUPIĘ książki, płyty. Dojazd. Gotówka! Tel. 509-675-586, 508-245-450.

INNE

SKUP złomu z odbiorem 727-257-558

Sprzedaż mieszanki piaskowo-solnej oraz soli drogowej w ilościach hurt, detal. Możliwość transportu. 61/840-00-72

Motoryzacja

SAMOCHODY OSOBOWE- KUPIĘ

AUDI, VW, Daewoo, Opla, Skodę, Forda i inne, również do remontu, 601-376-113

SKUP Toyot i Mercedesów 668480004

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

ABSOLUTNA pomoc zadłużonym. Tel. 726-075-566

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka dla każdego, bez BIK. 516-499-987

BANK Ci odmówił? zadz.502594387

BEZ BiK nowa pożyczka 601 702 226

BEZ BIK, bez zdolności 504-392-752

BEZ BIK, na dowód 500-601-534

BŁYSKAWICZNA i tania chwilówka do 1500 zł, 616792930, 533203020

CENTRUM Usług Finansowych Invest Finance - pożyczki gotówkowe, tel.511 044 115

KREDYT 50000 zł rata 549 zł 730809809

KREDYT 50000 zł rata 549. 730809809

KREDYTY komornik 536888468

NA Oświadczenie do 30tys. 602278705

Potrzebujesz gotówki zadzwoń do "Złotówki" 531-888-903

Zdrowie

CHIRURGIA

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

1/0H A-Z Farm ginekolog 515 401 755

ZABIEGI

MASAŻ + prezent 783-569-795

MASAŻ, relaks, tel.724159586

MASAŻE różne. Tel. 664-811-233

MASAŻE, odchudzanie, 604-381-862

ODPRĘŻAJĄCY masaż, tel.574452520

REHABILITACJA, Masaż 782-194-954

OPIEKA

DOM Opieki, posiadamy wolne miejsca, tel: 667 513 777, adres mailowy; turzyna@wp.pl

URODA

MASAŻ dla panów tel. 61/662-09-51

INNE

MASAŻYSTKA dojeżdżam, 606-223-320

Usługi

AGD RTV FOTO

AEG Naprawa Pralek, 660-518-033

ANTENY,TEL. 602-652-704

LODÓWKI 61/865-20-83 u klienta.

Telewizory - naprawa u klienta, tel. 602116108

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINA lakier układ 509-39-59-90

CYKLINOWANIE bezpył. 664975416

CYKLINOWANIE,PARKIETY 607110685

DACH-AWARIE, blachy, papy termo, także altany, garaże. 501-473-242

Dachy 781098740

DEKARSTWO specjalność stare dachy Tel. 601-736-655

GLAZURNIK - łazienki, 607-707-823

MALARKA panel płytka, 694-285-774

MALARKA, szpachel, 515-550-833

PŁYTKA fachowo, 515-550-833

007612058

aktualne z całej Polski
przetargi
nasze komunikaty.pl

REKLAMA 008900563

Nr. RZP.6721.4.2018 Rokietnica, 18-02-2019 r.

OGŁOSZENIE

o trzecim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Mrowino dla działek nr 399 - 401, 408 - 416 i części działki nr 699

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 ze zm.) zawiadamiam o trzecim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Mrowino dla działek nr 399 - 401, 408 - 416 i części działki nr 699, w dniach od 26 lutego 2019 r. do 21 marca 2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Rokietnica przy ul. Golęcińskiej 1, pokój nr 8 w godzinach pracy urzędu (poniedziałek od 12:00 do 18:00, wtorek – piątek 8:00 – 12:00).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 13 marca 2019 r. w Urzędzie Gminy Rokietnica (sala sesyjna) o godz. 14:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 18 ust. 2 i ust. 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu uwagi należy składać do Wójta Gminy Rokietnica na piśmie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 kwietnia 2019 r. przy czym jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 570 ze zm.): opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Wójt Gminy Rokietnica

REKLAMA 008881517

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Łowiczu z siedzibą w Łowiczu przy ul. Katarzynów 49,

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

Prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łowiczu, przy ul. Katarzynów 49, o pow. ok. 0,5425 ha, obejmującej działkę o numerze 4814/1, wraz z prawem własności znajdujących się na niej budynków: biurowego o pow. zabudowy ok. 201 m², handlowo-usługowego o pow. zabudowy ok. 380 m², magazynu z rampą o pow. zabudowy ok. 480 m², magazynu o pow. zabudowy ok. 80 m². Na działce ustanowiona jest nieodpłatna służebność osobista przejazdu do 30.12.2019 r. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr LD10/00023687/2

Własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łowiczu, przy ul. Katarzynów 49, o pow. ok. 0,4321 ha obejmującej działkę o numerze 4815/2, wraz z prawem własności znajdujących się na niej czterech budynków magazynowych: o pow. zabudowy ok. 110 m², ok. 339 m², ok. 359 m², ok. 399 m². Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta o nr. LD10/ 00006080/2.

Powierzchnia łączna terenu wynosi ok. 0,9746 ha. Cena wywoławcza 1.000.000,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium za nieruchomość w wysokości 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy) na rachunek bankowy Spółdzielni w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej nr 62 9288 0001 0006 2499 2000 0020 w terminie do dnia 28.02.2019 r. - decyduje data wpływu na rachunek Spółdzielni.

Oferty należy składać na piśmie w zaklejonych kopertach bezpośrednio w sekretariacie Spółdzielni w Łowiczu, ul. Katarzynów 49, **w dniu 1.03.2019 r. w godz. 12.00 - 14.00**.

Każdy oferent zobowiązany jest do zapoznania się z obowiązującym regulaminem przetargu.

Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Spółdzielni lub pod tel. 606 705 475.

eprasa.pl 2ce1936710

PŁYTKA malarka tanio, 694-285-774

TAPETOWANIE szpachel 500-273-952

INSTALACYJNE

DOMOFON kamery alarm 533868402

MONTAŻOWE

ROLETY bramy żaluzje plisy Serwis 61/8171839 www.dudzikbronislaw.pl

ŻALUZJE rolety naprawy 601-780-964

008756637
Barczak & Osiński
ROLETY - MOSKITIERY
MARKIZY - OKNA
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS
605-091-545, 601-543-808

PRZEPROWADZKI

"AR-FIZ" Tanio fachowo 794-066-703

TRANSPORTOWE

ABSOLUTNIE tani wywóz 501-223-965

TANI wywóz wszystkiego 727257558

USŁUGI transportowe do 3,5 t. Tel. 535-719-444

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy w zimie od 450zł/7 w dni bez cukrzycy 512 001 618

BESKIDYw zimie od 450zł dla emer /rent, 7dni z 50% dofi, 33/870 30 50

Matrymonialne

FOTOKATALOG Pań. 61/832-52-27

Towarzyskie

ATRAKCYJNE!!! 781-661-758

DYSKRETNIE!!! 511-503-418

Różne

KASA za "stare" książki, 609643399

Chcesz kupić samochód?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

REKLAMA 008902720

Instytut Pamięci Narodowej – Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu

zawiadamia wszystkich pokrzywdzonych, że prokurator Komisji w dniu 30 stycznia 2019 r. podjął śledztwa:

1. Ds. 9/68 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Opolu w sprawie mordów dokonanych na więźniach obozu usytuowanego między Pępicami a Skarbimierzem w powiecie brzeskim, będącego filią obozu koncentracyjnego w Rogoźnicy.
2. Ds. 17/61 w sprawie zbrodni popełnionych przez Johannesa Hassenbroeka i innych członków załogi obozu koncentracyjnego Gross Rosen.
3. Ds. 9/67 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie obozu karnego w Walimiu istniejącego w czasie II wojny światowej przy budowie obiektów w Sowiej Górze i innych.
4. Ds. 4/69 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie o zbrodnie w obozie Wustegiersdorf i Marzbachtal popełnione przez Dr Rindfleischa.
5. Ds. 94/71 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zbrodni popełnionych przez członków załogi obozu koncentracyjnego Gross-Koschen, należącego do kompleksu Gross Rosen o zbrodnie popełnione w tym obozie od sierpnia 1944 do marca 1945 r.
6. Ds. 5/97 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zamordowania jesienią 1943 r. w KL Gross Rosen przez hitlerowców robotnika przymusowego Stanisława Klicha.
7. Ds. 18/68 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zbrodni popełnionych w obozie w Kamiennej Górze (Nabenlager Landshut).
8. Ds. 25/68 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Hartmannsdorf w Miłoszowie pow . Lubań w latach 1944-1945.
9. Ds. 9/71 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Reichenau w Rychnowie koło Jabłonny.
10. Ds. 5/71 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zamordowania w Środzie Śląskiej przez hitlerowskie oddziały SS wiosną 1945 r. 55 polskich i 7 radzieckich jeńców wojennych.
11. Ds. 3/74 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Schlesiersee-Schanzenbau w Sławie Śląskiej pow. Wschowa w latach 1944-1945.
12. S.1/98 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zamordowania około 50 więźniów obozu Gross Rosen w styczniu 1945 roku przez hitlerowców w okolicy Gorzanowic koło Bolkowa.
13. Ds 92/71 Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu w sprawie zbrodni popełnionych w filii obozu Gross Rosen w Graben (Grabina pow. Środa Śląska), tj. o przestępstwa z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. nr 69 poz. 377 z późn. zm.).

Podjęte śledztwa połączono do sprawy S 78.2017.Zn Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu, celem łącznego prowadzenia.

Pouczenie pokrzywdzonego:

Pokrzywdzonemu przysługuje prawo przejrzenia akt i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie (art. 22 §2 k.p.k. i art. 465 §2 k.p.k.). Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty ukazania się postanowienia w środkach masowego przekazu i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 §1 i 2 k.p.k. oraz art. 460 k.p.k.).

Jednocześnie informuję, że odpis postanowienia doręczony zostanie pokrzywdzonym, którzy zwrócą się o to w terminie zawitym 7 dni od ogłoszenia postanowienia.

Nadto proszę o zgłaszanie się świadków i pokrzywdzonych, posiadających wiedzę i dokumenty w sprawie, o ile nie zostali uprzednio przesłuchani.

REKLAMA 008904026

OGŁOSZENIE
WÓJT GMINY KWILCZ

ogłasza zbycie nieruchomości w drodze rokowań

nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Kwilcz, oznaczonej jako:

Oznaczenie nieruchomości	*Powierzchnia w m²*	*Cena wywoławcza /NETTO/*	*Opis nieruchomości i przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego*	*Zaliczka*
dz. nr 62/92 (KW PO2A/00042459/4)	28701	605.000,00 zł	• działka niezabudowana, • Dla terenu, na którym położona jest nieruchomość została podjęta uchwała nr XXXII/244/2013 Rady Gminy Kwilcz z dnia 5 września 2013 r. w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kwilcz dla działek nr ewid. 82/1, 82/88, 82/90, 82/91, 82/92, 82/93, 82/94, 82/95, 82/96, 62/89, 62/90, 62/3, 342 obręb Kwilcz, z którego wynika, że działka 62/92 położona jest na terenie przeznaczonym pod działalność gospodarczą. • Nieruchomość położona jest w Kwilczu przy drodze krajowej nr 24 i posiada możliwość uzbrojenia w media: prąd, wodę i kanalizację sanitarną. Przez działkę przebiega napowietrzna linia energetyczna. • Działka zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 stycznia 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie kostrzyńsko-słubickiej specjalnej strefy ekonomicznej (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 326) znajduje się na terenie przedmiotowej specjalnej strefy ekonomicznej.	90 000,00 zł

Do ceny ustalonej w wyniku rokowań zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%

Cena nieruchomości osiągnięta w drodze rokowań jest płatna w całości przed podpisaniem umowy w formie aktu notarialnego.

Na powyższą nieruchomość zostały przeprowadzone dwa przetargi w terminach: 17 września 2018 r. i 5 grudnia 2018 r., które zakończyły się wynikiem negatywnym z uwagi na brak nabywców.

Rokowania odbędą się w dniu

24 kwietnia 2019 roku o godz. 10.00 w sali nr 12 Urzędu Gminy w Kwilczu, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 23.

Pisemne zgłoszenia udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach w punkcie kancelaryjnym Urzędu Gminy w Kwilczu, pok. nr 2, najpóźniej do dnia **19 kwietnia 2019 r.**

Wpłaty zaliczki pobranej tytułem zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylania się od zawarcia umowy należy dokonać **na konto Urzędu Gminy w Kwilczu – Bank Spółdzielczy „POJEZIERZE" Sieraków Oddział Kwilcz numer 47 9082 0005 4200 0114 2000 0020 do dnia 19 kwietnia 2019 r.**

Dodatkowych informacji udziela Gospodarka Nieruchomościami Urzędu Gminy w Kwilczu, pok. nr 24, tel. 61 291 51 13 wew. 41.

Wójt Gminy Kwilcz
Stanisław Mannek

REKLAMA 008894950

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Pile

podaje do publicznej wiadomości,

że **w dniu 12.04.2019 r., o godz. 10.00,** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Pile, przy ul. Kossaka 106, pok. 424, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Pile, przy ul. Wypoczynkowej na działce gruntu 11/39 o powierzchni 1,1905 ha, zabudowanej budynkiem magazynowym z pomieszczeniami biurowo-socjalnymi o powierzchni użytkowej 894,80 m², budynkiem hydroforni o powierzchni użytkowej 26,40 m², budynkiem portierni o powierzchni użytkowej 18,00 m² oraz budynkiem kotłowni o powierzchni użytkowej 324,50 m², dla której Sąd Rejonowy w Pile Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **PO1I/00003831/2**.

Wartość oszacowania prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wynosi 1.152.000,00 zł, zaś cena wywoławcza jest równa 75% i wynosi 864.000,00 zł.

Licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć wadium w wysokości **115.200,00 zł** w gotówce lub w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na Urząd Skarbowy w Pile.

Licytacja może zostać odwołana bez podania przyczyny.

eprasa.pl 2ce1936710

nekrologi.net

Nekrologi i kondolencje

Zapraszamy:

do Biura Ogłoszeń „Głosu Wielkopolskiego"

Poznań, ul. Grunwaldzka 19
(przyziemie)

tel. 61 866 66 81,
61 869 41 43

e-mail: nekrologi@glos.com
czynne:
pn. - pt. w godz. 8.00-18.00,
soboty 9.00-12.00

oraz

Biur Ogłoszeń i Zakładów Pogrzebowych współpracujących z dziennikiem „Głos Wielkopolski"

Każdy nekrolog w specjalnym serwisie internetowym

www.nekrologi.net

008906437

Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach i pamięci.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 2019 roku odeszła w wieku 67 lat nasza ukochana Żona, Mamunia, Teściowa, Babcia i Synowa

ŚP

Małgorzata Maria Czubała

z domu Białkowska

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona we wtorek, 19 lutego 2019 roku o godz. 12.30 w kościele pw. św. Rocha w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.00 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
Rodzina

008906608

Panu

Janowi Grabkowskiemu

Staroście Poznańskiemu

z powodu śmierci

Matki

wyrazy współczucia i żalu przekazują

Dyrekcja i pracownicy
Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu

008904547

Jak trudno żegnać kogoś, kto jeszcze mógł być z nami...

Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 lutego 2019 roku odeszła od nas nasza Ukochana i Niezapomniana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Matka Chrzestna

ś†p

Małgorzata Czubała

z domu Białkowska

Uroczystość żałobna rozpocznie się we wtorek, 19 lutego 2019 roku o godz. 15.05 w kaplicy na cmentarzu Junikowo.

Pogrążona w smutku
Bogumiła z Pawłem, Paweł z Elżbietą z Rodzinami

008906846

Dnia 14.02.2019 roku zmarła nasza ukochana Żona, Mama i Babcia przeżywszy 67 lat

ś†p Krystyna Bukowian

Msza św. i pogrzeb odbędą się 19.02.2019 roku o godz. 12.00 w kościele parafialnym pw. Opatrzności Bożej przy ul. Gieburowskiego 6.
W smutku pogrążona *Rodzina*

008904945

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko"
Ks. Jan Twardowski

Dnia 14 lutego 2019 roku w wieku 94 lat odszedł na zawsze

ś†p

Stefan Konieczny

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 lutego 2019 roku o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
Rodzina

008904320

,,Są chwile i ludzie, o których nie można zapomnieć !"

Z ogromnym smutkiem przyjęłam wiadomość o śmierci

ś†p

Małgorzaty Marii Czubały

Koleżanki, Przyjaciółki, szlachetnego i kochanego Człowieka

Rodzinie i Bliskim
składam wyrazy głębokiego współczucia

Marzenna z Rodziną

008902479

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lutego 2019 r. odeszła od nas ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p

Janina Rogoziewicz

lat 91

Pogrzeb odbędzie się 25 lutego 2019 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W głębokim smutku pogrążona
Córka z Rodziną

008906416

Z głębokim żalem przyjęłyśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki, osoby niezwykle wrażliwej, pracowitej i w pełni oddanej edukacji przedszkolnej

ś†p

Małgorzaty Czubały

długoletniej Dyrektorki Przedszkola nr 86 „Tęczowy Świat" w Poznaniu

Żegnaj Małgosiu

Dyrektorki poznańskich przedszkoli

008904591

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Małgorzaty Czubały

wieloletniego Przyjaciela naszego przedszkola

Społeczność Przedszkola nr 71 „Pod Topolą" w Poznaniu

eprasa.pl 2ce1936710

008902406

Dnia 13 lutego 2019 r. zmarła

ś†p

Waleria Rejewska

92 lata

Pogrzeb odbędzie się 19.02.2019 r. o godz. 11.20
na cmentarzu Miłostowo od ul. Warszawskiej.
Pogrążona w smutku *Rodzina*

008902403

Zawsze na śmierć jest za wcześnie...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 lutego 2019 r. opuścił nas w wieku 92 lat
nasz najukochańszy Mąż, Ojciec,
Teść, Dziadek i Pradziadek

ś†p

Jan Rybak

Pogrzeb odbędzie się w środę 20 lutego 2019 r.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
Rodzina

008903652

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 lutego 2019 roku odszedł od nas
mój kochany Mąż, nasz Tata i Dziadek

ś†p **Kazimierz Stangierski**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 lutego 2019 roku
o godz. 12.00 na cmentarzu parafialnym w Smochowicach.

W smutku pogrążona *Rodzina*

008902399

W smutku i żalu zawiadamiamy,
że dnia 11 lutego 2019 r. zmarł
nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

ś†p

Włodzimierz Wieńc

lat 59

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego 2019 r.
o godz. 12.45 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona
Żona z Rodziną

008906244

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 13 lutego 2019 r. odszedł
nasz kochany Mąż, Syn i Brat

ś†p

Michał Zawacki

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 20 lutego 2019 r. o godz. 11.00
w kaplicy cmentarnej
na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.

Rodzina

008904797

Naszej Koleżance

Monice Mikołajczak

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Społeczność
XI Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu

008907134

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 15 lutego 2019 roku
odeszła od nas nasza ukochana Mama i Babcia

ś†p

Janina Konieczka

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
we wtorek, 19 lutego 2019 r., o godz. 10.00
w kościele Pallotynów.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu
o godz. 12.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążeni
Córka i Syn z Rodzinami

008907132

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 12 lutego 2019 roku odeszła od nas,
nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p

Aleksandra Czubala

Żyła 93 lata

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 lutego, o godzinie 12.00
na cmentarzu Miłostowo od ul. Gnieźnieńskiej.
Msza święta zostanie odprawiona o godzinie 10.00
w kościele pw. Ofiarowania Pańskiego
przy ul. Bluszczowej 14.
W smutku pogrążona
Rodzina

008907137

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. Twardowski

W głębokim smutku zawiadamiamy,
że dnia 10 lutego 2019 roku odeszła od nas
nasza najdroższa Mamusia, Teściowa i Babcia

ś†p

Krystyna Piechowiak

lat 83

Msza św. zostanie odprawiona w dniu pogrzebu
o godzinie 11.30 w kościele parafialnym
pw. Matki Bożej Zwycięskiej na os. Zwycięstwa.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się we wtorek,
19 lutego 2019 roku, o godzinie 13.10
na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w bólu *Córka i Syn z Rodzinami*

FOT. ARCHIWUM

008905744

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach
pogrzebowych za okazaną pamięć i odprowadzenie
na miejsce wiecznego spoczynku naszego
Jedynego Syna i Brata

ś†p **Marka Marszałka**

składamy z całego serca
serdeczne podziękowania

REKLAMA 008806847

universum

• USŁUGI • POGRZEBOWE • PRZEWOZY
• KREMACJA • BALSAMACJA • NAGROBKI
• WIEŃCE • WYPŁATA ZUS • POŻYCZKI
• USŁUGI KAMIENIARSKIE
• LITERNICTWO W KAMIENIU

Tel. 61 853 19 43 Fax 61 852 93 20

Główne Biuro Pogrzebowe CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
• ul. Woźna 15a, 61-777 Poznań
Główne Biuro Pogrzebowe czynne 7:00 - 15:00
• ul. Grunwaldzka 305, 60-179 Poznań (Junikowo)
• ul. Gnieźnieńska 36, 61-021 Poznań (Miłostowo)

www.universum-poznan.com.pl

REKLAMA 008450092

POGRZEBY

Biuro Usług Pogrzebowych Kuźniewski
Poznań, ul. Wielka 12 – 24h
☎ 61 852 36 28, 502 033 655

Zamów nekrolog. E-mail: nekrologi@glos.com

eprasa.pl 2ce1936710

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Robert Korzeniowski na Balu Dziennikarzy

W sobotę odbył się po raz ostatni Bal Dziennikarzy. Pojawił się na nim słynny chodziarz, Robert Korzeniowski. Nie przyszedł jednak sam - towarzyszyła mu młodsza o 16 lat partnerka. 34-letnia Justyna wyglądała na szczerze zakochaną w Robercie Korzeniowskim. Para nie szczędziła sobie czułych gestów. W mediach nie pojawiły się informacje na temat rozwodu sportowca z jego drugą żoną Magdaleną. **(PAD)**

FOT. SZYMON STARNAWSKI

SHOW-BIZNES

FOT. INSTAGRAM/JUSTYNAŻYŁA

Fani zadają Justynie Żyle nietypowe pytanie

Justyna Żyła, żona skoczka narciarskiego Piotra Żyły, w mediach zaistniała, upubliczniając domniemany romans męża. Teraz bierze udział w „Tańcu z gwiazdami", a zdjęcia z treningów pokazuje na Instagramie. To, na którym widać wystający brzuch Justyny, wzbudziło zainteresowanie fanów. Zapytali, czy kobieta jest w ciąży. Justyna złośliwie odpowiedziała: „Tak, w spożywczej". **(PAD)**

Podróżniczka pozuje topless i zachwyca fanów

Martyna Wojciechowska nigdy nie wstydziła się swojego ciała. Przed laty chętnie pozowała do magazynów „Playboy" i „CKM". Teraz postawiła na wysmakowaną sesję, a efektami podzieliła się na Instagramie. Na zdjęciu Wojciechowska pozuje topless, a piersi zakrywają jedynie rękawice bokserskie. „Petarda" - komentowali fani. **(PAD)**

SHOW-BIZNES

FOT. EAST NEWS

Kontrowersyjny film z Meghan Markle

Meghan Markle w 2011 roku zagrała imprezowiczkę w mało znanym serialu. Teraz produkcja z udziałem księżnej została przemontowana i trafi do kin jako film pełnometrażowy. W filmie widzowie zobaczą Meghan w roli rozpustnej i krnąbrnej dziewczyny o imieniu Dana. Producenci zadbali, by nie zabrakło scen, w których postać księżnej wciąga kokainę, eksponuje swoje ciało i decyduje się na przypadkowy seks. **(PAD)**

Krzyżówka nr 27

Poziomo:

3) ryba na wigilijny stół,
6) roztańczone w piosence Ireny Kwiatkowskiej,
11) kraina jodlerów w Austrii,
12) znawca fauny,
13) choroba przenoszona przez szczury,
14) urodziwy młodzieniec,
15) Zygmunt III …, król Polski,
16) środek kosmetyczny do przemywania skóry,
17) ciemne piwo,
18) witka do chłosty,
19) stop na dzwony,
20) miejsce do spania,
21) pełne karpi przed Bożym Narodzeniem,
24) młody samiec świni,
25) przemawiał do obrazu,
30) lotnik testujący nowy samolot,
31) pokarm na stole,
34) uciskowa na ranie, powstrzymuje krwawienie,
38) atrybut malarza,
39) … pochyła, maszyna prosta,
40) czerwona w murze,
41) buty piłkarza,
42) osoba ruchliwa, z temperamentem.

Pionowo:

1) pozycja społeczna,
2) gałąź produkcji lub handlu,
3) plamy z atramentu,
4) roślina oleista i pastewna,
5) przesadnie religijny,
6) utwór muzyczny na fortepian,
7) resztka wypalonej świecy dla diabła,
8) gatunek jabłek,
9) drobne owady na… szyi mężczyzny,
10) gospoda przy trakcie,
22) taniec jak wieczko do słoika,
23) czarne ptaszysko,
26) nocna mara,
27) Adam, poeta, autor sonetów „Nad głębiami",
28) myśl przewodnia,
29) u kobiety zdobione klipsem,
31) straż przednia wojska,
32) Zbigniew, bohater filmu „Bogowie",
33) kolorowa mozaika w oknie kościoła,
35) symbol lekkości (skojarz z prof. Zinem),
36) imię Bullock, aktorki z filmu „Miss agent",
37) nowy fragment tekstu.

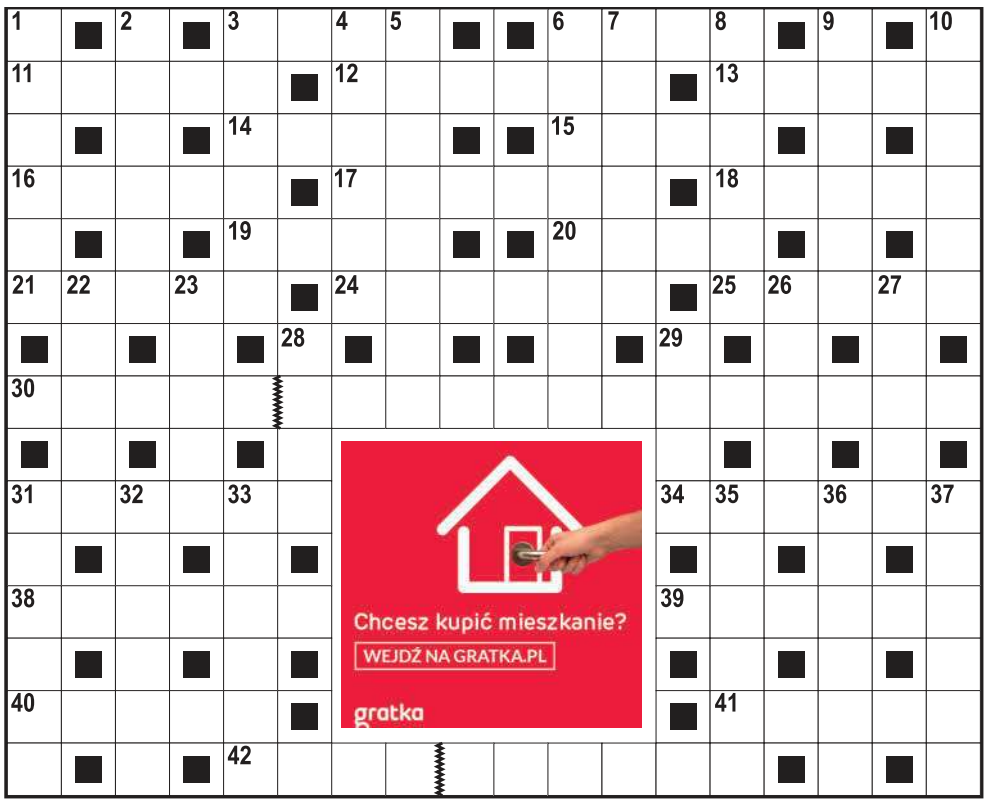

Rozwiązanie nr 26

B	E	L	Z	E	B	U	B	■	■	K	O	R	M	O	R	A	N
O	■	U	■	M	■	■	R	U	N	O	■	■	A	■	Z	■	O
K	■	K	■	F	E	T	A	■	■	R	I	N	G	■	Ą	■	K
S	U	S	Z	A	■	O	K	R	Z	Y	K	■	N	Ę	D	Z	A
E	■	U	■	Z	E	R	O	■	■	T	A	M	A	■	C	■	U
R	O	S	J	A	■	T	R	O	K	A	R	■	T	R	A	K	T
■	C	■	A	■	C	■	Ó	■	■	R	■	O	■	U	■	O	■
S	Z	E	W	■	Z	Ą	B	Z	A	Ż	Ą	B	■	P	E	J	S
■	K	■	O	■	A							Ó	■	I	■	E	■
K	O	N	R	A	D							Z	N	A	W	C	A
O	■	O	■	G	■							■	O	■	I	■	M
P	A	R	N	I	K							Ż	W	I	R	K	O
Y	■	W	■	T	■							■	O	■	N	■	R
Ś	C	I	S	K	■							■	Ś	C	I	E	K
Ć	■	D	■	A	N	I	E	L	S	K	O	Ś	Ć	■	K	■	A

TV HIT

FILM

Bogowie Egiptu

POLSAT 20:10

Faraon zostaje zamordowany. Okrutny bóg ciemności Set wstępuje na egipski tron. Bohaterski Bek przewodzi grupie buntowników, którzy postanowili sprzeciwić się tyranowi.

SPEKTAKL TEATRALNY

Chory z urojenia

TVP 1 21:00

Argan jest przekonany, że cierpi na groźne schorzenia. Wierzy lekarzom, którzy na większość przypadłości zalecają to samo. Postanawia zaaranżować małżeństwo córki, Anieli z medykiem.

FILM

Dług

TVN 21:30

Była agentka Mossadu (Helen Mirren) po latach musi wrócić do sprawy, która uczyniła z niej bohaterkę. Okazuje się, że przeprowadzona wówczas akcja nie poszła zgodnie z planem.

FILM

W pogoni za zbrodniarzem

STOPKLATKA TV 21:50

Pięć lat po zakończeniu konfliktu na Bałkanach reporter i operator Duck spotyka w Bośni przyjaciela, Simona Hunta. Postanawiają znaleźć zbrodniarza wojennego i nakręcić o nim reportaż.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Ludzie z uznaniem będą mówić o Tobie i o tym, co dzisiaj osiągniesz. Niektórzy będą nawet Ci trochę zazdrościć, ale zrobią wszystko, żeby nikt tego nie zauważył.

Ryby (19.02 - 20.03)
Będziesz dzisiaj świadkiem małego konfliktu, który poróżni dwie dość bliskie Ci osoby. Prawdopodobnie musisz wystąpić w roli rozjemcy. Przydatne będą takt i dyskrecja.

Baran (21.03 - 19.04)
Po południu oraz wieczorem oddasz się temu, co sprawia Ci zazwyczaj bardzo dużo przyjemności. Jeśli ktoś będzie chciał dołączyć – nie odmawiaj. Razem będzie jeszcze przyjemniej...

Byk (20.04 - 20.05)
Przed Tobą bardzo spokojny, ocierający się o nudę dzień. Czas będzie płynął sennie i leniwie, nie zaskoczą Cię żadne niespodzianki.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dwa razy się dzisiaj zastanów, zanim powiesz coś kontrowersyjnego, bo Twoje słowa mogą być zarzewiem nieporozumień i konfliktów.

Rak (22.06 - 22.07)
Wyjątkowy przypływ energii pozwoli Ci dzisiaj uporać z zadaniami, które od dawna odkładasz „na później". Nie tylko Ciebie to ucieszy...

Lew (23.07 - 22.08)
Ktoś będzie dzisiaj próbował zaangażować Cię do realizacji wspólnego przedsięwzięcia. Pomysł wyda Ci się nieco szalony, więc z Waszej współpracy raczej niewiele wyjdzie...

Panna (23.08 - 22.09)
Zatroszczysz się dzisiaj nieco mocniej niż zazwyczaj o własne potrzeby. Oczekiwania i prośby innych osób odsuniesz na dalszy plan. Taka postawa nie wszystkim się spodoba.

Waga (23.09 - 22.10)
Optymizmu i wiary we własne możliwości będzie Ci można tylko pozazdrościć. Świat jawił się będzie wyłącznie w różowych kolorach, a Ty zmierzysz się z wielkimi wyzwaniami.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nie krytykuj dzisiaj przesadnie i nie strofuj innych osób, bo szybciej niż myślisz możesz narazić się na podobną reakcję z ich strony.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Życie zmusi Cię do wykorzystania umiejętności, o której istnieniu widziało dotychczas niewiele osób. Zdziwienie będzie wielkie...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Osoby, które zazwyczaj dość krytycznie oceniają Twoje pomysły, dzisiaj z pełną akceptacją podejdą do tego, co zaproponujesz.

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl www.naszemiasto.pl
REDAKCJA ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Redaktor naczelny Adam Pawłowskitel. 61 869 41 99, a.pawlowski@glos.com
Zastępca redaktora naczelnego, internet i multimedia - Leszek Waligóra, tel. 61 869 41 44, l.waligora@glos.com
Sekretarz redakcji Leszek Gracz, 61 869 41 05, l.gracz@glos.com

DZIAŁY:
Poznań - Reporterzy - Publicystyka Rafał Cieśla, 61 860 60 23, r.ciesla@glos.com
Sport Marek Lubawiński, 61 869 42 36, m.lubawinski@glos.com
Kultura, Magazyny i Dodatki Kamilla Placko-Wozińska, 61 869 41 03, k.placko@glos.com
Graficzno-produkcyjny Agnieszka Gawrońska, tel. 42 66 59 150, produkcja.poznan@polskapress.pl
Foto Grzegorz Dembiński, 61 860 61 12, g.dembinski@glos.com
Łączność z czytelnikami Milena Kochanowska 61 860 60 01, listy@glos.com
ODDZIAŁY:
Redakcje lokalne: Michał Kopiński 61 869 41 34
CHODZIEŻ Bożena Wolska, 67 281 24 67, **GNIEZNO** Łukasz Ciesliński, 61 426 37 38, **GRODZISK** Anna Wyrwa-Sadowska, 61 444 69 39, **KALISZ** Mariusz Kurzajczyk, 62 767 66 20, **KONIN** Beata Pieczyńska 698 635 691, **KOŚCIAN**, **LESZNO** Malwina Korzeniewska 514 800 942 **KROTOSZYN** Marcin Szyndrowski, 62 726 19 00, **NOWY TOMYŚL** Anna Wyrwa-Sadowska, 61 29 56 950, **OBORNIKI** Daria Goszcz, 61 296 00 32, **OSTRÓW** Marek Weiss, 698 635 609, , **PIŁA** Daria Goszcz 698 635 690, **ŚREM** Katarzyna Baksalary 691 770 013, **WĄGROWIEC** Ewa Czapul, 67 262 09 43, **SZAMOTUŁY** Jerzy Nowakowski 61 292 42 51, **WOLSZTYN** Jakub Przybysz 600 440 514, **PLESZEW** Zuzanna Musielak-Rybak 62 742 00 62

Prezes oddziału Polska Press w Poznaniu Marek Rodwald, 61 869 41 01
Wiceprezes oddziału Polska Press w Poznaniu Marcin Fuszpaniak, 61 860 60 07
Biuro reklamy Piotr Łuszczek, 61 869 41 96
Kolportaż Jacek Thiem, 61 860 60 69
Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, 61 869 41 43, faks 61 623 25 28,reklama@glos.com, drobne@polskapresse.pl
Telefoniczne biuro ogłoszeń 800 472 852 (telefon bezpłatny)
Marketing 61 860 60 07

Prenumerata 61 333 22 60
prenumerata@glos.com
Redakcja internetowa 61 860 60 59, wydawca@glos.com

DRUK Drukarnia Prasowa Polska Press Sp. z o.o.,Skórzewo, ul. Malwowa 158, 61 62 62 100

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa PBC
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl 2ce1936710